Odszedł ceniony adwokat. I dobry człowiek

strona 4

HISTORIA: Południowe Podlasie pod niemieckimi bombami

strona 14

TYGODNIK LOKALNY
w wspólnota bialska
Podlasianin
BIAŁA SIĘ DZIEJE
15 - 21 września 2026 r. ■ nr 37 (931)
■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Jubileusz Staszica i benefis Waldemara Mazura



STR. 3

Były dyrektor szkoły z wyróżnieniem „Honorowy Obywatel Miasta Biała Podlaska”

fot. Marek Pietrzela

Ukradli butelki strażakom, którzy zbierają na nowy wóz!



STR. 10

fot. Screen z filmu opublikowanego na Zero.pl

Przewodniczący Rady Powiatu i właściciel szkoły jazdy zderzył się samochodem z rowerzystką.

„Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia” STR. 19

Droższe ciepło z bialskiego PEC

STR. 4

Śledczy: On ma już na koncie inne morderstwo



Decyzja ws. Gruzina podejrzanego o egzekucję rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej

STR. R2

fot. Policja/Archiwum

Ta dziewczyna z nieba mi spadła! Jak pani Zofia znalazła uczennicę



Jedna haftuje od dzieciństwa i przez lata szukała kogoś, komu mogłaby przekazać swoją wiedzę. Druga od dawna fascynuje się sztuką ludową i chciała nauczyć się techniki wykonywania ręczników obrzędowych. Obie trafiły do programu „Mistrz i Uczeń” Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi

Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat. Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową

STR. R15

fot. Beata Malczuk

GMINA TERESPOL: Są pieniądze, brakuje chętnych do decydowania

STR. 24

„Dziady” w amfiteatrze

STR. 2

Rowerowe fajerwerki w Białej Podlaskiej

STR. 23

R E K L A M A

BIALSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SKUP – KASACJA POJAZDÓW
Tel. 500 813 500
WYSOKIE CENY
WŁASNY TRANSPORT
ZAŚWIADCZENIE O KASACJI

N 570 ISSN 1689-4804 INDEKS 248746
9 771689 480605

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

STOPKA
wspólnota
Adres do korepondencji:
Plac Wolności 11, 21-300 Radzyń Podlaski,
e-mail: radzyn@24wspolnota.pl,
tel. 517 070 803,
poniedziałek-piątek, 8.30-15.30.

Dziennikarze:
Marek Pietrzela
tel. 881 308 107
e-mail: m.pietrzela@wp.pl
Mateusz Połynka (sport)
tel. 516 019 184

Wspólnota Międzyrzecka:

Kamil Pulik
tel: 515 895 342
e-mail: pulik@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl

Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl

Skład:
Krzysztof Pałys

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Księgowość:
tel. 510 166 892

Kolportaż:
tel. 791 193 007

Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

T
OG

BIAŁA PODLASKA
Punkt Opłat
Mariusz Maksymiuk
ul. Piłsudskiego 12

MIĘDZYRZEC
Sklep
papierniczo-zabawkowy
Krzysztof Grzeszczyk
ul. Targowa 6 (hala targowa)

Ubezpieczenia JAKAR
Tomasz Zaniewicz
ul. Żelazna 4,
Międzyrzec Podl.

AUTOPROMOCJA
ZNAJDŹ NAS NA facebook

Kilka pokoleń wczytywało się w arcydzieło

„Dziady" w amfiteatrze

W Narodowym Czytaniu 2026 w Białej Podlaskiej wspólna lektura fragmentów „Dziadów" Adama Mickiewicza została wzbogacona nie tylko o recytowanie, ale nawet o śpiewanie. Z racji na kapryśną pogodę, odstąpiono od organizacji wydarzenia na dziedzińcu zespołu pałacowo-parkowego Radziwiłła i przeniesiono je do amfiteatru.


fot. Miasto Biała Podlaska (FB)
Widownię stanowili lektorzy, którzy już wystąpili lub mieli pojawić się w następnej grupie oraz niekiedy ich rodziny


fot. Miasto Biała Podlaska (FB)
Nastrojowo wypadła prezentacja obrzędu inspirowanego II częścią „Dziadów". Wystąpił z nią Teatr Słowa istniejący przy BCK

Przywilej czytania narodowego arcydzieła literatury polskiej mieli w obecnym roku urzędnicy miejscy, przedstawiciele miejskich instytucji, szkół, służb mundurowych, spółek oraz wybrani mieszkańcy korzystający z Miejskiej Biblioteki Publicznej.

Czytanie i deklamowanie swoistą klamrą patriotyczną spinał występ Chóru „Echo Podlasia" pod dyrekcją Waldemara Mazura. Na początku zaśpiewał on „Warszawiankę" i pieśń „Ojczyzno ma", a później „Orlątko", „Bywaj dziewczę zdrowe" i „Za Niemen precz".

Czytanie rozpoczęli ubrani w stroje epoki przedstawiciele Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Białej Podlaskiej (głównie panie). Zmierzyli się z wierszem „Upiór" poprzedzającym cykl dramatyczny.

„Improwizację" m.in. z tekstem „Ja mistrz! Ja mistrz wyciągam dłonie!" interpretowali najważniejsi przedstawiciele Urzędu Miasta Biała Podlaska (nie było wśród nich prezydenta Michała Litwiniuka, lecz przybyła wiceprezydent Justyna Gorczyca). Prezesi miejskich spółek i przedstawiciele służb mundurowych oraz MOPS i Młodzieżowej Rady Miasta odczytali drugi fragment „Improwizacji". Do zaprezentowania fragmentów IV części „Dziadów" przybyli dyrektor, nauczyciele oraz uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2 im. Adama Mickiewicza (SP nr 6).

Uczniowie I LO im. Józefa Ignacego Kraszewskiego przeczytali zaś teksty z II części „Dziadów".

Z nastrojową prezentacją obrzędu inspirowanego II częścią „Dziadów" wystąpił Teatr Słowa, który powstał przy Bialskim Centrum Kultury im. Bogusława Kaczyńskiego z kierownictwem artystycznym Danuty Szaniawskiej. Listę lektorów wzbogacili także czytelnicy, sympatycy akcji oraz przedstawiciele Miejskiej Biblioteki Publicznej, interpretując scenę „Noc Dziadów".

- Mam satysfakcję, że mój wnuk Stanisław Sobczuk z I LO solidnie przygotował się do czytania swojego fragmentu podczas Narodowego Czytania. Mogłem podziwiać jego udział w tym wydarzeniu – podkreślił radny Andrzej Czapski, były prezydent Białej Podlaskiej.

Jak poinformował bialski Urząd Miasta, każdy z lektorów i występujących złożył podpis na specjalnie przygotowanej tablicy pamiątkowej. Wszystkie osoby obecne na wydarzeniu mogły uzyskać okolicznościową pieczęć na swoich egzemplarzach książki lub otrzymać ją na specjalnych pocztówkach.

Powiatowe Narodowe Czytanie „Dziadów" zorganizowano zaś w Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego w Romanowie. Uczestniczyli w nim radni powiatu bialskiego z różnych ugrupowań (w Białej Podlaskiej w oficjalnych uroczystościach, otwarciach inwestycji i innych wydarzeniach biorą udział samorządowcy z ugrupowania prezydenta), pracownicy instytucji powiatowych i gminy Sosnówka oraz zatrudnieni w Muzeum.

Marek Pietrzela

Wakacyjne Wyzwanie Czytelnicze

Gminna Biblioteka Publiczna w Drelowie podsumowała tegoroczną edycję Wakacyjnego Wyzwania Czytelniczego. Najbardziej zaangażowani zostali nagrodzeni.

Aby wziąć udział, należało wypożyczyć minimum pięć książek, co uprawniało do wrzucenia do specjalnej puli jednego losu ze swoim imieniem i nazwiskiem. Każde kolejne pięć wypożyczonych pozycji zwiększało szanse.

Inicjatywa spotkała się z dużym zainteresowaniem. Na koniec odbyło się losowanie. Szczęście uśmiechnęło się do trójki głównych zwycięzców, którymi zostali Ryszard Daniluk, Kacper Szaroń oraz Maja Sokólska. Ze względu na wysoką frekwencję, postanowiono rozszerzyć pulę upominków i przyznać dwie dodatkowe nagrody pocieszenia. Trafiły one do Natalii Giski oraz Jana Grudzińskiego.

Kamil Pulik



INFORMATOR

URZĘDY

STAROSTWO POWIATOWE W BIAŁEJ PODLASKIEJ
Ul.Brzeska 41
Tel.83 341 66 70

URZĄD MIASTA BIAŁA PODLASKA
Ul.Marszałka J. Piłsudskiego 3
Tel. 83 341 61 00

URZĄD MIASTA MIĘDZYRZEC PODLASKI
ul. Pocztowa 8
Tel. 83 372 62 10

ZDROWIE

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Centrum Psychoterapii i Rozwoju LUSTRO
ul. Stanisława Moniuszki 28, 21-500 Biała Podlaska
Tel. 578 604 204

APTEKA - CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
Ul. Sidorska 2K, Biała Podlaska
Tel. 83 343 25 24

USŁUGI

MOTORYZACJA
Sklep Motoryzacyjny „AUTO-CAR"
ul. Staromiejska 40, Międzyrzec Podlaski
Tel. 725 560 760

Auto Szyby Amex Jacek Zieliński
ul. Janowska 71a, Biała Podlaska
tel. 600 093 558

Sklep Motoryzacyjny PHU Autocentrum
ul. Lubelska 35, 21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel. 793 156 535

NAPRAWY
NaprawLaptop - serwis i usługi informatyczne
ul. Marsz. J. Piłsudskiego 27/3
21-500 Biała Podlaska
Tel. 606 486 528
www.naprawlaptop.pl

FINANSE
RACHMISTRZ
BIURO RACHUNKOWE MICHAŁ ZANIUK
Plac Szkolny Dwór 20/1
21-500 Biała Podlaska
Tel. 500-897-098
rachmistrz.prosta@gmail.com

UBEZPIECZENIA
Agencja Pośrednictwa Ubezpieczeniowego/Punkt Opłat EUREKA Ewa Wawryszczuk
ul. 11 Listopada 63, 21-200 Parczew
Tel. 83 354 21 07, 604 951 421
ul. Rynek 52, 21-580 Wisznice
Tel. 604 951 492, 798 461 461
www.ubezpieczeniaparczew.com

USŁUGI POGRZEBOWE
Dom Pogrzebowy Hades Maksymiuk i Wspólnicy
Aleja Jana Pawła II 25,
21-500 Biała Podlaska
Lecha Kaczyńskiego 1A,
21-560 Międzyrzec Podlaski
Tel.:83 344 35 24

WETERYNARZ
Gabinet Weterynaryjny MIŁOVET
Paulina Miłosz
ul. Lubelska 92A
21-560 Międzyrzec Podlaski
tel. 508 264 250

INNE
Pomoc drogowa 24/7
Przeprowadzki
507 198 130

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Popisowy koncert uzdolnionych absolwentów i uczniów

Jubileusz „Staszica” połączony z benefisem Waldemara Mazura

Wielką kumulację emocji przyniosły uroczystości z okazji 35-lecia bialskiego IV LO im. S. Staszica i II Zjazd Absolwentów. Wzbogaciło je uhonorowanie ulubionego byłego dyrektora tej szkoły wyróżnieniem „Honorowy Obywatel Miasta Biała Podlaska”.



Prezydent Michał Litwiniuk i przewodniczący Rady Miasta Waldemar Woźniak wręczali byłemu dyrektorowi liceum Waldemarowi Mazurowi statuetkę i dyplom „Honorowego Obywatela Miasta Biała Podlaska”



Do odsłonięcia tablicy zaproszono m.in. prezydenta, byłych dyrektorów, absolwentów, przewodniczącą rady rodziców i uczniów

W 1991 roku na bazie istniejącego bialskiego Studium Nauczycielskiego powstały trzy pierwsze klasy licealne, które były zaczątkiem IV LO. Pierwszym dyrektorem liceum był Romuald Jarocki, który zarazem jeszcze kierował też studium.

Kiedy minister edukacji zlikwidował w kraju studia nauczycielskie, uczniowie z klas pierwszych bialskiego SN znaleźli się już w liceum. W 1992 roku dyrektorem kończącego działanie studium i liceum został Waldemar Mazur, który nam powiedział, że imię Stanisława Staszica przyjęto po Studium Nauczycielskim w Leśnej Podlaskiej, skąd pochodziła kadra bialskich szkół.

Znakomity wkład w rozwój szkoły wniósł absolwent warszawskiej Akademii Muzycznej im. Fryderyka Chopina Waldemar Mazur, który w LO wprowadził profile muzyczny i plastyczny, utworzył chór i szkolną orkiestrę. Już w pierwszych latach swej działalności chór „Camerata” odnosił sukcesy na festiwalach i w innych konkursach we Włoszech oraz Francji, koncertował w Szwecji. Kilku chórzystów później zostało śpiewakami i aktorami m.in. w Gdyni i Lublinie. W szkole organizowano oryginalne „Stasionalia” oraz „Dzień Poligloty”. Ceniono ją za „dobry klimat dla uczniów”.

Szkoła pierwszego wyboru...

Właśnie o historii, sukcesach liceum i wybitnych nauczycielach mówił podczas oficjalnych uroczystości bialski prezydent Michał Litwiniuk. Kilkakrotnie podkreślał, że szkoła jest lubiana. Wybiera ją w procedurze naboru jako pierwszą na liście najwięcej w Białej Podlaskiej absolwentów podstawówek. Nadal chlubą IV LO są klasy artystyczne, chór, orkiestra i teatr szkolny. Realizowane są tam innowacyjne zajęcia m.in. z grafiki komputerowej i medioznawstwa. W ciągu 35 lat liceum opuściło 6788 absolwentów, a obecnie uczy się 733 uczniów.

To prezydent jako jeden z pierwszych odsłaniał tablicę upamiętniającą jubileusz 35-lecia oraz II Zjazd Absolwentów. Obszernie uzasadniał też uhonorowanie długoletniego dyrektora szkoły Waldemara Mazura.

Po wielu sukcesach IV LO przeszedł na emeryturę i od 2002 roku prowadzi najstarszy zespół w mieście – Chór Męski Echo Podlasia uświetniający wiele uroczystości w Białej Podlaskiej.

- Jego działalność artystyczna, pedagogiczna i społeczna w wyjątkowy sposób wpłynęła na rozwój miasta, a jego wkład w budowanie lokalnej tożsamości muzycznej jest niepodważalny. Jest również aktywnym uczestnikiem życia społecznego miasta. Przez lata angażował się w organizację koncertów, uroczystości miejskich, wydarzeń patriotycznych i religijnych, zawsze reprezentując Białą Podlaską z dumą i profesjonalizmem – brzmiało prezydenckie uzasadnienie nagrody Waldemara Mazura.

Cały Staszic za panem stoi...

Sala IV LO długimi brawami oklaskiwała dawnego ulubionego dyrektora. Aplauzem poparła też wręczanie statuetki „Honorowego Obywatela Miasta Biała Podlaska”.

Waldemar Mazur dziękował obecnemu na uroczystości byłemu prezydentowi Andrzejowi Czapskiemu za to, że był „ojcem chrzestnym” jego uhonorowania. Wyjawił też swój cel pracy w szkole.

- Najważniejsze: chciałem młodzieży dać szansę kształcenia – podkreślił.

Następnie dyrygował nie tylko swoim Chórem Męskim Echo Podlasia wykonującym pieśni patriotyczne, ale także publiczność, która włączyła się rytmicznymi oklaskami przy lubianej melodii „Serce w plecaku”.

W chłodny wieczór piątkowy Waldemar Mazur też dyrygował publicznością w amfiteatrze, gdy przybyła tam na koncert „Staszic dla Białej” z okazji II Zjazdu Absolwentów IV LO, kiedy odśpiewano „Sto lat” obecnemu dyrektorowi (od 2023 roku) Rafałowi Wlizło, który 11 września miał urodziny. Waldemar Mazur zaskakiwał fenomenalną kondycją, także grając na flecie podczas występu z zespołem oraz tańcząc na scenie z wieloma partnerkami.

Urzeczona widownia podśpiewywała:

- Panie Waldku pan się nie boi, cały Staszic za panem stoi.

Koncert „Staszic dla Białej” miał wspaniałą atmosferę. Kilka występów absolwentek potwierdzało, że szkoła kształciła profesjonalnych artystów. Oklaski rozgrzewały widownię... Udział w zjeździe zgłosiło ok. 700 absolwentów.

Marek Pietrzela



Waldemar Mazur, emerytowany b. dyrektor IV LO

Od początku pracy w LO tworzyłem chór

- W latach 1992-2011 byłem dyrektorem liceum, zarazem dwa lata kierując wygaszanym Studium Nauczycielskim. Najpierw najmłodsze klasy były w LO, a najstarsze w studium, które jeszcze przetrwało do 1994 roku. Od początku pracy w LO tworzyłem chór, a od 1995 roku orkiestrę. Szkolny chór miał w Białej Podlaskiej tradycje jeszcze od dawna w liceum im. Emilii Plater.



Henryk Protasiuk, emerytowany nauczyciel IV LO im. Stanisława Staszica

Udawało mi się zaciekawiać młodzież

- Od początku istnienia liceum uczyłem geografii i przysposobienia obronnego. Byłem po służbie wojskowej i dlatego przypadło mi nauczanie drugiego przedmiotu. Wcześniej jeszcze uczyłem w studium, które było dobrym fundamentem, podbudową do tworzenia liceum. Udawało mi się zaciekawiać młodzież, byłą zadowolona, nie zniechęcałem jej do nauki...

Ruszyły zapisy na kurs pierwszej pomocy

Stacja Pogotowia Ratunkowego w Białej Podlaskiej wznawia organizację bezpłatnych kursów pierwszej pomocy dla mieszkańców. Rozpoczęły się już zapisy na kolejną edycję szkolenia.

Umiejętność udzielenia pierwszej pomocy może w wielu sytuacjach decydować o zdrowiu, a nawet życiu drugiego człowieka. Dlatego warto wiedzieć, jak prawidłowo zareagować w sytuacji zagrożenia i jak pomóc poszkodowanemu do czasu przyjazdu służb ratunkowych. Można nauczyć się podstaw od profesjonalistów, nie ponosząc kosztów.

- Kurs zostanie zorganizowany po zebraniu grupy liczącej co najmniej 15 osób. Po skompletowaniu uczestników wszystkie zapisane osoby zostaną poinformowane o terminie szkolenia - powiedział Igor Dzikiewicz, dyrektor SPR SPZOZ w Białej Podlaskiej.

Zapisy przyjmowane są: mailowo pod adresem: sekretariat@pogotowiebp.pl lub telefonicznie. Organizatorzy zachęcają mieszkańców do zgłaszania swojego udziału. To praktyczna wiedza, która może okazać się bezcenna właśnie wtedy, gdy liczy się każda sekunda. W poprzednich sezonach skorzystały już dziesiątki osób.

Beata Malczuk

BIA

Sukces najmłodszych z Krzewicy!

Grupa 5- i 6-latków z Publicznej Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Krzewicy weźmie udział w kolejnej edycji ogólnopolskiego programu MegaMisja Fundacji Orange. Celem inicjatywy jest rozwój umiejętności współpracy, empatii oraz komunikacji wśród dzieci. Uczestnicy poznają także zasady odpowiedzialnego korzystania z technologii. Realizacja programu w placówce potrwa cały rok. Zajęcia z przedszkolakami poprowadzi Sylwia Rękas.

Kamil Pulik

R E K L A M A

Komunalnik Biała Podlaska www.komunalnik.pl

NAGROBKI GRANITOWE

WYPRZEDAŻ



21-500 Biała Podlaska, Al. Jana Pawła II 33, tel. 504 035 895

Kompleksowa organizacja pogrzebów (na terenie całego kraju)

szeroki wybór trumien
nekrologi, tabliczki, krzyże
kremacja i ekshumacja zwłok
przechowywanie zwłok
balsamacja, rozliczenia z ZUS
toaletki i kosmetyka pośmiertna
kwiaty, wieńce, odzież dla zmarłych
kredytujemy usługi pogrzebowe

ZAKŁAD POGRZEBOWY HADES Spółka z o.o.
21-500 Biała Podlaska,
Aleja Jana Pawła II 25
całodobowy
9588
tel. 083 344 35 24,
tel. kom. 0 601 369 849

eprasa.pl 6ee2b68687

Wspomnienie: Andrzej Kuta (5 X 1958 - 6 IX 2026)

Odszedł ceniony adwokat. I dobry człowiek

Był jednym z założycieli Rotary Club Biała Podlaska. Działał przez wiele lat w tej organizacji o charakterze humanitarnym i społecznym, długo pełnił w niej obowiązki sekretarza, a w kadencji 2025/2026 został prezydentem klubu.



fot. Rotary Club Biała Podlaska (FB)

Adwokat Andrzej Kuta zmarł 6 września po długiej i ciężkiej chorobie. Był cenionym prawnikiem, zaangażował się w działalność społeczną i charytatywną

Pochodził z Chełma, gdzie też uczył się w II Liceum Ogólnokształcącym. Później ukończył Wydział Prawa i Administracji UMCS w Lublinie.

Jego wieloletni przyjaciel, przedsiębiorca i kolega z Rotary Club Biała Podlaska, Marek Łysakowski, wspomina, że Andrzej Kuta na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych został sędzią, nawet przewodniczył wydziałowi pracy w miejscowym sądzie. Następnie był radcą prawnym.

- To wspaniały człowiek, kolega i przyjaciel. Przez lata łączyło nas bardzo wiele wspólnych rzeczy zawodowych i prywatnych. Potrafił zawsze mi doradzić. Był pozytywnie nastawiony do świata i ludzi. Świetny fachowiec w zakresie prawa. Spędziliśmy wiele czasu na prywatnych wyjazdach. Uwielbiał narty i żagle – ze smutkiem mówi Marek Łysakowski.

Tadeusz Kucharuk, bialski przedsiębiorca i społecznik, także życzliwie wspomina zmarłego.

- Ponad 30 lat temu wspierał mnie przy tworzeniu Wolnego Obszaru Celnego, jeździł ze mną nawet do Gdańska. Był solidnym, bardzo kulturalnym człowiekiem. Jakże innym od przebojowych i bezwzględnych prawników. Bardzo dobrze mi się z nim współpracowało - podkreśla Tadeusz Kucharuk.

Mecenas działał charytatywnie

W Internecie pozostała wzmianka, o tym, że Firma Kancelaria Adwokacka Andrzej Kuta Adwokat w Białej Podlaskiej od 1992 roku oferowała firmom usługi w zakresie doradztwa prawnego.

Kiedy 13 października 2007 roku nastąpił start Centrum Dialogu Rotary Biała Podlaska, mecenas zaangażował się w działalność społeczną i charytatywną. Współorganizował Rotariańskie Wyścigi Kaczek na Krznie, a dochód trafiał na pomoc m.in. dzieciom i zwierzętom. Wpisy adwokata w mediach społecznościowych dotyczą głównie rotarian.

Gdy w 2025 roku Andrzej Kuta został prezydentem klubu, z entuzjazmem podszedł do zorganizowanej w październiku konferencji w ramach cyklu Centrum Dialogu Rotary, na którą przybyli przedstawiciele dyplomacji, nauki, mediów i kultury. 1 listopada wspierał kwestę na cmentarzu zorganizowaną przez Koło Bialczan.

Już w obecnym roku razem z Kołem Bialczan przeprowadził akcję charytatywną podczas Balu Karnawałowego Bialczan. Zabiegał o dofinansowanie młodych sportowców grających w piłkę ręczną.

Nie mógł już jednak uczestniczyć w tegorocznym spotkaniu na podsumowanie Rotariańskiego Wyścigu Kaczek, ze względów zdrowotnych - informował tam wiceprezydent Rotary Club Biała Podlaska Marek Łysakowski.

Syn zapamiętał ojca z uśmiechem na twarzy

Adwokat Maciej Kuta poinformował 6 września na portalu społecznościowym:

- Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł mój Tato, Andrzej Kuta. Dziękujemy jako rodzina wszystkim osobom, które wspierały go przez ostatnie miesiące w walce z chorobą, pomagały Mu na co dzień i wspierały nas w tej pomocy, której na miarę naszych skromnych możliwości mogliśmy mu udzielić. Z takim uśmiechem na twarzy Cię zapamiętamy. Spoczywaj w pokoju Tato - napisał.

Później w imieniu rodziny adwokat Maciej Kuta poprosił, aby osoby uczestniczące w ceremonii pogrzebowej rozważyły przelanie choć symbolicznej kwoty na rzecz bialskiego Stowarzyszenia Wspólny Świat, zamiast kupowania kwiatów i wieńców.

- Jako że mój zmarły Tato od lat udzielał się charytatywnie – uzasadnił tę prośbę.

„Byłeś, ale jesteś nadal..."

Ponad 220 osób złożyło kondolencje. Rotary Club Biała Podlaska zaznaczył wtedy:

„Dziś odszedł od nas mecenas Andrzej Kuta, Rotarianin, prezydent klubu kadencji 2025/2026, wieloletni sekretarz klubu, jeden z założycieli RC Biała Podlaska, a przede wszystkim nasz Kolega i Przyjaciel. Pozostawił po sobie pustkę, żal i naszą tęsknotę. Żegnaj Andrzeju, Prezydencie, Mecenasie... Zawsze będziesz w naszej pamięci".

Nowy prezydent klubu doktor Janusz Matusiak też napisał od serca:

„Żegnaj Przyjacielu, zostaniesz w pamięci, a z Tobą nasze wspólne wyjazdy na koncerty, wieczorne dyskusje przy winie, żarty, wyjazdy, charytatywne przedsięwzięcia, byłeś, ale jesteś nadal...".

Także wyrazy głębokiego żalu i współczucia oraz zapewnienie o pamięci i modlitwie rodzinie i bliskim złożyli dziekan, Okręgowa Rada Adwokacka w Siedlcach, adwokaci i aplikanci adwokaccy oraz pracownicy Izby Adwokackiej w Siedlcach.

„Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Adwokata Andrzeja Kuty, wieloletniego Członka Sądu Dyscyplinarnego, życzliwego i szanowanego Kolegi, oddanego Przyjaciela i dobrego Człowieka" – podkreślili.

Uroczystości pogrzebowe zorganizowano w sobotę. Nabożeństwo żałobne odprawiono w bialskim kościele pw. bł. Stefana Wyszyńskiego przy ul. Wereszki. Po mszy świętej urna z prochami zmarłego została złożona na cmentarzu komunalnym w Białej Podlaskiej.

Marek Pietrzela

Droższe ciepło z bialskiego PEC

Bialczanie zostali zaskoczeni nową taryfą Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej obowiązującą od 1 września br. Dowiedzieli się o tym dopiero z informacji Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Zgoda w Białej Podlaskiej, która powiadomiła spółdzielców o wielkości nowych zaliczkowych stawek opłat za energię cieplną, co też wpłynęło na dodatkowe podwyższenie opłat czynszowych.

Na swojej stronie internetowej PEC 18 sierpnia informowało o nowej taryfie dla ciepła, zatwierdzonej 11 sierpnia przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Uzasadniono, że bialskie PEC opracowało taryfę zgodnie z zasadami określonymi m.in. w Prawie energetycznym.

- Ustalone w taryfie dla ciepła ceny i stawki opłat zostały skalkulowane na podstawie uzasadnionych kosztów prowadzenia działalności związanej z wytwarzaniem oraz przesyłaniem i dystrybucją ciepła, zaplanowanych dla pierwszego roku stosowania taryfy – wyjaśniono.

Z wykazu kilku różnych taryf trudno ustalić, jak wielka jest podwyżka. Brakuje jasnego określenia skoku stawek.

Zapytaliśmy o wielkość podwyżki w BSM „Zgoda". Zastępca prezesa BSM Zbigniew Bielecki powiedział nam, że z wyliczeń w spółdzielni wynika, iż PEC podniosło swoje ceny o ok. 9 proc.

Spółdzielnia musiała też przeprowadzić ilościową analizę ciepła za 2026 rok. Na jej podstawie oraz z uwzględnieniem podwyżki PEC, Zarząd Bialskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Zgoda" ustalił nowe zaliczkowe stawki opłat za energię cieplną. Uwzględniono w tym opłaty stałe i zmienne za centralne ogrzewanie, opłatę stałą za centralną ciepłą wodę i opłatę za podgrzanie wody. Zmienna za centralne ogrzewanie jest zróżnicowana w poszczególnych lokalach, a inne są ustalane na budynek.

Wiceprezes Zbigniew Bielecki powiedział nam, że wskutek chłodnej aury już w pierwszej części sezonu, czyli późną jesienią wzrosło zużycie dostarczanego ciepła o 13 proc., a w styczniu nawet o 40 proc.

- Miało to też wpływ na podwyższenie opłat za centralne ogrzewanie w sumie od kilku złotych do maksymalnie 34,40 zł. Za podgrzanie wody nie podnosiliśmy przedpłat - zaznaczył zastępca prezesa.

Dodał, że jeśli w tym roku nie będzie trzeba już we wrześniu włączać centralnego ogrzewania i później też nie przyjdą silne mrozy, to mogą pojawić się nadpłaty.

- Jeśli PEC kolejny raz nie zmieni stawek, to nasze w 2027 roku pozostaną bez zmian – zapewnił Zbigniew Bielecki.

Marek Pietrzela

Kreatywne świętowanie z biblioteką

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza mieszkańców do wspólnego tworzenia kolaży, które staną się nietuzinkową formą celebracji urodzin wybitnych twórców literatury.

We wrześniu swoje święto obchodzą m.in. Adam Asnyk, Stanisław Lem, Julian Tuwim, Magdalena Majcher i Rafał Ziemkiewicz. To oni zainspirowali bibliotekę do połączenia pasji czytelniczej ze sztukami plastycznymi i stworzenia pierwszych kolaży. Organizatorzy liczą, że portrety kolejnych, październikowych bohaterów literackich powstaną już przy aktywnym udziale uczestników zajęć.

Technika kolażu daje ogromną swobodę wyrazu, opierając się na wycinaniu, komponowaniu i naklejaniu różnych elementów. Uczestnicy proszeni są o przyniesienie z domu niepotrzebnej prasy kolorowej – im więcej zebranych materiałów, tym ciekawsze powstaną prace.

Wydarzenie zaplanowano na 30 września (środa) o godz. 17.30. Ze względu na konieczność przygotowania stanowisk pracy, organizatorzy proszą o wcześniejsze potwierdzenie obecności. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod nr tel.: 83 371 27 03 lub w wiadomościach na facebookowym profilu biblioteki.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Ale to były dożynki!





Mieszkańcy powiatu bialskiego podziękowali za tegoroczne plony. Dożynki Powiatowe i Gminne były okazją do kultywowania wielowiekowych tradycji, prezentacji dorobku lokalnych społeczności, a także wspólnej zabawy. Wieczorem na scenie pojawili się Zenek Martyniuk, B.R.O i Bryska.

Tegoroczne święto plonów miało zarówno uroczysty, religijny, jak i rozrywkowy charakter. Centralnym punktem wydarzenia była dziękczynna msza święta, której przewodniczył biskup siedlecki Kazimierz Gurda. Był to moment podziękowania za tegoroczne zbiory oraz okazja do wyrażenia szacunku dla pracy rolników, którzy każdego roku dbają o to, aby na stołach nie zabrakło chleba.

Wśród gości tegorocznych dożynek znalazł się również były prezydent Polski Bronisław Komorowski wraz z małżonką Anną. Dożynki były przede wszystkim świętem tych, których codzienna praca związana jest z rolnictwem. Nie zabrakło tradycyjnych wieńców, chleba dożynkowego, stoisk przygotowanych przez poszczególne gminy i sołectwa oraz regionalnych potraw.

Była to również okazja do spotkania mieszkańców różnych części powiatu. Na dożynkowym placu można było zobaczyć efekty pracy kół gospodyń wiejskich, stowarzyszeń, przedsiębiorców i instytucji. Swoją działalność prezentowały poszczególne gminy, a przygotowane przez nie stoiska przyciągały odwiedzających zarówno wyglądem, jak i bogactwem lokalnych smaków.

Ważnym elementem uroczystości były także konkursy i wyróżnienia.

Podczas dożynek wręczono odznaki honorowe „Zasłużony dla Rolnictwa", przyznane przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Otrzymali je: Jerzy Kozaczuk, Grzegorz Kapłan, Damian Magier, Grzegorz Chomiuk, Krzysztof Tomasz Błażejak, Stanisław Bazyluk, Agnieszka Olszewska, Jolanta Danieluk, Andrzej Kieruczenko oraz Tomasz Szewczyk.

Szczególne wyróżnienie stanowiły również Medale „Zasłużony dla Powiatu Bialskiego". W tym roku otrzymali je Jan Jakoniuk i Tadeusz Hryciuk. Wyróżnienia te przyznawane są osobom, które swoją działalnością przyczyniają się do rozwoju powiatu, promują jego dorobek oraz angażują się w życie naszej społeczności.

Nie zabrakło również rywalizacji konkursowej. W konkursie „Nasz chleb najlepszy" pierwsze miejsce



zajęła Aneta Jastrzębska, drugie Adrian Mankiewicz, a trzecie Bogumiła Koprianiuk.

Swoich zwycięzców miał także konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Pierwsze miejsce przypadło sołectwu Dębów z gminy Sosnówka, drugie KGW „Janeczki" z gminy Janów Podlaski, a trzecie sołectwu Zaścianki z gminy Międzyrzec Podlaski. Wyróżnienia otrzymały KGW w Sycynie, KGW z Żerocina oraz KGW w Korczówce.

Doceniono także przygotowanie stoisk. W konkursie na najpiękniejsze stoisko dożynkowe zwyciężył GOK w Białej Podlaskiej. Drugie miejsce zajął Klub Twórców Rękodzieła Artystycznego przy GOK w Janowie Podlaskim, a trzecie Stowarzyszenie Kultury Wiejskiej w Motwicy. Wyróżnienia trafiły do Sołectwa wsi Kwasówka, KGW/Sołectwa Piszczac Kolonia oraz KGW „Dubiczanki" z Dubicy.

Po części oficjalnej i prezentacji naszego lokalnego dorobku przyszedł czas na muzykę i wspólną zabawę. Program artystyczny przyciągnął licznych mieszkańców, którzy chcieli spędzić wieczór w dożynkowej atmosferze.

Na scenie wystąpili B.R.O, Bryska oraz Zenek Martyniuk. Koncerty były finałem całodniowego świętowania.

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

23-latek zginął na DK-2.

Pieszy prawdopodobnie wtargnął wprost pod ciężarowe Volvo


Pieszy nie miał elementów odblaskowych

fot. KMP Biała Podlaska


Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto

fot. KMP Biała Podlaska

Międzyrzec Podlaski: Wypadek z udziałem pieszego w Rogoźniczce zakończył się śmiercią 23-letniego mężczyzny.

Do zdarzenia doszło 10 września przed godziną 22 na DK-2. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 23-letni pieszy został potrącony przez nadjeżdżający samochód ciężarowy. Mężczyzna prawdopodobnie wtargnął na jezdnię wprost pod nadjeżdżające auto. Mimo reanimacji prowadzonej na miejscu nie udało się uratować jego życia.

Jak ustalili policjanci, w chwili zdarzenia pieszy nie miał elementów odblaskowych.

Samochodem ciężarowym marki Volvo kierował 31-letni mężczyzna. Badanie przeprowadzone przez mundurowych wykazało, że w chwili zdarzenia był trzeźwy.

Joanna Niećko

Zakaz mu nie przeszkodził. Wsiadł za kierownicę pod wpływem narkotyków

Bialscy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 23-letniego kierowcę Volvo, który prowadził samochód pomimo obowiązującego zakazu kierowania pojazdami.

Do kontroli doszło podczas wspólnych działań funkcjonariuszy zajmujących się zwalczaniem przestępczości przeciwko mieniu, policjantów prewencji oraz ruchu drogowego.

Za kierownicą zatrzymanego Volvo znajdował się 23-letni mężczyzna. W trakcie kontroli funkcjonariusze ustalili, że kierowca posiada aktywny zakaz prowadzenia pojazdów.

Na tym jednak nie zakończyły się jego problemy. Przeprowadzone przez policjantów wstępne badanie wykazało obecność marihuany w organizmie 23-latka. W związku z tym od mężczyzny pobrano krew do dalszych badań laboratoryjnych, które mają potwierdzić zawartość narkotyku w organizmie.

Samochód został zabezpieczony na parkingu strzeżonym, natomiast kierowca został zatrzymany. 23-latek usłyszał już zarzuty związane z popełnionymi czynami.

Magdalena Kołcon

Pijany kierowca potrącił pieszych. Dwie osoby w szpitalu

Radzyń Podlaski: Potrącenie pieszych w Woli Chomejowej zakończyło się tymczasowym aresztem dla 67-letniego kierowcy. Mężczyzna, jak ustalili policjanci, prowadził samochód pod działaniem alkoholu.


67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę

fot. KPP Radzyń Podlaski


Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego

fot. KPP Radzyń Podlaski

Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim tymczasowo aresztował 67-letniego mieszkańca gminy Borki na okres trzech miesięcy. Chodzi o kierowcę samochodu osobowego, który potrącił dwoje pieszych przechodzących przez jezdnię. Wobec mężczyzny zastosowano środek zapobiegawczy po przedstawieniu mu zarzutów.

Wypadek w Woli Chomejowej na nieoświetlonej drodze

Do zdarzenia doszło 6 września bieżącego roku około godziny 22.50 w miejscowości Wola Chomejowa, w gminie Borki. Ze wstępnych ustaleń policjantów radzyńskiej drogówki wynika, że 67-latek kierujący Hyundaiem Tucson potrącił 55-letnią kobietę i 54-letniego mężczyznę. Piesi najprawdopodobniej przechodzili przez jezdnię. Wypadek wydarzył się w obszarze zabudowanym, na nieoświetlonej drodze.

55-letnia mieszkanka gminy Ulan-Majorat z obrażeniami ciała została przetransportowana śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego do szpitala w Lublinie. 54-letni mieszkaniec tej samej gminy trafił do miejscowego szpitala. Przewiózł go Zespół Ratownictwa Medycznego. Oboje poszkodowani zostali objęci pomocą medyczną po wypadku.

Badanie wykazało ponad 1,5 promila alkoholu

Policjanci sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Od pieszych w placówkach medycznych pobrano krew do badań, aby ustalić ich stan trzeźwości. Po zdarzeniu 67-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych.

Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości oraz spowodowania wypadku drogowego. O zastosowaniu tymczasowego aresztu zdecydował Sąd Rejonowy w Radzyniu Podlaskim.

Joanna Niećko

Podlaskie krajobrazy w Galerii Pałacu Potockich. Za nami wernisaż wystawy „Narewka 2026”

W Galerii Pałacu Potockich w Międzyrzecu Podlaskim odbyło się uroczyste otwarcie poplenerowej wystawy malarstwa. Wydarzenie przyciągnęło miłośników sztuki ciekawych tego, jak wygląda urokliwe Podlasie widziane oczami lokalnych twórców.


Swoje obrazy zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy

Bohaterami wieczoru byli artyści z Międzyrzeckiego Klubu Miłośników Sztuki. Grupa ta prężnie działa od 2009 roku, zrzeszając osoby dorosłe pasjonujące się twórczością plastyczną. Na co dzień klubowicze spotykają się raz w tygodniu na warsztatach w Pałacu Potockich, gdzie doskonalą swój warsztat oraz wymieniają się doświadczeniami.

Tym razem artyści zaprezentowali owoce tegorocznego pleneru malarskiego, który miał miejsce w Narewce – malowniczej miejscowości w sercu Podlasia, niedaleko Hajnówki. Wyjazd upłynął pod znakiem słońca, wysokich temperatur i doskonałej energii twórczej. Otaczająca przyroda, w tym bujne drzewa, kwiaty, ptaki oraz dzikie zwierzęta, stała się naturalną inspiracją do powstania różnorodnych prac. Twórcy podkreślali również ogromną życzliwość i gościnność gospodarzy obiektu, w którym przebywali, co sprzyjało nie tylko artystycznym poszukiwaniom, ale i budowaniu relacji.

Swoje malarskie zapisy ze spotkań z klimatem Narewki zaprezentowali uczestnicy pleneru: Elżbieta Kamasa, Halina Paprota, Jagoda Patkowska, Beata Plińska, Mirosława Sidorczuk, Krystyna Bajbak, Ewa Kozłowska oraz Piotr Krukowski, który jest również opiekunem grupy.

Osoby, które nie mogły wziąć udziału w piątkowym wernisażu, nadal mają szansę zapoznać się z twórczością międzyrzeckich artystów. Wystawa „Narewka 2026” będzie dostępna dla odwiedzających do 4 października. Wstęp do Galerii Pałacu Potockich jest bezpłatny.

Kamil Pulik

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Hubert ma 21 lat, miał pracę i plany. Nagle stracił wzrok. Pomóżmy w leczeniu!



Świat Huberta zawalił się w jednej chwili – stracił wzrok. Dopiero co wkroczył w dorosłość, miał pracę, plany na życie... Zbiórka na leczenie i rehabilitację Huberta Woźniaka prowadzona jest na stronie Siepomaga.pl

POWIAT ŁUKOWSKI: Hubert w grudniu ubiegłego zaczął cierpieć na bardzo silne bóle głowy, a w kolejnych miesiącach stopniowo stracił wzrok. Dziś uczy się żyć jako osoba niewidoma. Jego mama założyła zbiórkę na leczenie i rehabilitację syna.

Hubert pochodzi ze Żdżar w gminie Łuków. Młody mężczyzna i jego rodzina bardzo przeżywają nagłą i straszną zmianę w jego życiu. Mariola Woźniak, jego mama, postanowiła walczyć o wzrok syna, ale zabiegi stymulujące nerwy wzrokowe i specjalistyczne leki są zbyt drogie dla rodziny 21-latka. Dlatego mama Huberta założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl pt. „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!".

Silne bóle głowy

Mariola Woźniak w treści zbiórki opisuje, że problemy syna zaczęły pod koniec ubiegłego roku.

- W grudniu 2025 roku zaczęła go mocno boleć głowa, a ból utrzymywał się aż do marca. W tym okresie zaczął tracić widzenie. Najpierw powieki zaczęły mu się samoistnie zamykać, a oczy mocno łzawić. Odczuwał też światłowstręt. Później widział tylko kontury ludzi. Już na tym etapie był tym przerażony. Następnie nie widział już nic. Utrata zmysłu, który się miało całe życie, jest czymś, co ciężko sobie nawet wyobrazić – opowiada mama Huberta.

Dwa tygodnie później rodzina dowiedziała się, że to wszystko dzieje się z powodu wadliwej zastawki w głowie oraz uszkodzonych nerwów wzrokowych. W ciągu całego swojego życia Hubert wielokrotnie miał wymienianą zastawkę. Było to konieczne ze względu na wodogłowie i powstałe torbiele.

- Syn został przewieziony na neurochirurgię, miał obrzęk nerwów wzrokowych. Myślałam, że wymiana zastawki załatwi sprawę. Niestety, bez skutku. Poczuł się lepiej, ale wciąż nie widział. Hubert cierpi też na padaczkę od 5 roku życia. Objawia się drgawkami, przyjmuje na nią leki. Niestety nasiliła się, gdy zaczął mieć problemy ze wzrokiem – mówi pani Mariola.

Uczy się życia na nowo

Dzisiaj Hubert musi zdobyć umiejętności funkcjonowania w świecie bez zmysłu wzroku. - Teraz jego codzienność to przystosowywanie się do nowej rzeczywistości. Uczęszcza do szkoły dla niewidomych w Krakowie, gdzie musi na nowo nauczyć się żyć – ubierać się, myć, poruszać się w pomieszczeniach i na ulicy. Zaczyna od zera, niczym dziecko - relacjonuje pani Mariola.

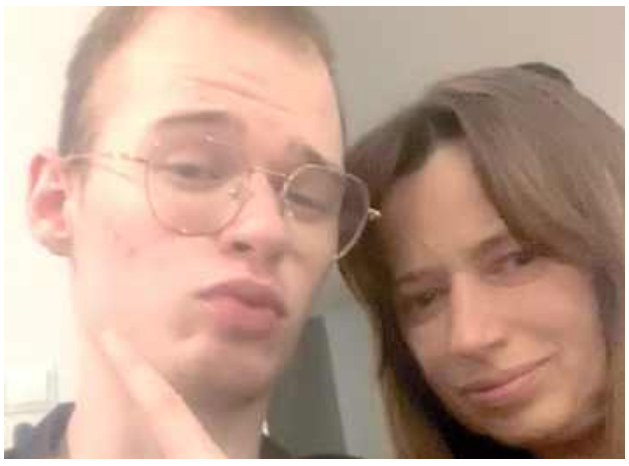
Kobieta wyznaje, że bliscy szukali pomocy dla Huberta wszędzie.

- Niestety, na razie są małe szanse, aby mój syn odzyskał wzrok. Nadal jednak musi być pod kontrolą wielu specjalistów i uczęszczać na rehabilitację – wyjaśnia.

To odosobnienie

Mama bardzo obawia się o przyszłość Huberta.

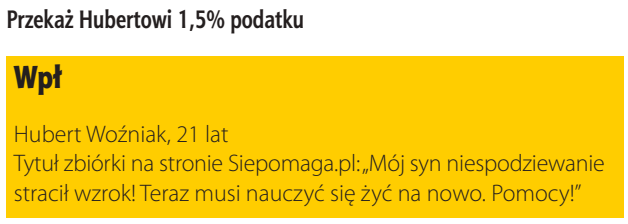
- Boli mnie myśl, że Hubert nie może przeżywać świata jak typowy młody dorosły. Bycie niewidomym to nie tylko brak wzroku, ale też swego rodzaju odosobnienie. Mógłby teraz spędzać czas, bawiąc się na mieście ze znajomymi, podróżować czy chociażby oglądać film dla relaksu. Choroba odebrała mu fragment normalności. Chciałabym, aby miał szansę na spokojne życie... Był już dorosły, pracował, chciał się usamodzielnić, a teraz znowu musi być zależny od innych osób. Zaakceptowanie tego faktu, jest dla niego bardzo trudne... – wyznaje.



Hubert, jeszcze widzący z mamą, która założyła zbiórkę na portalu Siepomaga.pl, aby próbować przywrócić synowi wzrok



Pomóż Hubertowi, wysyłając SMS charytatywny



Przekaż Hubertowi 1,5% podatku

Wpł

Hubert Woźniak, 21 lat
Tytuł zbiórki na stronie Siepomaga.pl: „Mój syn niespodziewanie stracił wzrok! Teraz musi nauczyć się żyć na nowo. Pomocy!"

Prośba o wsparcie

Rodzina 21- latka wciąż ma nadzieję, że lekarze pomogą Hubertowi.

- Nadzieja nas nie opuszcza, chociaż widzę, jak bardzo Hubert się boi, że nie odzyska wzroku. Musimy działać jak najszybciej i próbować wszystkiego. Niestety nie damy rady sami pokryć kosztów leczenia i rehabilitacji. Bardzo potrzebujemy Waszego wsparcia, aby dać Hubertowi szansę! Każda, nawet najmniejsza wpłata jest dla nas nieocenioną pomocą! Dziękujemy za każda pomoc! – proszą bliscy 21- latka.

mo

Tymczasowy areszt za znęcanie nad siostrą. Miał jej grozić m.in. spaleniem



fot. KPP Radzyń Podlaski

Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych

Radzyń Podlaski: Tymczasowy areszt zastosowano wobec 37-latka z gminy Komarówka Podlaska, który według ustaleń śledczych miał znęcać się psychicznie i fizycznie nad swoją siostrą. Kobieta zawiadomiła policję, a sprawa trafiła do sądu.

6 września policjanci otrzymali zgłoszenie dotyczące awanturującego się mieszkańca gminy Komarówka Podlaska. Z przekazanych informacji wynikało, że brat zgłaszającej miał zachowywać się agresywnie wobec siostry i prawdopodobnie znajdował się pod działaniem narkotyków. Policjanci skierowani na miejsce potwierdzili, że doszło do domowej awantury. Ustalili też, że w jej trakcie 37-latek szarpał kobietę i ją bił.

Jak wynika z ustaleń funkcjonariuszy, mężczyzna miał stosować nie tylko przemoc fizyczną. Według zebranych informacji dopuszczał się także przemocy psychicznej przez poniżanie i wyzywanie. Miał również grozić kobiecie pobiciem i spaleniem. Po interwencji został zatrzymany i trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszał zarzuty. Został aresztowany.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Powiat parczewski

Kowalska Ewa 67 lat
zm. 7.09., Michałówka

Romańczuk Anna 77 lat
zm. 6.09., Tyśmienica

Kowalski Stanisław 78 lat
zm. 4.09., Kopina

Kochanowski Parczew
Tel. 604 282 248

Powiat radzyński

Ochnio Jan Franciszek 77 lat
zm. 30.08., Radzyń Podlaski

Zielonka Artur 45 lat
zm. 1.09., Radzyń Podlaski

Kuć Jan 79 lat
zm. 6.09., Radzyń Podlaski

Kucyk Marian 75 lat
zm. 6.09., Olszewnica

Korulczyk Wiesława 83 lat
zm. 7.09., Turów

Dudek Michał 48 lat
zm. 8.09., Turów

Ściseł Marian 80 lat
zm. 10.09., Zabiele

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 721 058 769

Powiat bialski

Białecki Mariusz 56 lat
zm. 1.09., Biała Podlaska

Kuźmiuk Ewa 81 lat
zm. 4.09., Rakowiska

Orzeł Kamil 36 lat
zm. 4.09., Biała Podlaska

Zaniewicz Kazimiera 84 lat
zm. 5.09., Biała Podlaska

Owczaruk Alina 78 lat
zm. 7.09., Międzyrzec Podlaski

Grochowski Marian 89 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Milewska Elżbieta 78 lat
zm. 8.09., Biała Podlaska

Lipka Jadwiga 88 lat
zm. 9.09., Huszcza

Bajkowska Urszula 97 lat
zm. 9.09., Jusaki-Zarzeka

Myśliwiec Jan 78 lat
zm. 9.09., Małaszewicze Duże

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Pęka jedność pod ziemią.
Związkowcy z Bogdanki wzięli się za łby

Po jednej stronie Związek Zawodowy „Przeróbka" z przewodniczącym Jarosławem Niemcem oraz górnicza Solidarność. Po drugiej kierownictwo działającego w Bogdance Związku Zawodowego Górników w Polsce oraz Związku Zawodowego Kadra.


Tutaj jeszcze czterech przewodniczących związkowych razem

Brak podwyżek, redukcje zatrudnienia i narastające niezadowolenie załogi doprowadziły do otwartego konfliktu między organizacjami związkowymi w Lubelskim Węglu Bogdanka. Związek Zawodowy „Przeróbka" wspólnie z Niezależnym Samorządnym Związkiem Zawodowym „Solidarność" wystosowały pismo do pracowników kopalni. Padają w nim zarzuty o torpedowanie akcji protestacyjnych, uległość wobec pracodawcy oraz działanie na szkodę górników.

Odpowiedzią na krążące po cechowniach anonimowe ulotki z pytaniami o bierność związków zawodowych stało się oficjalne stanowisko podpisane przez dwie z czterech głównych central działających w lubelskim zakładzie. Jarosław Niemiec, przewodniczący Związku Zawodowego „Przeróbka" opublikował w mediach społecznościowych manifest, który otwarcie uderza w Związek Zawodowy Górników w Polsce oraz Związek Zawodowy Kadra.

– Zwracamy się do załogi kopalni, otwarcie, bez anonimów. Skoro pojawiają się pytania dotyczące działalności związków, warto otwarcie zapytać o to, czy ZZG i Kadra rzeczywiście reprezentują interes pracowników. Zwolnienia, brak podwyżek, a protestu związkowego nie ma. O to trzeba zapytać – napisał w sieci Jarosław Niemiec.

Zarzuty o tłumienie buntu

W opublikowanym stanowisku Przeróbka oraz NSZZ „Solidarność" drobiazgowo opisują sytuacje, które ich zdaniem świadczą o celowym paraliżowaniu wspólnych inicjatyw pracowniczych. Wśród zarzutów pojawia się kwestia tak zwanej majówki dla rodziny, gdy podczas trudnych prób mobilizowania załogi do protestu. ZZG miało wydać plakat zachęcający do pracy w wolne soboty pod pretekstem troski o ciągłość ruchu zakładu.

Drugą osią sporu było wyznaczenie twardego terminu spotkania z zarządem Lubelskiego Węgla Bogdanka w sprawie niejawnego pisma dotyczącego koncesji i kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Zdaniem dwóch związków zawodowych, choć kierownictwo kopalni podjęło publiczną polemikę i wyraziło gotowość do natychmiastowych rozmów, przedstawiciele ZZG oraz Kadry nie stawili się przy stole negocjacyjnym, tłumacząc swoją nieobecność brakiem formalnego zaproszenia. Sygnatariusze ulotki oceniają to wprost jako próbę wystawienia pozostałych organizacji na kompromitację i zarzucają oponentom stosowanie znanej taktyki polegającej na wywoływaniu protestu tylko po to, by go w zarodku wygasić i rozbić jedność załogi.

Czarę goryczy przelała sytuacja z posiedzenia komisji pojednawczej. Według relacji autorów pisma przewodniczący Kadry miał opowiedzieć się za podtrzymaniem dyscyplinarnej kary nagany dla jednego z pracowników w momencie, gdy strona pracodawcy skłaniała się już ku złagodzeniu sankcji. Związkowcy zapowiadają, że sprawa będzie miała swój ciąg dalszy, a Kadra odpowie za naruszanie godności pracowniczej.

Koniec dotychczasowego układu

Tak głęboki podział w szeregach strony społecznej przypada na wyjątkowo newralgiczny moment. W realiach transformacji energetycznej, presji spadających cen węgla na rynkach oraz konieczności walki o poziom wynagrodzeń, brak jednolitego frontu drastycznie osłabia pozycję negocjacyjną ponad czterotysięcznej załogi w relacjach z zarządem i właścicielem.

Końcówka wystąpienia Przeróbki i NSZZ „Solidarność" nie pozostawia złudzeń co do przyszłości relacji z pozostałymi centralami. Padają w niej wyjątkowo dosadne sformułowania dotyczące wieloletniej współpracy polityczno-wyborczej. Autorzy podkreślają, że za każdym razem, gdy wchodzili w sojusze i popierali kandydatów ZZG do różnych rad, po wygranych wyborach byli marginalizowani. W piśmie zadeklarowano definitywne zerwanie takich porozumień, a pracowników wezwano do bezpośredniej kontroli swoich reprezentantów.

Związkowcy zaznaczają, że to sama załoga tworzy organizację, a osoby funkcyjne są rozliczane z rzetelnego wykonywania powierzonej im pracy.



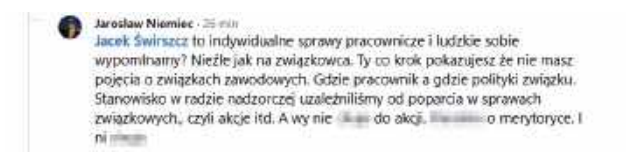
Jarosław Niemiec
ZZ Przeróbka w Bogdance
Jest wielu dobrych związkowców w ZZG. Szkoda ich wysiłków z takim przewodniczącym.



Jacek Świerszcz,
przewodniczący ZZG w Bogdance do Jarosława Niemca:
Idź, przejedź się rowerem lub na trening.



Zrzut ekranu z dyskusji Przewodniczących ZZG i Przeróbki



Zrzut ekranu z dyskusji Przewodniczących ZZG i Przeróbki

Wieczorne „górnicze" rozmowy

W piątkowy wieczór bezpośrednia wojna wybuchła w sieci. Na profilu Bogdankowej Solidarności Jarosław Niemiec napisał „Jest wielu dobrych związkowców w ZZG. Szkoda ich wysiłków z takim przewodniczącym. Albo niech go wyczyszczą, albo niech przychodzą do nas. Bo szyld związkowy jeszcze nic nie znaczy. Trzeba wiedzieć, po której stronie się stoi".

Na zaczepkę zareagował Jacek Świerszcz, przewodniczący wywołanego ZZG, wyśmiewając ostatnie osobiste wpisy Niemca, pisząc „Idź, przejedź się rowerem lub na trening. Zrób zdjęcie pająkowi czy co coś. Trauma jesienna i samotność chyba doskwiera". I to doczekało się reakcji, ale dalsza wymiana zdań nie nadaje się już do cytowania...

Grzegorz Kuczyński

17-latka zatrzymana z narkotykami

W pomieszczeniach zajmowanych przez mieszkankę powiatu puławskiego policjanci znaleźli znaczne ilości substancji, których posiadanie jest zabronione.

Prowadzone przez policjantów czynności wskazywały na to, że nastolatka może posiadać środki odurzające. Ich podejrzenia okazały się słuszne. Podczas przeszukania funkcjonariusze znaleźli ponad 160 gramów substancji psychotropowej oraz ponad 60 gramów zielonego suszu, który wstępnie został zidentyfikowany jako marihuana. Zabezpieczyli także blisko 20 tys. złotych. Gotówka została zabezpieczona na poczet przyszłych kar i grzywien.

- 17-latka została zatrzymana, a następnie po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych doprowadzona do Prokuratury Rejonowej w Puławach. Prokurator zastosował wobec niej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskich policjantów i dodaje:

- Zabezpieczone substancje zostaną poddane szczegółowym badaniom laboratoryjnym, które pozwolą ostatecznie ustalić ich skład i właściwości.

Marta Pietroń

Łęczna. Rozpoznał go w tłumie. Poszukiwany nie zdołał uciec

Policjant z Łęcznej, będąc poza służbą, zauważył osobę poszukiwaną przez sąd. Mężczyzna został zatrzymany i wkrótce trafił do aresztu.

Do zdarzenia doszło w sobotę w rejonie jednego z centrów handlowych. Funkcjonariusz zauważył mężczyznę, którego rozpoznał jako osobę poszukiwaną przez sąd.

Policjant natychmiast powiadomił dyżurnego o sytuacji i ruszył w kierunku mężczyzny.



fot. KPP Łęczna
Okazało się, że 40-latek był poszukiwany w związku z prawomocnym wyrokiem za kradzież z włamaniem

Ten jednak, zauważając funkcjonariusza, podjął próbę ucieczki. Następnie dotarł na dworzec autobusowy i wsiadł do jednego z busów. Policjant pobiegł za nim i tam dokonał zatrzymania.

Po zatrzymaniu mężczyzna został przekazany funkcjonariuszom pełniącym w tym czasie służbę. Okazało się, że 40-latek był poszukiwany w związku z prawomocnym wyrokiem za kradzież z włamaniem. Miał do odbycia karę blisko trzech lat pozbawienia wolności.

Mężczyzna został najpierw umieszczony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, a następnie trafił do aresztu śledczego, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Magdalena Kołcon

WSP

eprasa.pl 6ee2b68687

Uroczysta inauguracja. Ponad 80 uczniów z nagrodami burmistrza



fot. Miasto Międzyrzec Podlaski

Uroczysta inauguracja roku szkolnego w Międzyrzecu Podlaskim była okazją do wręczenia stypendiów i nagród dla najzdolniejszych uczniów

W hali widowiskowo-sportowej przy Zespole Placówek Oświatowych nr 1 w Międzyrzecu Podlaskim oficjalnie zainaugurowano rok szkolny 2026/2027. Z tej okazji burmistrz Paweł Łysańczuk uhonorował najzdolniejszych uczniów lokalnych szkół, przeznaczając na nagrody blisko 50 tys. zł.

Wydarzenie było przede wszystkim okazją do podsumowania minionego roku i nagrodzenia młodzieży, która wykazała się wybitnymi osiągnięciami w nauce, sztuce oraz na arenach sportowych. W tym roku Nagrody Burmistrza trafiły do 88 uczniów, a łączna pula przyznanych środków wyniosła prawie 49 tys. zł.

Wyróżnienia przyznano w trzech kategoriach. Największą grupę stanowili uczniowie nagrodzeni za osiągnięcia naukowe – przyznano 44 takie nagrody. Doceniono również 25 młodych sportowców oraz 19 talentów artystycznych.

Szczególnym momentem uroczystości było wręczenie prestiżowych statuetek „Międzyrzecki Prymus 2026". To wyjątkowe wyróżnienie trafia do uczniów z najwyższymi wynikami w nauce w poszczególnych placówkach edukacyjnych. W gronie tegorocznych laureatów znaleźli się: Aleksander Wysokiński (SP nr 3 im. Jana Pawła II) – średnia ocen 5,82, Oskar Sobiczewski (SP nr 2 im. Bolesława Prusa) – średnia ocen 5,71, Bartosz Szymański (SP nr 1 im. Henryka Sienkiewicza) – średnia ocen 5,67, Łukasz Rożnowicz (ZSE im. Marii Dąbrowskiej) – średnia ocen 5,52, Olivia Gadacsi (LO im. gen. Władysława Sikorskiego) – średnia ocen 5,31 oraz Mateusz Jadczuk (ZST im. Unitów Podlaskich) – średnia ocen 5,29.

Kamil Pulik

Dyskusyjny Klub Książki wznawia działalność!

Miejska Biblioteka Publiczna w Międzyrzecu Podlaskim zaprasza miłośników literatury na nowe spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki dla dorosłych.

Inauguracja jesiennego cyklu odbędzie się 15 września o godz. 13 w przestrzeni Skarbca Regionu. Będzie to spotkanie o charakterze organizacyjno-zapoznawczym. Jak zapowiadają organizatorzy, to doskonała okazja, aby poznać innych pasjonatów czytelnictwa, porozmawiać o literackich upodobaniach oraz zapoznać się z harmonogramem i tytułami, które będą towarzyszyć klubowiczom w nadchodzących miesiącach. To idealny moment dla nowych osób, które chciałyby rozpocząć swoją przygodę z klubem.

Z kolei tydzień później, 22 września, odbędzie się pierwsza merytoryczna dyskusja. Na tapet trafi powieść „Bibliotekarka z Saint-Malo" autorstwa Mario Escobara. To głęboko poruszająca opowieść o odwadze, nadziei i niezwykłej sile książek w najtrudniejszych, wojennych czasach.

Dyskusyjny Klub Książki to inicjatywa stworzona dla tych, którzy po zakończonej lekturze odczuwają potrzebę podzielenia się swoimi refleksjami. Spotkaniom przyświeca hasło: „Czytamy osobno, rozmawiamy razem".

Miejska Biblioteka Publiczna zachęca wszystkich dorosłych mieszkańców do dołączenia do tej literackiej podróży. Wstęp na spotkania jest wolny.

Plk

W Drelowie ruszyła kawiarenka parafialna

Parafia w Drelowie oficjalnie zyskała nowe miejsce spotkań. Dawny wikariat i salka katechetyczna przeszły gruntowną metamorfozę, zamieniając się w przytulną kawiarenkę. Inicjatywa ma jeden główny cel: odciągnąć mieszkańców od ekranów i dać im przestrzeń do budowania bezpośrednich relacji.



fot. Parafia Drelów

Tak wygląda nowa kawiarenka parafialna w Drelowie

Zakończone niedawno prace adaptacyjne pozwoliły na stworzenie wyposażonego miejsca z zapleczem kuchennym, które od teraz będzie otwarte dla wiernych w każdą niedzielę, po każdej mszy świętej. Na odwiedzających czeka darmowa kawa, herbata oraz domowe wypieki.

Organizacja poczęstunku opiera się na zaangażowaniu samej wspólnoty. O słodki stół dbają kolejno parafianki z poszczególnych miejscowości, według klucza alfabetycznego. Pierwszy dyżur podczas inauguracji przypadł paniom z Augustówki. Choć poczęstunek jest całkowicie bezpłatny, osoby chcące wesprzeć funkcjonowanie kawiarenki mogą złożyć dobrowolną ofiarę na tacę lub do kościelnej skarbonki.

Jak podkreślają pomysłodawcy, w inicjatywie nie chodzi wyłącznie o darmową kawę i ciasto. Nowa przestrzeń ma stanowić antidotum na codzienny pośpiech i wszechobecną cyfryzację. To miejsce, w którym można zatrzymać się na chwilę przy wspólnym stole i porozmawiać twarzą w twarz, zamiast przez telefon. Zaadaptowane pomieszczenia mają docelowo służyć również przy organizacji innych wydarzeń, spotkań i inicjatyw parafialnych.

Otwarciu kawiarenki towarzyszyło wyjątkowe grono gości. Przy stołach zasiedli m.in. ks. Tomasz Grzyb, który dzielił się historiami ze swojej posługi misyjnej w Boliwii, a także uczestnicy uroczystości otwarcia i poświęcenia ekspozycji w Sali Męczenników Podlaskich, upamiętniającej postać ks. Józefa Szajdy.

Choć podczas pierwszej niedzieli większość uczestników nabożeństw po wyjściu z kościoła dość szybko rozeszła się do domów, organizatorzy patrzą w przyszłość z optymizmem. Gospodarze miejsca mają nadzieję, że z każdym kolejnym tygodniem kawiarenka będzie tętnić coraz większym życiem, a parafian z czasem będzie „trudniej stamtąd wyprosić".

Kamil Pulik

BIA

Zmiana dojazdu do PSZOK-u

Mieszkańcy udający się do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) w Międzyrzecu Podlaskim muszą przygotować się na zmiany w organizacji ruchu. Z powodu rozpoczęcia prac drogowych, dotychczasowa trasa dojazdowa została zamknięta, a ruch skierowano na drogę tymczasową.

W związku z prowadzonymi robotami budowlanymi odcinek drogi stanowiący dotychczasowy dojazd do PSZOK-u (zlokalizowanego pod adresem ul. T. Kościuszki 107B) został całkowicie wyłączony z ruchu pojazdów.

Wyłączenie drogi nie oznacza zamknięcia samego punktu zbiórki odpadów. Obiekt funkcjonuje na standardowych zasadach, jednak na czas prowadzonych prac budowlanych wyznaczono alternatywną trasę. Jak informują urzędnicy, dojazd do PSZOK jest teraz możliwy za pośrednictwem tymczasowej drogi gruntowej.

Władze przypominają, że zmiana organizacji dojazdu dotyczy szerokiego grona odbiorców. Oprócz mieszkańców miasta i gminy Międzyrzec, z punktu korzystają również mieszkańcy sąsiedniej gminy Drelów oraz gminy Trzebieszów.



Kierowcy chcący dostać się do PSZOK-u muszą skorzystać z tymczasowej drogi

Utrudnienia potrwają do czasu zakończenia inwestycji. Po wykonaniu przebudowy ulicy ruch samochodowy zostanie przywrócony.

Plk

eprasa.pl 6ee2b68687

Związkowcy ostro o zarządzie Grupy Azoty.

„Prezes ośmieszył negocjatorów i de facto zakończył rokowania"

W Grupie Azoty narasta napięcie pomiędzy zarządem a stroną społeczną. Związkowcy ostro komentują ostatnią wypowiedź prezesa Grupy Azoty Marcina Celejewskiego, który podczas piątkowej konferencji miał stwierdzić, że spełnienie postulatów płacowych pracowników „wywróciłoby firmę" i że spółki na takie rozwiązania nie stać.

To już kolejna odsłona negocjacji, jakie od kilku tygodni są prowadzone między przedstawicielami związków zawodowych, działających w puławskim zakładzie, a władzami spółki. Jak donosiliśmy na naszych łamach, związkowcy wystąpili z kilkoma postulatami – żądają m.in. podwyżki dla załogi. Strony odbyły już kilka spotkań, jednak jak dotąd nie przyniosły one żadnego przełomu. Tymczasem piątkowa wypowiedź prezesa Grupy Azoty, Marcina Celejewskiego, rozsierdziła związkowców, którzy na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych zamieścili fragment nagrania konferencji z jego udziałem, podczas której padają mocne słowa. Strona związkowa zarzuca prezesowi, że jego wypowiedź podważa sens prowadzonych rokowań. Szczególnie oburzenie wywołało określenie sytuacji w Grupie Azoty jako „dialogu o przyszłości", podczas gdy związkowcy wskazują, że ich zdaniem trwa formalny spór zbiorowy dotyczący postulatów pracowniczych.

Związkowcy przedstawili również dane finansowe, które – jak podkreślają – nie pojawiły się podczas konferencji zarządu. Według przytoczonych przez nich informacji w 2025 roku Grupa Azoty przeznaczyła 96,29 mln zł na doradztwo i usługi prawne, czyli ponad czternastokrotnie więcej niż w 2023 roku. Koszty ogólnego zarządu, jak donoszą związkowcy - wyniosły natomiast 250,1 mln zł, a łączne koszty zarządu Grupy Azoty S.A. w latach 2023–2025 miały przekroczyć 41 mln zł. Związkowcy zwracają też uwagę na 383,6 mln zł kosztów usług obcych w 2025 roku.

W ich ocenie trudno jednocześnie tłumaczyć brak pieniędzy na realizację postulatów pracowniczych sytuacją finansową spółki, skoro – jak podkreślają – znaczące środki przeznaczane są na funkcjonowanie struktur zarządczych, doradców i usługi zewnętrzne.

- Dla elity są miliony. Dla pracownika, dzięki któremu w Grupie Azoty są jakiekolwiek pieniądze, nie ma nic! - grzmią związkowcy.

Strona społeczna krytykuje również zarząd za brak realizacji wcześniejszych zapowiedzi dotyczących dokapitalizowania spółek oraz pyta o przyszłość instalacji KAPRO i MELAMINY w Puławach.

- Mamy dość. Nie chcemy słuchać już korpogadki o „jednej łodzi", „wspólnym wiosłowaniu" i o tym, że jesteśmy „rodziną połączoną kredytem". Nie płaci się rachunków za prąd uśmiechami prezesa. Nie kupuje się jedzenia dla dzieci obietnicami, że „idzie ku dobremu". Jedyne co wam wychodzi to wysprzedawanie, mało tego chcecie sprzedawać więcej. Panie Prezesie Celejewski - spór zbiorowy to nie jest kółko dyskusyjne ani „dialog o przyszłości". My nie przychodzimy na rokowania pogadać sobie z waszymi opłacanymi z naszej kasy prawnikami. My tam przychodzimy walczyć o godność ludzi, o ich paragony ze sklepu, o rachunki za paliwo. Przychodzimy, bo ludziom po prostu ciężko się żyje. Jeśli uważa pan, że sporu nie ma, to czas pana z tego błędu brutalnie wyprowadzić - nie przebierają w słowach związkowcy i zapowiadają zdecydowane działania, jeśli zarząd nadal będzie kwestionował istnienie sporu zbiorowego.

Kluczowe dla dalszego rozwoju sytuacji będą rozmowy zaplanowane na poniedziałek 14 września. Niestety odbyły się one, już po zamknięciu tego numeru naszego tygodnika. Do tematu wrócimy.

Marta Pietroń

Połasili się na... puste butelki i okradli strażaków, którzy zbierają na pojazd

Zbierają na nowy wóz ratowniczo-gaśniczy, a stali się celem bezczelnych złodziei, którzy postanowili ukraść... butelki zbierane przez mundurowych.

Operacja 4 miliony

Od dwóch miesięcy druhowie z OSP w Żabcach prowadzą zbiórkę kaucjonowanych butelek i puszek w ramach inicjatywy „Operacja 4 miliony". Cel jest ambitny: zebranie środków ze zwrotu czterech milionów opakowań, by w całości przeznaczyć je na zakup nowoczesnego wozu strażackiego. Strażacy z własnych środków i w czasie wolnym zbudowali oraz rozstawili ponad 50 specjalnych pojemników w całym regionie. Akcja szybko spotkała się z ogromnym odzewem mieszkańców – udało się zebrać już blisko 150 tys. opakowań.



fot. Screen z filmu opublikowanego na Zero.pl

Sprawcy okradli kontener na opakowania kaucyjne przy międzyrzeckiej galerii handlowej w środku dnia, co zarejestrował monitoring

Amatorzy cudzej własności

Na początku września, w ciągu zaledwie jednego weekendu, złodzieje włamali się do kilku pojemników, kradnąc ich zawartość, a jeden z koszy zdewastowali. Temat zainteresował ogólnokrajowe media, artykuł o tym opublikował m.in. popularny portal Zero.pl związany z Kanałem Zero.

Sprawą zajęła się międzyrzecka policja. Funkcjonariusze ustalili, że za włamaniami do metalowych kontenerów pod międzyrzeckimi sklepami stoi m.in. 35-letnia kobieta oraz 32-letni mężczyzna. Sprawcy, by dostać się do butelek, niszczyli zamknięcia na klucz.

Kobieta podejrzana o kilka przestępstw

Kobieta usłyszała również zarzuty dotyczące zdarzeń z przełomu sierpnia i września.



fot. Archiwum Patryka Kurowskiego

Patryk Kurowski,
wiceprezes OSP Żabce

W akcję zaangażowana jest cała nasza jednostka oraz wiele okolicznych firm i instytucji, dla których ważne jest bezpieczeństwo całej naszej gminy oraz okolicy. Każdy kontener jest odpowiednio oznaczony i złodzieje musieli doskonale wiedzieć, kogo okradają. W tej całej kradzieży nie chodzi o te kilka butelek, a o zuchwały charakter działań i kradzież ze szczytnego celu. My się jednak nie poddajemy, na koncie mamy już ponad 150 tysięcy zebranych opakowań i zbieramy dalej. Z każdym dniem jesteśmy coraz bliżej zakupu nowego wozu strażackiego. Jednocześnie apelujemy do mieszkańców o czujność i zgłaszanie wszelkich tego typu podejrzanych sytuacji bezpośrednio do nas lub do odpowiednich organów.

Apelujemy do mieszkańców o czujność

- Jest nam po prostu przykro, nie sądziliśmy, że ktoś wyciągnie ręce po butelki, które idą na taki szczytny cel. Większość swojego wolnego czasu poświęcamy dla tej zbiórki.

Policjanci udowodnili jej udział w brutalnym rozboju. Po wspólnym spożywaniu alkoholu w mieszkaniu znajomego sprawcy zaatakowali go, powodując obrażenia ciała, a następnie ukradli mu gotówkę i telefon komórkowy. Kobieta odpowie także za kradzież zuchwałą na szkodę jednej z lokalnych pizzerii. Po zamówieniu jedzenia 35-latka zaatakowała dostawcę, wyszarpała mu towar i uciekła bez płacenia za posiłek. 35-latka została aresztowana.

Zarzut kradzieży z włamaniem usłyszał również jej 32-letni wspólnik. Policjanci ustalili już także personalia trzeciej osoby zamieszanej w sprawę. Za popełnione czyny grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

Strażacy nie zamierzają się poddawać

Mimo poniesionych strat i nerwów, druhowie z OSP Żabce nie zamierzają się poddawać. Naprawiają zniszczone pojemniki i kontynuują zbiórkę. Jak zapowiadają – z każdym dniem, dzięki wsparciu uczciwych mieszkańców, są coraz bliżej wymarzonego wozu, który będzie służył bezpieczeństwu całej lokalnej społeczności.

Kamil Pulik

32-latek ma opuścić Polskę. Wcześniej łamał sądowy zakaz

POWIAT OPOLSKI:
Opolscy kryminalni zatrzymali 32-letniego obywatela Ukrainy, który - jak informuje policja - wielokrotnie naruszał przepisy ruchu drogowego.

Policjanci ustalili, że 32-latek przebywający na terenie powiatu opolskiego był wcześniej notowany w związku z przestępstwami i wykroczeniami drogowymi - informuje podkomisarz Katarzyna Bigos, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

- Mężczyzna był notowany między innymi za kierowanie pojazdem mechanicznym, znajdując się pod wpływem alkoholu, nie posiadając uprawnień do kierowania i za naruszenie sądowego zakazu kierowania pojazdami.

Według policji powtarzające się przypadki łamania przepisów wskazywały na lekceważący stosunek mężczyzny do obowiązującego w Polsce porządku prawnego i stwarzały zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

32-latek został zatrzymany w poniedziałek przez opolskich kryminalnych. Następnie funkcjonariusze przekazali go Straży Granicznej wraz z wnioskiem o wydanie decyzji zobowiązującej go do opuszczenia terytorium Polski oraz zakazującej ponownego wjazdu do strefy Schengen.

- Teraz dalsze czynności w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze Straży Granicznej - dodaje podkomisarz Katarzyna Bigos.

Agnieszka Gołębiowska

Karambol na ekspresówce w powiecie puławskim

W piątkowy poranek, 11 września na drodze S12 w kierunku Warszawy i Radomia na wysokości miejscowości Chrząchówek w gminie Końskowola, pomiędzy węzłami Kurów Zachód i Kurów Wschód, doszło do zderzenia pięciu samochodów.



fot. KPP Puławy

W kolizji brały udział cztery samochody osobowe i bus

Do kolizji doszło na remontowanym odcinku trasy w kierunku Warszawy i Radomia. Jak wynika z ustaleń policji, 46-latek z gminy Adamów jadący Mercedesem, zatrzymał się, bo na drodze był korek. Za nim zatrzymał się bus Renault, którym kierował 39-latek z gminy Świdnik. Niestety 24-latka z Ryk, jadąca Volvo, nie wyhamowała, próbowała odbić w prawo, ale ostatecznie uderzyła w busa. Dalej zadziałał efekt domina - w Volvo uderzyła Toyota, którą kierował 43-latek z gminy Nałęczów, a w nią Volvo, które prowadził 28-latek z gminy Gniewoszów.

Wkrótce na miejscu pojawiły się służby. Ruch w tym kierunku został wstrzymany, a jeden z pasów zablokowany. Utrudnienia trwały przez kilka godzin. Hospitalizacji wymagała pasażerka Mercedesa, do której zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Ostatecznie kobieta została przewieziona karetką do szpitala w Puławach. Przeprowadzone tam badania nie wykazały niczego groźnego i została wypisana do domu.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 6ee2b68687

Dramatyczne wyznanie łukowskiego restauratora.

Kamil Walczak po 13 latach zamyka restaurację. „Podatki przewyższają moje siły!"

POWIAT ŁUKOWSKI: Kamil Walczak, przedsiębiorca z Łukowa i właściciel restauracji „Zielony Gaj" zapowiedział, że od 1 października zamknie lokal. W emocjonalnym nagraniu w mediach społecznościowych mówi, że nie jest już w stanie udźwignąć wszystkich kosztów prowadzenia działalności.



Restauracja Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie przez 13 lat była miejscem organizacji rodzinnych uroczystości, spotkań i imprez



(fot. FB Kamil Walczak, Zielony Gaj)

Kamil Walczak, właściciel restauracji Zielony Gaj w Łukowie po 13 latach działalności zapowiedział zamknięcie lokalu

Kamil Walczak od 13 lat prowadzi restaurację Zielony Gaj przy ul. Międzyrzeckiej w Łukowie. Lokal położony w centrum Łukowa stał się lubianym miejscem spotkań rodzin i znajomych oraz uroczystości: urodzin, osiemnastek, komunii, chrzcin, konsolacji. Lokal oferuje obiady z dowozem, prowadzi warsztaty kulinarne dla dzieci oraz salę zabaw.

Od 1 października

8 września restaurator opublikował w mediach społecznościowych nagranie, w którym poinformował, że podjął decyzję o zamknięciu restauracji. Jak mówił, ostatnie miesiące były dla firmy szczególnie trudne.

– Długo, ale to długo zastanawiałem się, czy nagrywać ten filmik, ale zmusiła mnie do tego sytuacja. Chciałbym powiedzieć to do Łukowian, bo w tym mieście żyję, w tym mieście się wychowywałem i w tym mieście inwestowałem pieniądze. I chciałbym powiedzieć, że straciłem już siły na wszystko – zaczął.

- Mam troje dzieci, mam żonę, mam pracowników... jest taka sytuacja, że w tym kraju nie da już się żyć. Dlaczego? Bo podatki przewyższają już wszystko. Nie jestem w stanie już ogarnąć podatków, a co mówić rachunków. Przyrzekam wam, to jest taka walka, walka, walka i jeszcze raz walka – podkreśla.

Walczak prowadzi „Zielony Gaj" w wynajmowanym lokalu.

- 13 lat prowadzę restaurację, z którą muszę się pożegnać 1 października, bo lipiec i sierpień były tak tragiczne, że w wynajmowanym lokalu dostałem wypowiedzenie. Lokal na początku był w opłakanym stanie. Można powiedzieć, że wszystko oprócz ścian zostało wymienione przeze mnie: elewacja, dach, kostka, ściany, tapety – mówił.

Inwestował w cudzy lokal, bo był w tak fatalnym stanie i na pewno nie przyciągnąłby gości.

Będzie "Bajeczna"

Zamknięcie „Zielonego Gaju" nie oznacza końca działalności pana Kamila. Restaurator rok temu kupił salę weselną „Bajeczną", także przy ulicy Międzyrzeckiej, jednak nie tak blisko centrum Łukowa, jak „Zielony Gaj".

– Na szczęście rok temu kupiłem „Bajeczną". Przechodzimy tam, będziemy ludzi karmić. Ale tam też są dni policzone, jeżeli nic się nie zmieni. Ja nie mówię już o Rządzie, bo ja nie mam takich zasięgów. Jak nic się nie zmieni u nas - z myśleniem naszych polityków i pana burmistrza Łukowa – mówi.

Coraz gorzej

Restaurator zwracał uwagę, że mimo prowadzenia dwóch restauracji - zamiast więcej zarabiać, to jest mu coraz trudniej.

- Podatki osiągnęły tak wysoką cenę, że ja moje 13 lat działalności gospodarczej muszę oddać - czyli przegrałem. Mam dwie restauracje już dwa lata, czyli powinienem dwukrotnie zarabiać na podatki i na wszystko, co jest związane z prowadzeniem restauracji. Powinienem mieć dwukrotną liczbę osób w pracy, którym daję pensję. Ale niestety zamykam jedną restaurację. Dużo osób z niej odchodzi. Dużo osób przeszło przez tę restaurację przez 13 lat - dałem im zarobić. Przepraszam za spóźnienia finansowe: pensji, ZUS-ów i innych rzeczy. Moja wina, może niepotrzebnie inwestowałem, ale nikt by nie przyszedł do restauracji, jeżeli by była w takim opłakanym stanie, jak ją wziąłem. Naprawdę jest mi tego wszystkiego szkoda - wyznaje.

„Opanujcie się z tymi podatkami!"

Walczak zaapelował do władz Łukowa i radnych.

- Apeluję do rządzących Łukowem: Opanujcie się z tymi podatkami! Opanujcie się z inwestycjami, jakie chcecie zrobić na ileś tam lat. Zatrzymajcie się, bo ja jestem człowiek szczery i powiem to: Sami widzicie po lokalach, że są puste. Dlaczego? Bo podatki są tak ogromne, że ludzie zaraz będą burzyć budynki, żeby tylko za plac płacić – grzmi Walczak.

Siedem dni w tygodniu

- Wszystkie rachunki rosną: paliwo, gaz, prąd, podatek od gruntu, podatek od nieruchomości, od wszystkiego. Siedem dni w tygodniu pracuję i nie daję rady opłacić tego wszystkiego. Czyli nie ze mną jest coś nie tak, tylko z osobami, które rządzą i wymyślają kolejne podatki. Jeżeli nasz burmistrz i nasi łukowscy politycy idą w kierunku podwyższania wszystkiego, to nie da się tak żyć – mówił.

Niższe ceny za usługi

Przedsiębiorca tłumaczył, że mimo wyższych kosztów prowadzenia firmy nie może podnosić cen za usługi, bo nie chce stracić klientów.

- Co się zmniejszyło? Nasze ceny za usługi. Dlaczego? Bo chrzciny były robione za 180 zł za osobę dorosłą, a teraz są robione za 130 zł, chociaż wszystko podrożało. Dlaczego? Bo chcemy, aby klienci do nas przyszli i zrobili u nas chrzciny. Chcemy tylko opłacić jakieś rachunki za to, że przyjdą i nawet mniej zapłacą – wyjaśniał.

- Wszystkie opłaty wzrosły 700 proc., ale weźmy przykład i wyliczmy, że wzrosłyby tylko o 300 proc., to obiad dnia u mnie, który teraz kosztuje 30 zł (a jeszcze ludzie się pytają, dlaczego tak drogo) powinien kosztować 90 zł. Czy ktoś przyjdzie do mnie na obiad dnia za 90 zł, żebym wyszedł tylko na zero? No nikt – mówił.

„Chcę wychodzić na zero"

Jak zaznaczył, nie oczekuje wielkich pieniędzy.

- Dlaczego to się tak wszystko dzieje? Dlaczego chcą zniszczyć moją rodzinę? To wszystko, co osiągnąłem? Prowadzę działalność 13 lat, jeżdżę dobrymi samochodami, mam piękny dom, mam piękną żonę i piękne dzieci. Nie chodzą głodne, są dobrze ubrane. Ale wiecie, co jest najgorsze – że to jest wszystko na kredycie, na leasingu, wszystko. Rozumiecie? Czyli ja nie mam nic – wyliczał.

– Siedem dni w tygodniu pracuję. Chciałbym tylko wychodzić na zero. Nie chcę więcej. Nie chcę mieć na koncie milionów, nie chcę mieć na koncie 200 tysięcy zł. Chcę wychodzić na zero, opłacić dom, opłacić samochody, którymi ludzie jeżdżą i wożą jedzenie. Chcę opłacić pracowników. Tylko tego chcę, żeby wychodzić na zero – powtarzał.

„Nic nie osiągnąłem"

Wyznał, że mimo prawie 40 na karku czuje, że niczego się nie dorobił.

- Moi rodzice mieli po 27 lat, wprowadzając się do swojego domu. Ja miałem 35 lat, jak cztery lata temu wprowadziłem się do domu z rodziną. Teraz mam 39 lat i mam kredyt na 20 lat. Czyli to nie jest mój dom. Ja jeszcze nic w życiu nie osiągnąłem, oprócz kredytów. I jak ja mam się czuć bezpiecznie w tym kraju? Jak teraz przyszedł taki kryzys, że nie mam pieniędzy na opłaty? – mówił.

„Radziłem sobie"

Zaapelował o pomoc do osób „decyzyjnych".

- Proszę kogoś, kto obejrzał ten filmik: jeżeli może pomóc, to niech pomoże. I nie chodzi mi o pieniądze. Ja nie chcę żadnych pieniędzy. Przez 13 lat radziłem sobie. Ja chcę, żeby ktoś pomógł, żeby to wszystko się zatrzymało, żebym ja zarabiał na te kredyty. Mogę poddawać samochody. Nie oddam domu. Jeżeli oddam dom i moje dzieci nie będą miały gdzie mieszkać, to znaczy, że jestem zerem – wyliczał.

„Udostępniajcie ten filmik"

Na koniec Kamil Walczak zwrócił się do osób, które znajdują się w podobnej sytuacji, prosząc o udostępnianie jego nagrania. Przyznał, że nie jest mu łatwo publicznie mówić o swoich problemach.

- Jeżeli ktoś rozumie tę sytuację, jest w takiej samej sytuacji, bo na pewno jest wielu, to udostępnijcie ten filmik. Ja się wstydzę tego, co teraz robię tutaj, że nagrywam to wszystko. Ale sytuacja mnie do tego zmusiła. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci, bo nie mogę patrzeć na to wszystko, co się dzieje. Nie mam na koncie pieniędzy. Jeżeli bym miał, od razu wszystko oddaję tym osobom, którym jestem winem. Proszę was, nie hejtujcie tego filmu, tylko udostępniajcie i powiedzcie prawdę, jak w Polsce się żyje, jak tak można funkcjonować? Ja naprawdę chcę dalej funkcjonować, chcę prowadzić dwie restauracje albo jedną, chcę żyć, ale nie da się, bo podatki przewyższają moje siły przerobowe – wyznaje.

„Nie poddam się"

Jednocześnie oświadczył, że się nie podda.

– Ja byłem sportowcem, wiem, co to jest wygrywanie, osiąganie pierwszych miejsc i wiem, co to jest Bóg, Honor, Ojczyzna. I wiem, że nigdy się nie poddam. Nigdy. Będziecie mnie musieli naprawdę zabić, żeby się poddał. Ja teraz walczę o przyszłość moich dzieci – powiedział.

Zawsze pomagał

Kamil Walczak jest znany w Łukowie nie tylko z prowadzenia restauracji, ale także z działalności charytatywnej.

To on zorganizował pierwszą w mieście jadłodzielnię. W specjalnej lodówce umieszcza darmowe zupy i inne posiłki, które potrzebujący mogą za darmo zabrać. Zachęca także innych do dzielenia się nadmiarowym jedzeniem w „jadłodzielni".

Kilka lat temu, podczas pierwszej fali pandemii, oferował obiady dla służb mundurowych i personelu medycznego w cenie 10 zł. Dostarczał również darmowe pizze pracownikom szpitala. Pomaga jako sponsor imprez, dostarczając za darmo picie i jedzenie. Oferował także tańsze zestawy obiadowe dla uczniów i emerytów. Zachęcał uczniów, aby w cieple „Zielonego Gaju" czekali na autobusy w chłodnych miesiącach.

„Wielka szkoda"

W komentarzach pod filmikiem i bezpośrednio od ludzi restaurator otrzymał wiele słów wsparcia.

Anna: „Pamiętam, jak powstał Zielony Gaj. Byłam na kilkunastu imprezach: komunie, chrzty, imieniny, spotkania firmowe. Bardzo miły, zawsze sympatyczny pan właściciel i obsługa. Wielka szkoda, uczciwy człowiek".

Jadwiga: „Aż nie chce mi się wierzyć. Zielony Gaj to nawet mój wnuk wie, że jest takie przytulne miejsce w Łukowie, gdzie jesteśmy zawsze mile widziani".

Cezary: „Niestety Kamil Walczak pokazuje to, na czym wielu próbujących uczciwie prowadzić działalność się wyłożyło. Niestety moje osobiste doświadczenia są podobne. Trzymaj się, Kamil. Bóg widzi wszystko, przez to trudne doświadczenie też Cię przeprowadzi".

Łukasz: „Współczuję. Pamiętam tego Pana z Selgrosa, jak robił zakupy na warzywniaku. Bardzo przyjemny i uczciwy facet, fajnie się z nim rozmawiało. Jestem w szoku, że to oglądam. Pozdrawiam".

Agnieszka: „Trzymam kciuki, jeszcze będzie pięknie, panie Kamilu!".

mo

WSP

eprasa.pl 6ee2b68687

Razem dla Agnieszki.

Charytatywny trening samoobrony. Dołączysz?

Walka na macie tym razem będzie miała wyjątkowy cel. Krystian Filipek - właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami działającego w powiatach: ryckim, puławskim, garwoliński, lubartowskim, łukowskim organizuje charytatywny trening samoobrony, z którego dochód zostanie przeznaczony na wsparcie Agnieszki Jeżo zmagającej się ze złośliwym nowotworem. Spotkanie odbędzie się 27 września w Rykach.

Pani Agnieszka Jeżo nie jest dla Krystiana Filipka osobą przypadkową. Ponad dekadę temu uczestniczyła w prowadzonym przez niego kursie samoobrony dla kobiet. Dziś, po latach, ich drogi ponownie się spotykają – tym razem w zupełnie innych okolicznościach.

- Pani Agnieszka w trakcie zajęć samoobrony była bardzo waleczna i wierzę, że tym razem też pokaże ogromną moc i pokona nowotwór swoją ogromną siłą, którą miałem okazję poznać - mówi Krystian Filipek, właściciel i trener Lubelskiego Klubu Karate Tsunami.

Diagnoza, która zmieniła wszystko

Problemy zdrowotne pani Agnieszki rozpoczęły się od pozornie niezwiązanej z chorobą sytuacji. W styczniu 2024 roku, po incydencie samochodowym, trafiła do szpitala. Wykonana wówczas tomografia komputerowa wykazała zmianę w przestrzeni zaotrzewnowej o wymiarach około 2 × 4 cm. Zmiana przez długi czas pozostawała pod obserwacją. Przez kolejne miesiące nic nie wskazywało na to, że sytuacja może okazać się poważna.

Jesienią 2025 roku pojawiły się jednak niepokojące objawy. Badania przyniosły trudną diagnozę. U pani Agnieszki wykryto złośliwy nowotwór gruczołowy, a zmiany nowotworowe występowały już w wielu miejscach organizmu.

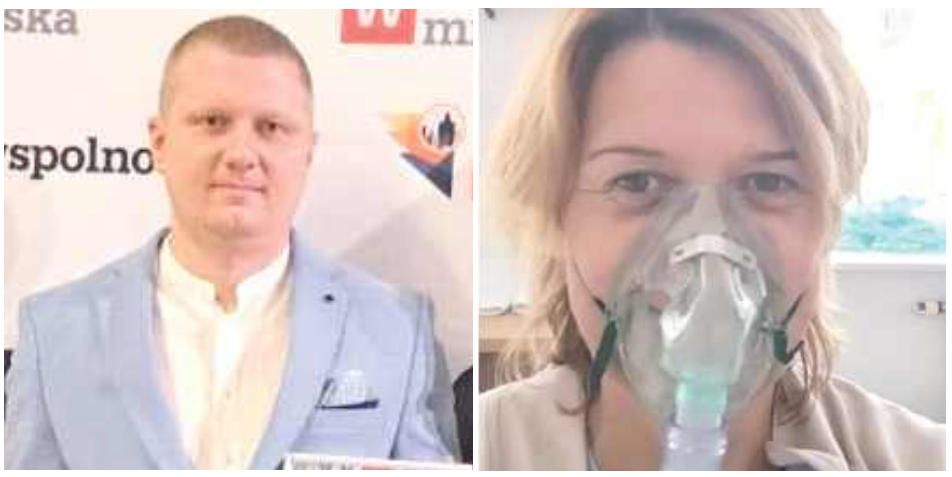
Był to moment, który całkowicie zmienił jej codzienność. - Pamiętam ten moment i ogrom emocji, które wtedy poczułam. Strach, niedowierzanie i niepewność. Nagle moje życie bardzo się zmieniło - wspomina pani Agnieszka.

Leczenie przynosi efekty, ale walka wciąż trwa

Pani Agnieszka rozpoczęła chemioterapię. Leczenie przyniosło pozytywny efekt. Udało się zmniejszyć zmiany nowotworowe, co dało jej nadzieję na dalszą walkę z chorobą.

W lipcu 2026 roku wykonano badanie genetyczne komórek nowotworowych. Wykazało ono patogenne zmiany w genie BRCA1. W związku z tym lekarze planują rozpoczęcie terapii lekiem celowanym molekularnie. Choroba i dotychczasowe leczenie wiążą się jednak z dodatkowymi problemami zdrowotnymi. Pani Agnieszka zmaga się między innymi z neuropatią czuciową, zakrzepicą oraz nieswoistym zapaleniem stawów. Dolegliwości te znacząco utrudniają jej codzienne funkcjonowanie.

Obecnie przebywa w domu i mieszka sama. Jej synowie mieszkają około 80 kilometrów od niej, jednak starają się przyjeżdżać i pomagać jej tak często, jak tylko mogą.



Krystian Filipek postanowił pomóc swojej byłej podopiecznej. Każdy może dołączyć!

Przed chorobą pani Agnieszka prowadziła aktywne życie. Uwielbiała podróżować, pływać i tańczyć. Dziś jej codzienność podporządkowana jest przede wszystkim leczeniu.

Trening, który ma pomóc

Właśnie dlatego Krystian Filipek postanowił zorganizować wydarzenie, które połączy aktywność fizyczną ze wsparciem dla potrzebującej osoby. Charytatywny trening samoobrony odbędzie się w niedzielę 27 września 2026 roku o godzinie 15 w siedzibie Lubelskiego Klubu Karate Tsunami przy ul. Słowackiego 4 w Rykach.

Do udziału może dołączyć każdy, kto chce wesprzeć panią Agnieszkę. Minimalna wpłata za udział w treningu wynosi 50 zł, ale organizator zachęca osoby, które mogą, do przekazania większej kwoty.

Co ważne, Krystian Filipek nie przyjmuje wpłat osobiście. Pieniądze należy przekazywać bezpośrednio za pośrednictwem oficjalnej zbiórki prowadzonej na rzecz pani Agnieszki.

Po dokonaniu wpłaty uczestnicy proszeni są o przesłanie potwierdzenia na adres e-mail: krystian.filipek@gmail.com, a następnie o udział w treningu 27 września. Organizator zapowiada również niewielki poczęstunek dla uczestników.

- Charytatywny trening samoobrony to coś więcej niż wspólne ćwiczenia. To wyraz solidarności z panią Agnieszką, która dziś toczy najważniejszą walkę – walkę o zdrowie - podkreśla Krystian Filipek.

Jeżeli jestem w stanie pomóc...

Dla trenera organizacja tego typu wydarzeń nie jest jednorazowym gestem. Jak sam przyznaje, pomaganie innym traktuje jako naturalny odruch. - Nigdy nad tym się nie zastanawiałem. Dla mnie jest to odruch bezwarunkowy. Staram się każdemu pomagać w miarę swoich skromnych możliwości - mówi.

- Jeżeli ktoś potrzebuje pomocy i widzę, że jestem w stanie, choć w 1 proc. wesprzeć, to robię to. Nie pomagam innym ludziom, by dostać coś w zamian - dodaje.

Krystian Filipek prowadzi Lubelski Klub Karate Tsunami, którego działalność obejmuje między innymi powiaty ryckim, puławski, garwoliński, lubartowski, łukowski i kozienicki. Tym razem chce wykorzystać siłę lokalnej społeczności, by pomóc jednej osobie w szczególnie trudnym momencie życia.

Jego zdaniem pomaganie ma również wpływ na tych, którzy decydują się wyciągnąć rękę do drugiego człowieka. - Zauważyłem, że pomaganie innym przyczynia się do tego, że w moim życiu pojawia się więcej pozytywnych osób, a to z kolei powoduje więcej okazji do budowania dobrych relacji. Myślę, że pomaganie uczy większego optymizmu - podkreśla.

Każda pomoc ma znaczenie

Pani Agnieszka nie ukrywa, że koszty związane z leczeniem są dla niej dużym obciążeniem. Ze względu na stan zdrowia nie może obecnie pracować, dlatego zwróciła się do ludzi dobrej woli o wsparcie. Liczy się nie tylko wpłata. Znaczenie ma również udostępnienie informacji o zbiórce, dobre słowo czy obecność podczas charytatywnego treningu.

- Wierzymy, że razem możemy dać pani Agnieszce nie tylko realne wsparcie finansowe, ale także nadzieję i poczucie, że nie jest sama - mówi Krystian Filipek.

Organizator zachęca mieszkańców, którzy chcieliby włączyć się w akcję, do wspólnego działania. - Razem możemy naprawdę wszystko. Pokażmy, jaka również w nas jest ogromna moc - apeluje Krystian Filipek.

Na zakończenie przywołuje słowa, które należą do jego ulubionych: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest. Nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi".

mp

Chcesz pomóc pani Agnieszce?

Charytatywny trening samoobrony:
27 września, godz. 15
Lubelski Klub Karate Tsunami, ul. Słowackiego 4 w Rykach
Minimalna wpłata za udział w treningu: 50 zł.
Wpłat należy dokonywać bezpośrednio na oficjalną zbiórkę na rzecz Agnieszki Jeżo, a potwierdzenie wpłaty przesłać na adres krystian.filipek@gmail.com.

Chcesz pomóc? Więcej informacji na stronie: pomagam.cancerfighters.pl/zbiorka/agnieszka-jezo/

Najlepszy technik kryminalistyki na Lubelszczyźnie pracuje w puławskiej komendzie

Policjant z Komendy Powiatowej Policji w Puławach zdobył tytuł najlepszego technika kryminalistyki województwa lubelskiego w ramach IX edycji konkursu „Policjant Służby Kryminalnej 2026 roku". W wojewódzkich eliminacjach wzięło udział 80 funkcjonariuszy reprezentujących jednostki policji z całego naszego regionu.



fot. KPP Puławy

W kategorii najlepszy technik kryminalny podkom. Emil Sadurski z KPP w Puławach zdeklasował konkurentów

Uczestnicy musieli wykazać się zarówno wiedzą teoretyczną, jak i praktycznymi umiejętnościami przydatnymi w codziennej służbie. Policjanci rozwiązywali między innymi test wiedzy ogólnej oraz musieli zmierzyć się z kazusami, sprawdzającymi ich znajomość przepisów i procedur.

Do konkursu przystąpili funkcjonariusze różnych pionów kryminalnych – dochodzeniowo-śledczego, operacyjno-rozpoznawczego i techniki kryminalistycznej, a także policjanci sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą.

Tytuł najlepszego technika kryminalistyki przypadł policjantowi z KPP w Puławach podkom. Emilowi Sadurskiemu. To szczególne wyróżnienie dla puławskiej jednostki, ponieważ technicy kryminalistyki odgrywają kluczową rolę w zabezpieczaniu śladów i materiału dowodowego, które mogą mieć istotne znaczenie dla wyjaśniania przestępstw.

- To kolejny raz, kiedy nasz Kolega zdeklasował innych uczestników konkursu i po raz kolejny będzie reprezentował garnizon lubelski i naszą jednostkę na ogólnopolskim finale konkursu- mówi nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy puławskiej komendy.

W pozostałych kategoriach zwyciężyli: funkcjonariusz z KMP w Lublinie jako najlepszy policjant sprawujący nadzór nad pracą dochodzeniowo-śledczą, funkcjonariusz KMP w Chełmie w kategorii policjant dochodzeniowo-śledczy oraz funkcjonariusz KPP w Janowie Lubelskim jako najlepszy policjant operacyjno-rozpoznawczy.

Zwycięzcy wojewódzkich eliminacji będą reprezentować garnizon lubelski podczas ogólnopolskiego finału konkursu, który w październiku odbędzie się w Szkole Policji w Pile. To właśnie tam wyłonieni zostaną najlepsi policjanci służby kryminalnej w kraju.

Marta Pietroń

WSP

eprasa.pl 6ee2b68687

Bliźniacy z Jeleniej Góry przejechali ponad pół miliona kilometrów. Znów odwiedzili nasz region

507 740 kilometrów przejechanych na rowerach, dziewięć krajów Europy, dziesiątki wypraw i sześć dekad niezwykłej pasji. Bolesław i Mieczysław Osipikowie z Jeleniej Góry ponownie odwiedzili Radzyń Podlaski i okolice. Tym razem przyjechali z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, ale była to także kolejna wizyta u odnalezionej po latach rodziny spod Zbikowa.

Ich historia jest dobrze znana czytelnikom Wspólnoty Lubartowskiej. Cztery lata temu opisaliśmy niezwykłe spotkanie bliźniaków z krewnymi z Lubelszczyzny, których odnaleźli dzięki... materiałowi wyemitowanemu w Teleexpressie. Dziś wrócili tam, skąd pochodzi ich rodzina, już nie jako nieznajomi, ale jak bliscy.

Teleexpress połączył rodzinę rozdzieloną przez historię

W lipcu 2022 roku Bolesław i Mieczysław Osipikowie przyjechali m.in. do Lubartowa i Żabikowa, by spotkać się z rodziną, o której istnieniu wcześniej nie wiedzieli. Jak opisywała wtedy Wspólnota Lubartowska, wszystko zaczęło się od krótkiego materiału w Teleexpressie o zjeździe bliźniaków.

Mieszkanka Żabikowa, Bożena Osipik, usłyszała w telewizji nazwisko „Osipik" i pomyślała, że to może być rodzina jej ojca. Napisała do braci. Pandemia opóźniła spotkanie o dwa lata, ale w końcu doszło do wzruszającego rodzinnego zjazdu.

Okazało się, że korzenie rodziny sięgają dawnych Kresów. Ojciec bliźniaków urodził się w Iwacewiczach na terenie dzisiejszej Białorusi, a po wojnie trafił na Dolny Śląsk. Część rodziny osiedliła się natomiast w okolicach Radzynia i Lubartowa.

Od tamtej pory kontakt nie urwał się ani na chwilę.

Wszystko zaczęło się od jednego roweru

Bolesław i Mieczysław urodzili się 26 grudnia 1949 roku w Jeleniej Górze. Ich przygoda z rowerami zaczęła się jeszcze w dzieciństwie.

Pierwszy wspólny rower pojawił się, gdy mieli zaledwie kilka lat. Rodzice odkładali pieniądze, bliźniacy oszczędzali szkolne kieszonkowe, a później kupili swoje wymarzone rowery z Bydgoskiej Fabryki Rowerów.

Od tamtej chwili praktycznie się z nimi nie rozstawali.

– Nie lubimy siedzieć w miejscu. Wolimy jechać przed siebie i odkrywać świat, który wciąż nas fascynuje – powtarzają od lat.

Urlopy zamieniali na rowerowe wyprawy

Przez całe życie zawodowe pracowali na Dolnym Śląsku. Jeden był górnikiem, drugi kolejarzem i później motorniczym tramwajów.

Każdy urlop wykorzystywali jednak w jeden sposób – pakowali sakwy i ruszali w drogę.



Z jednym z pierwszych rowerów... a było ich wiele!

fot. kb

Najpierw poznawali Dolny Śląsk, później całą Polskę, a z czasem również Europę. Nie korzystali z hoteli. Spali pod namiotem, gotowali na kuchence turystycznej, a trasę planowali z mapą i zeszytem.

Dziewięć państw Europy na dwóch kołach

Na rowerach odwiedzili aż dziewięć krajów Europy. Przejechali Czechy, Niemcy, Słowację, Austrię, Węgry, Rumunię, Ukrainę, Grecję i Belgię.

Jedną z największych wypraw odbyli w 1977 roku, kiedy w ciągu 23 dni przejechali około 3650 kilometrów przez kilka państw Europy Środkowej i Wschodniej.

Później przyszły kolejne ekspedycje – między innymi do Grecji, Belgii czy na Ukrainę. Przejechali także Polskę dookoła oraz odwiedzili wszystkie miejscowości o nazwie Jelenia Góra – trzy wsie i dwa leśnictwa.

507 740 kilometrów. Każdy zapisany w zeszycie

Najbardziej imponująca jest liczba kilometrów. Do zakończenia wspólnego podróżowania Bolesław i Mieczysław przejechali 507 740 kilometrów. Co ważne – żaden kilometr nie zaginął.

Bolesław od ponad 60 lat prowadzi szczegółowy dziennik podróży. W grubych zeszytach zapisuje datę wyjazdu, trasę, liczbę kilometrów, miejsca noclegów, pogodę i wszystkie ważniejsze wydarzenia z wypraw. To kronika kilkudziesięciu lat rowerowej pasji.

Nie tylko rowery. Pasjonują ich transport i książki

Choć rowery były największą miłością obu braci, każdy z nich miał także swoje zainteresowania.



Bliźniacy na zdjęciu z szefem Grupy Wydawniczej Wspólnota Mateuszem Orzechowskim

fot. red.

Mieczysław od zawsze fascynował się transportem – autobusami, tramwajami, koleją i historią komunikacji miejskiej. Zbiera książki i publikacje poświęcone tej tematyce.

Bolesław pisał natomiast wiersze inspirowane podróżami i odwiedzanymi miejscami. Przez lata publikował również relacje ze swoich wypraw w regionalnej prasie.

Dziś już nie ruszają w Europę

Wspólne wielkie wyprawy zakończyły się w 2016 roku. Powód jest prozaiczny – zdrowie.

Jeden z braci przeszedł operację wszczepienia endoprotezy i długie, wielotygodniowe podróże nie są już możliwe. Nie oznacza to jednak końca rowerowej pasji.

Nadal jeżdżą rekreacyjnie po okolicach Jeleniej Góry, spotykają się z rowerzystami i uczestniczą w wydarzeniach promujących turystykę rowerową.

Powrót do Radzynia na Święto Roweru

W tym roku ponownie pojawili się na Lubelszczyźnie. Przyjechali do Radzynia Podlaskiego z okazji Radzyńskiego Święta Roweru, które od lat gromadzi miłośników dwóch kółek z całego regionu.

Dla bliźniaków była to także okazja do kolejnego spotkania z rodziną spod Zbikowa i odwiedzenia miejsc, które od czasu odnalezienia krewnych stały się dla nich wyjątkowo ważne.

Jak sami podkreślają, Lubelszczyzna przestała być już tylko punktem na mapie jednej z wypraw. Stała się miejscem, do którego wracają jak do rodziny.

Dziś nie planują już wielkich wypraw przez Europę. Nadal jednak z uśmiechem wsiadają na rowery, prowadzą kronikę swoich przejazdów i powtarzają, że najpiękniejsze w podróżowaniu jest nie bicie rekordów, lecz ludzie spotkani po drodze.

kb

Witamy na świecie

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu



Franciszek Adamczyk, Lubartów
ur. 8 września, g. 10.47;
3180 g
rodzice: Katarzyna, Bartosz



Zofia Dec, Brzeźnica Leśna
ur. 8 września, g. 16.59;
3000 g, 54 cm
mama: Marta



Wojciech Garbacz, Lubartów
ur. 10 września, g. 10.50;
3250 g, 54 cm
rodzice: Dorota, Grzegorz
rodzeństwo: Laura



Inka Morawska, Lubartów
ur. 8 września, g. 18.12;
3300 g, 53 cm
rodzice: Katarzyna, Lucjan



Jan Krawczyk, Jawidz
ur. 9 września, g. 22.28;
3600 g, 56 cm
rodzice: Róża, Krzysztof
rodzeństwo: Emil, Filip



Anna Kłos, Kozienice
ur. 7 września, g. 11.33;
3200 g, 55 cm
rodzice: Monika, Michał
rodzeństwo: Maria



Wiktor Czerwonka, Lublin
ur. 8 września, g. 6.20;
3800 g, 57 cm
rodzice: Joanna, Piotr
rodzeństwo: Mikołaj



Laura Krekora, Zosin
ur. 7 września, g. 12.49;
4090 g, 56 cm
rodzice: Anna, Marcin



Witold Zieniewicz, Spiczyn
ur. 8 września, g. 9.10;
3700 g, 55 cm
rodzice: Julia, Rafał
rodzeństwo: Antonina



Zuzanna Szewczak, Lublin
ur. 10 września, g. 12.25;
4000 g, 60 cm
rodzice: Iwona, Michał

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu



Ania Ponikowska, Serokomla
ur. 9 września, g. 12.25,
3140 g, 58 cm
rodzice: Agnieszka i Tomasz
rodzeństwo: Jan, Michał



Emilka Krasuska z tatą, Świdry
ur. 9 września, g. 19.05,
3295 g, 59 cm
rodzice: Justyna i Łukasz
siostrzyczka: Zosia



Rozalia Orzeł, Lipniak
ur. 9 września, g.15.45,
3675 g, 56 cm
rodzice: Magda i Sebastian



Franio Nankiewicz, Świdry
ur. 9 września, g. 9.03,
4170 g, 58 cm
rodzice: Paulina i Kamil

WSP

Złote Gody Kazimiery i Kazimierza Aftyków z Brzeźnicy Bychawskiej

50 lat temu na ślubnym kobiercu stanęli Kazimiera i Kazimierz Aftykowie z Brzeźnicy Bychawskiej. 50-lecie ślubu to wspaniała rocznica. Kochani Jubilaci, Wy najlepiej wiecie, że małżeństwo to nie tylko piękne, podniosłe i radosne chwile, ale też dzielenie z drugą osobą trosk i smutków. W przysiędze małżeńskiej ślubowaliście, że będziecie ze sobą na dobre i złe. Z tej próby wyszliście zwycięsko. Nagrodą jest szczęście dzieci, wnuków oraz radość, którą możecie dzielić się z przyjaciółmi. Z okazji złotych godów życzymy Wam wszystkiego najlepszego. Niech Bóg błogosławi Wam na dalsze lata małżeństwa.

Krystyna Dzięcioł z rodziną

eprasa.pl 6ee2b68687

Co łączy koryfeuszy polskiego oświecenia z Wojciechem Jaruzelskim? (cz. VII)

Trudne dzieje porzuconego pałacyku w Olesinie

Patrząc dziś na porzucony pałacyk w Kurowie (pow. puławski), trudno uwierzyć, że kiedyś w gościnie u Stanisława Kostki Potockiego bywał tu Julian Ursyn Niemcewicz i opisywał domostwo jako poważny, promieniujący na cały region ośrodek kulturalny. A i wcześniej, i potem bywało tu niesłychanie ciekawie...

Potoccy sprzedali posiadłość Zbyszewskim, potem należała do Baczyńskich, Porazińskich, w 1912 kupił je baron Bülow, potem Orsetti, aż w końcu, potem, po roku 1922 zarządzał Wacław Kuszel, będący zięciem Marii z Jełowickich Orsetti. Dokonano wtedy rozbudowy pałacu, dobudowując ryzalit południowo-zachodni i skrzydło północno-zachodnie. Po stuleciu od momentu prosperity Potockich korpus miał zupełnie inny kształt, dawne zabudowania zniknęły z powierzchni ziemi, układ ciągów komunikacyjnych, grobli, rozplanowanie ogrodu itd. były już zupełnie nieczytelne.

Kolebka generała

W 1922 roku zatrudnienie w pałacu znalazł m.in. Władysław Jaruzelski. Pracował tu także w latach trzydziestych. Był to nienagannie wykształcony na czeskim uniwersytecie rolniczym szlachcic, wywodzący się z klasy ziemiańskiej, ale mocno zubożałej, muszący imać się innych zajęć niż zarządzanie własnym majątkiem. Skądinąd mocno wątpliwym, bo nawet wymienianie w tym kontekście Trzeciny dzierżawił od teścia. Ale oprócz skromnej teraźniejszości była przeszłość, którą można się było pochwalić: ród wywodzący się z majątki Jaruzele na Podlasiu (w dawnej Ziemi Drohickiej) pieczętował się herbem Ślepowron (co potem bezlitośnie pokojarzono ze złowrogą WRONą i ciemnymi okularami generała...). Władysław był weteranem wojny z bolszewikami w 1920 roku i to w słynnym z brawury oddziale kawalerii majora Feliksa Jaworskiego. Jego ojciec zaś powstańcem styczniowym i Sybirakiem. I w takiej to rodzinie urodził się w 1923 roku chłopiec, któremu po dziadku nadano imię Wojciech. Mimo że zarówno otoczenie domowe, jak i edukacja w szkole u księży marianów były radykalnie antykomunistyczne i antysowieckie, skończyło się tak, jak wszystkim wiadomo.

Ramka: I zaczęły mnie pytać o Wojtka Jaruzelskiego...

Relacja pani Stanisławy Podlipnej dla portalu Teatr NN zarejestrowana w 2015 roku

[Co opowiadali o Kurowie?] No, że tam majątek [Olesin] był... jak się nazywał ten wojskowy? Jaruzelski. On był tam całym administratorem. To jak dziedziczka bardzo stara była, Orseci [Maria Orsetti, red.] się nazywała, to na jego głowie był majątek. On wszystko zarządzał. To znaczy, jego ojciec jeszcze. Bo jeszcze ojciec opowiadał, że – to ja tylko sobie to zapamiętałam – że przed wojną, to bardzo dużo Żydów wyjeżdżało do Rosji, tam na te kursy komunistyczne. I wracały, i one tutaj rozszerzały tę komunę. Jak na 1 Maja, to Żydzi robili pochody po Kurowie. A Jaruzelskiego ojciec, tego Wojtka, na koniu miał takie coś i Żydów bił, rozganiał to. To to pamiętam z opowieści, bo ja byłam jeszcze za mała no albo jeszcze na świecie mnie nie było. No na pewno mnie jeszcze na świecie nie było. No to tylko to z Kurowa zapamiętałam. A później, jak Jaruzelskiego wybrali na… Czym on był? Zapomniałam. To przyjechał do nas stryjek, ojca brat, i mówi: „Ja orzę koniem, przyjeżdża jakaś taka czarna limuzyna" – co się nie zdarzało tamoj na Olesinie, bo to się Olesin nazywało. „I zaczęły mnie pytać się o Wojtka Jaruzelskiego.

Jaki on był, co był – taki życiorys. A ja niewiele powiedziałem, bo mnie to nie interesowało. Wiem, że tutaj był, rządził, ale tylko tyle", no.



Kilkuletni Wojtuś Jaruzelski w okresie, kiedy mieszkał w zarządzanym przez swojego ojca dworku w Olesinie. Zdjęcie ze strony www.wojciech-jaruzelski.pl

Czy bywał tu potem?

W miejscowej tradycji zachowały się opowieści, że generał, już jako wysoki urzędnik państwowy miał, przejeżdżając w różnych sprawach przez okolicę, kazać zatrzymywać samochód, wysiadać i przyglądać się miejscu urodzenia. Jednocześnie jednak nic nie wiemy, żeby przekładało się to na jakieś spotkania, działania, przyjazne dla miejsca decyzje. Traktujemy więc to trochę jako tzw. urban legends - niepotwierdzone opowieści lokalne. Oczywiście nie ma co tu psychologizować, gdyż Jaruzelski był człowiekiem rzeczywiście dość skromnym i nierozmiłowanym w blichtrze. Wspominanie ziemiańskich, szlacheckich korzeni też pewnie nie było specjalnie w interesie człowieka, który związał się z komunizmem. Nie wiemy też, czy zachował jakieś relacje nawiązane w dzieciństwie. Ostatnie miesiące przed wybuchem wojny, która zmieniła jego widzenie świata (ojciec Władysław zaś zmarł w drodze na Syberię) spędził w Trzecinach.

Sztab, szkoła, ruina

W czasie kampanii 1939 roku przez pałac przewinęło się kilku znakomitych dowódców, którzy na krótkie momenty rozkładali tu swoje mobilne sztaby. **3–10 września 1939 r.** stacjonował tu sztab Warszawskiej Brygady Pancerno-Motorowej pod dowództwem **płk. Stefana Roweckiego** (późniejszego Komendanta Głównego AK), 5 września był tu dowódca Armii Lublin generał Tadeusz Piskur, wreszcie, w przededniu rozpoczęcia bitwy pod Kockiem i Serokomlą, stanął tu na noc Franciszek Kleeberg.

Po II wojnie światowej mieściła się tu m.in. szkoła, od dłuższego czasu nieużytkowany i popada w ruinę. Formalnie jest własnością mieszkających za granicą spadkobierców ostatnich właścicieli, którzy jednak, jak się wydaje, nie przejawiają większego zainteresowania jego losami.

Zbigniew Smółko

Terrorystyczne naloty w pierwszych dniach września 1939 roku

Południowe Podlasie pod niemieckimi bombami

Tylko o atakach na fabrykę samolotów w Białej Podlaskiej i lotnisko w Małaszewiczach można powiedzieć, że były to cele uzasadnione militarnie. Pozostałe hitlerowskie ataki miały na celu sterroryzowanie ludności cywilnej, wywołanie paniki i poblokowanie uchodźcami dróg przemarszu oddziałów.

Pierwsze bomby spadły w Białej Podlaskiej, na tzw. „czerwone koszary", co do których Niemcy mogli sądzić, że są obsadzone. Nie były. Dla wszystkich cywilów ataki lotnicze były czymś absolutnie wyjątkowym i niespodziewanym, z czym nie mieli szansy być oswojonymi ani ostrzeżonymi. Już po kilku dniach wiedza, że nawet przelatujący w misji rozpoznawczej niewielki zwiadowczy Dornier może być zwiastunem zagłady, stała się absolutnie podstawową i niezbędną do przeżycia.

Wspomnienie 12-letniego wówczas chłopca o inicjałach K.J. z okolic Międzyrzeca Podlaskiego (z archiwum Teatru NN):

- Pamiętam takie wydarzenie: nadleciały samoloty, a na początku przyleciał taki malutki samolot niemiecki, na wywiad, obleciał i poleciał z powrotem, ale zanim zawrócił, strzelcy, którzy byli w Polskowoli, zobaczyli, że jest to samolot niemiecki i zaczęli strzelać do niego. Za dwie do trzech godzin usłyszeliśmy jęk samolotów. Nadlecieli Niemcy i zrzucali bomby na Polskowolę.

Terror z nieba

Wspomnienie Zdzisława Jobdy z Białej Podlaskiej (z książki „Biała w mojej pamięci"):

- Latające samoloty na niskim pułapie i niewielkiej przestrzeni wytworzyły psychozę strachu i przerażenia, a do tego pojawiły się tumany kurzu i oparów sugerujące gaz. Powstała panika. Część ludzi rzuciło się na kolana do modlitwy, zakrywając twarze szmatami namoczonymi w roztworze sody oczyszczanej. Dylemat przeżywał ojciec z dwiema córkami, który miał jedną maskę gazową. Po krótkim namyśle maskę wyrzucił, córki schował pod poły marynarki, a sam stał bez maski. Ta sceneria, rozgrywająca się na tle płonącej fabryki, miała wiele znaków zbliżającego się czasu apokalipsy.

Bomby nie rozróżniały ani narodowości, ani stanu społecznego

Atak na Radzyń Podlaski opisuje arystokratka, Bronisława z Woronieckich Doria Dernałowicz:

- 9 września: (...) Dzisiaj było straszne bombardowanie Radzynia. Cały ranek siedzieliśmy w krzakach i w dole, gdzie jest lodownia. Staś leżał pod drzewami. Tatuś uciekał w przeciwną stronę ogrodu, do alei lipowej. Sabinę nie można w kuchni utrzymać, tak się boi, biedaczka, ucieka aż jej tylko pięty widać, w niebieskim fartuchu - bardzo dla bombowców widoczna. A gotować trzeba, bo uciekinierów coraz więcej przybywa. Wacura wskazuje ciągle palcem samoloty, a one tego nie lubią i zaraz bomby rzucają. Słychać huki bomb naokoło... Opowiadają, że Lublin, Włodawa, Chełm zbombardowane.

Pani Stefania Szmytkowska z kolei opowiadała (za Radzyńskim Rocznikiem Humanistycznym):

- ...nastąpiło bombardowanie miasta. Spłonęło kilka zabudowań. Podczas gaszenia został zabity młody mężczyzna – adwokat. Z pomieszczenia poczty, która mieściła się w zamku, wyskoczyła przez okno do parku młoda telefonistka Halina Maj. Kucnęła pod wielkim drzewem i w tej pozycji zobaczyłam ją nieżywą. Zginął też w pobliżu chłopczyk około ośmioletni.

Z jeszcze innej perspektywy skutki nalotu na Radzyń opisuje Rachela Zaltzman, której rodzina, przewidując nalot, schroniła się tego dnia na wsi:

- (...) Byliśmy wstrząśnięci, kiedy wróciliśmy do miasta. Zobaczyliśmy ogromne kratery na ulicach i zupełnie nie widzieliśmy ludzi. Wszystko stało w płomieniach i nie miał kto tego gasić. Całe place były opustoszałe. Jakiś czas kręciliśmy się wokół, aż odnaleźliśmy rodziców. Dowiedzieliśmy się, że Niemcy bombardowali nasz sztetl (inaczej: żydowskie miasteczko - ZS) i że był mnóstwo ofiar.

Zbigniew Smółko

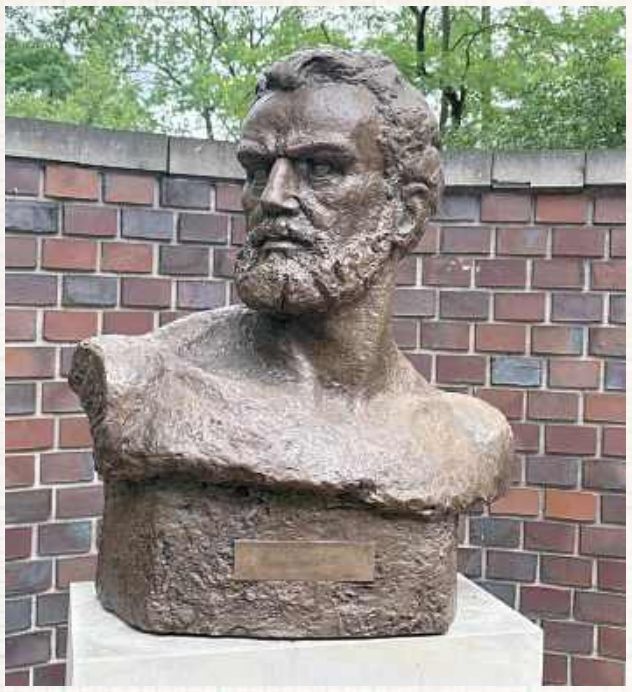
WSP

eprasa.pl 6ee2b68687

Wacław Nałkowski (1851-1911). Nie tylko ojciec Zofii i Hanny (cz. III)

Wybitny geograf i publicysta z Nowodworu

Ach tak, to ojciec tej słynnej pisarki Zofii... A rzeczywiście, Hanna, ta rzeźbiarka, była też jego córką... Fakt, że dzieci przerosły sławą, jest pewnie powodem dumy dla każdego rodzica, jednak sama postać Wacława Nałkowskiego warta jest starannej uwagi.



Popiersie Wacława Nałkowskiego w Wołominie (wiki, domena publiczna, autor Drzesiur)

Zdobycie wykształcenia akademickiego nie przyszło Wacławowi łatwo. Już w lubelskim gimnazjum musiał mocno reperować budżet, udzielając korepetycji, nie inaczej było w czasie studiów na uniwersytecie w Krakowie. Zupełnie makabryczna historia: matka, pełna ciepła, dobrotliwa kobieta zmarła na nagły zawał serca tydzień po wyjeździe syna, ojciec kilka tygodni później przegrał z gruźlicą. Wacław dostał telegramy po czasie, a i tak nie miał nawet grosza na podróż na Podlasie. A i z tego, co mu zostało, to jeszcze go okradli...

Bieda podwawelska

A i tak, bez grosza przy duszy, z ciągłymi kłopotami ze wzrokiem, na sto sposobów chorowity, zdołał wykrzesać z siebie dość pasji i energii, żeby zanurzyć się w studiach. Zimuje w jakiejś makabrycznej klitce, gdzie kiepskiej jakości nafta zamarza w lampce a atrament w kałamarzu. Zdarza mu się jeść jakieś zupy z własnoręcznie zerwanej pokrzywy. Wiosną udaje mu się znaleźć stancję i wikt w zamian za udzielanie, codziennie po sześć godzin korepetycji. Czego nie wytrzymałby Herkules, tego nie zniósł i wątły chłopaczyna. Wycieńczony ląduje w szpitalu, rzuca studia, na lato wraca do Wrotkowa. Może i bez żalu, bo atmosfera uniwersytetu i miasta zupełnie mu nie odpowiadała. Chyba w życiu nie czytaliśmy tak pełnych goryczy i rozczarowania reminiscencji ze studenckich czasów jak „Wspomnienia krakowskiego studenta": „...i cóż dziwnego, że najlepsze, najszlachetniejsze jednostki albo umierają w kwiecie wieku z głodu (czy to bezpośrednio, czy przez wywiązanie się suchot), albo, gdy organizm jest dziwnie silny, żyją, ale tracą wszelką siłę nerwową, wpadają w apatię, stają się chodzącymi trupami, inwalidami życia, kończą często obłędem lub samobójstwem. Tylko ci, co pojęli wcześnie beznadziejność drogi szlachetnej i przeszli w szeregi lokai, ci zastosowawszy się do tego stanowiska, z czasem osiągają zaszczyty i świetny byt materialny...".

W tym też okresie, pod wpływem osobistych nieszczęść, ale też obserwacji funkcjonowania mocno konserwatywnego, w jego ocenie klerykalno - stańczykowskiego, mocno snobistycznego świata pod Wawelem, kształtuje się u Nałkowskiego postawa filozoficznego sceptycyzmu i dystansu wobec religii.

Wojsko nie, Kraków nie, Petersburg nie...

Po powrocie do Lublina upomina się o niego rosyjskie wojsko. Przez tydzień badają go w szpitalu, żeby stwierdzić, że rzeczywiście się na żołnierza nie nadaje. Ale jako potencjalny rezerwista nie może wrócić do Krakowa, próbuje więc szansy w Petersburgu. Nie otrzymuje tam stypendium, nie znajduje pracy pozwalającej na utrzymanie, co wiąże się z administracyjnym nakazem wyjazdu znad Newy.

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Most i rogatki Łukowa

Na rysunku zamieszczonym w 1868 roku w poczytnym Tygodniku Illustrowanym widzimy kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, zbudowany dla ojców bernardynów w latach 1655 - 1770. Barokowa budowla, z racji na swoją wysokość i brak innych tak okazałych gmachów, zgodnie z opowieścią autora opisu, była widoczna z odległości mili, czyli ponad ośmiu kilometrów. Po kasacie zakonów w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym był on obsługiwany tylko przez jednego księdza i pełnił rolę kościoła parafialnego. Obecnie należy do diecezji siedleckiej. Jednak to nie on przykuwa tym razem naszą główną uwagę. Na pierwszym planie widzimy bowiem most na Krznie Południowej i znajdujący się na jego południowym końcu podnoszony szlaban, pod



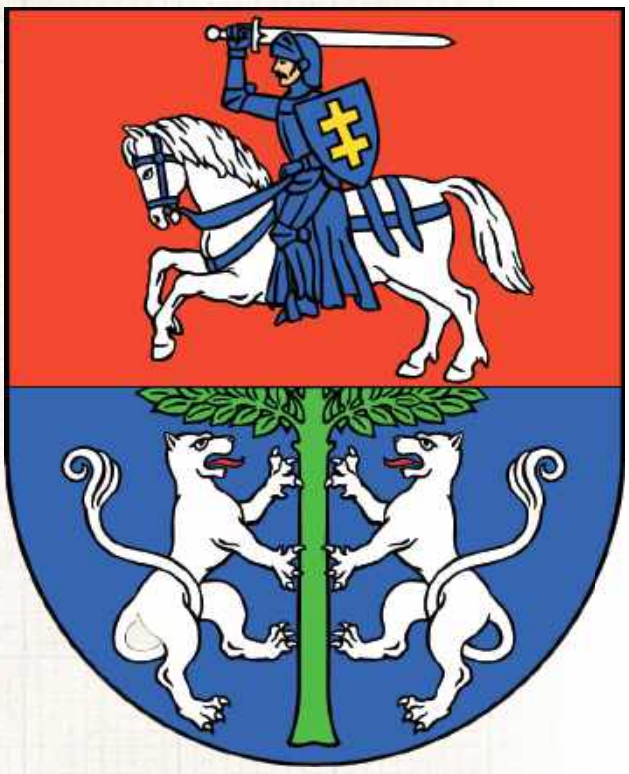
którym przechodzi jakiś wędrowiec, najpewniej okoliczny włościanin. Właściwa jednak rogatka miejska, wyznaczająca niegdyś granicę zwartej zabudowy i będąca miejscem poboru opłat i podatków, mieściła się w miejscu, gdzie obecnie stoi figura Pana Jezusa, na skrzyżowaniu (tzw. małym rondzie) z ulicą Świderską, na zakończeniu ulicy Wyszyńskiego. Nazywano to miejsce „rogatką radzyńską", bo właśnie w kierunku tego miasta prowadziła. Było to, jak się wydaje, jedno z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w mieście.

Zbigniew Smółko

WSP

BOŚMY BARDZO HERBOWI

Pogoń i Lewart z Lubartowa



Ośrodki o utrwalonej tradycji miejskiej na ogół nie musiały przesadnie namyślać się nad określeniem swojego herbu. Zwłaszcza w latach dziewięćdziesiątych lokalna kreatywność heraldyczna potrafiła przynieść różnorakie kwiatki... Nawet w mającym piękną tradycję Lubartowie przez pewien czas rolę tę pełnił zupełnie inny wizerunek.

Miasto miało swój moment wielkiego rozwoju w XVI wieku, kiedy ośrodek założyli Firlejowie. Pieczętowali się herbem Lewart, przedstawiającym w swojej podstawowej formie wspiętego srebrnego lamparta w koronie w czerwonym polu. Rozmaite jego mutacje widzimy dziś w innych herbach w tej okolicy: Lubartów gmina, Ostrówek, powiat lubartowski. Po stagnacji, a nawet regresie XVII stulecia kolejny znaczny impuls rozwojowy przyszedł w następnym wieku i związany jest z aktywnością rodziny Sanguszków. Książę Paweł Karol zwrócił się w 1744 roku do Augusta II o potwierdzenie przywilejów miejskich. Król nadał też herb, którego opis mamy w stosownym dokumencie: „... w polu dzielonym w pas, od czoła czerwonym, na srebrnym koniu w biegu zbrojny rycerz z tarczą na lewym ramieniu, na której złoty krzyż patriarszy, od podstawy błękitnym, drzewo zielone, na które skaczą dwa lamparty srebrne. Owalna tarcza umieszczona jest w złotym kartuszu". Oczywiście górne i dolne pole łatwo zinterpretować: rycerz w polu od czoła - czyli górnym - to Pogoń, herb nie tylko Wielkiego Księstwa Litewskiego, ale też własny herb samych Sanguszków, wywodzących się z Litwy właśnie, od samego Giedymina (acz czy od jego syna Lubarta - rzecz ponoć wątpliwa...). Jedyne, co może budzić pewną niejasność, to obrany kolor zbroi - wydaje się, że oryginalnie była srebrna jak koń, niebieska była tylko uprząż i najpewniej tarcza. Nie jest to kwestia zupełnej dowolności, takie odstępstwa stosowano świadomie, żeby odróżnić się od innych, także po to, żeby np. od razu było wiadomo, czy widzimy herb rodziny, czy miasta. Na dole mamy nawiązanie do wspomnianego Lewarta. Pominięto, co rozsądne, użycie tarczy owalnej i kartusza.

Co ciekawe, mając tak mocną, opartą o przywilej królewski tradycję, długie dziesięciolecia miasto posługiwało się samym Lewartem (z inną kolorystyką). Dopiero w 1993 Rada Miasta przyjęła formę opartą o przywilej z 1744 roku. Potem kształt herbu określono jeszcze raz uchwałą w 2007 roku.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 6ee2b68687

Młodzież miałaby zostać przeniesiona

Jaka przyszłość czeka budynek międzyrzeckiego internatu?

Radny Zdzisław Frydrychowski ma na to pomysł

Przyszłość dawnego internatu przy ul. Czystej budzi uzasadnione pytania. Radny Rady Miasta Zdzisław Frydrychowski złożył interpelację z propozycją zagospodarowania obiektu. Koncepcja, która ma zostać przekazana do Zarządu Powiatu Bialskiego, zakłada utworzenie centrum urzędowego oraz – w efekcie „reakcji łańcuchowej" – powiększenie zasobu mieszkań socjalnych w mieście.



W budynku zlokalizowanym przy ul. Czystej funkcjonuje obecnie Schronisko Młodzieżowe

Obecnie w murach dawnego internatu przebywa młodzież w ramach funkcjonującego tam Schroniska Młodzieżowego. Radny Frydrychowski zaznacza, że tak duży obiekt nie wykorzystuje dziś w pełni swojego potencjału, i kategorycznie sprzeciwia się ewentualnym planom oddania go w prywatne ręce. Zamiast tego proponuje stworzenie przy ul. Czystej zamiejscowego centrum Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej.

Wszystkie sprawy w jednym miejscu

Zgodnie z przedstawionym planem, do budynku na Czystej miałyby zostać przeniesione wydziały starostwa, które obecnie funkcjonują przy ul. Warszawskiej 32. Koncepcja radnego idzie jednak o krok dalej – aby maksymalnie ułatwić mieszkańcom Międzyrzeca załatwianie spraw urzędowych, w tym samym obiekcie miałyby znaleźć się również Powiatowy Urząd Pracy (PUP), lokalna placówka Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) oraz Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna.

Jak podkreśla pomysłodawca, dla sprawnego funkcjonowania centrum niezbędne będzie również powiększenie parkingu przy dawnym internacie, aby zapewnić odpowiednią liczbę miejsc zarówno dla urzędników, jak i interesantów.

Młodzież, która obecnie korzysta ze Schroniska Młodzieżowego, miałaby zostać przeniesiona do odpowiednio zaadaptowanego budynku zwolnionego przez Powiatowy Urząd Pracy.

Nowe mieszkania dla potrzebujących

Dodatkowym atutem tego planu jest to, co stałoby się z przestrzeniami przy ulicy Warszawskiej 32. Opuszczone przez starostwo budynki to według Zdzisława Frydrychowskiego idealne miejsce na stworzenie dodatkowych mieszkań socjalnych. W Międzyrzecu Podlaskim głód tego typu lokali jest ogromny, a na wsparcie ze strony miasta wciąż czekają kolejne rodziny. Wykorzystanie pustych przestrzeni w centrum pozwoliłoby w znacznym stopniu zredukować ten problem.

Kamil Pulik



Zdzisław Frydrychowski,
radny Międzyrzeca Podlaskiego

Takie rozwiązanie pozwoli rozwiązać kilka problemów

- Zdecydowałem się złożyć na ręce burmistrza interpelację z prośbą o przekazanie do Zarządu Powiatu Bialskiego, ponieważ z niepokojem patrzę w przyszłość dawnego internatu przy ulicy Czystej. Obecnie w murach tak dużego budynku znajduję się jedynie garstka młodzieży w ramach Schroniska Młodzieżowego. Uważam, że ten budynek musi pozostać w rękach publicznych i nadal służyć mieszkańcom Międzyrzeca Podlaskiego, a nie np. trafić w prywatne ręce. Mam na to konkretny plan.
Moja propozycja to stworzenie przy ulicy Czystej centrum zamiejscowego Starostwa Powiatowego w Białej Podlaskiej. Chciałbym, aby przeniesiono tam wydziały starostwa, które obecnie funkcjonują w budynku przy Warszawskiej 32. W tym samym budynku swoje miejsce znalazłyby również inne ważne instytucje: Powiatowy Urząd Pracy, placówka ZUS oraz Powiatowa Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna. Dzięki temu stworzylibyśmy kompleksowy ośrodek, w którym mieszkaniec załatwi większość urzędowych spraw w jednym miejscu. Aby to funkcjonowało sprawnie, konieczne będzie również powiększenie parkingu przy dawnym internacie ZSE dla interesantów i urzędników. Młodzież, która obecnie korzysta z internatu w ramach schroniska młodzieżowego, mogłaby zostać przeniesiona do odpowiednio zaadaptowanego budynku po Powiatowym Urzędzie Pracy. Puste przestrzenie w budynku przy ulicy Warszawskiej 32, które zwolni starostwo, to idealne miejsce na stworzenie dodatkowych mieszkań socjalnych. Wszyscy wiemy, jak bardzo w Międzyrzecu brakuje takich lokali i jak wiele rodzin czeka na wsparcie ze strony miasta. To szansa, by ten problem w części rozwiązać.

Zbierają na defibrylator. Będzie festyn

W Centrum Aktywności i Integracji Społecznej w Strzakłach odbędzie się festyn organizowany przez miejscową OSP. Druhowie zapraszają mieszkańców do wspólnej zabawy, celem jest zbiórka funduszy na zakup i montaż ogólnodostępnej kapsuły AED.

„Razem możemy ratować życie!" – z takim przesłaniem druhowie z OSP Strzakły wychodzą do mieszkańców. Głównym celem zaplanowanego na 27 września (niedziela) festynu jest zebranie środków na zakup defibrylatora AED. To urządzenie, umieszczone w ogólnodostępnej kapsule, może zadecydować o czyimś życiu w przypadku nagłego zatrzymania krążenia, zanim na miejsce dotrą służby ratunkowe.

Start o godz. 14. Wejście na festyn oraz korzystanie z atrakcji będzie darmowe.

Na uczestników czekać będzie strefa gastronomiczna z m.in. ciepłą zupą, potrawami z grilla, domowymi ciastami, przekąskami oraz napojami. Będą bezpłatne dmuchańce, animacje, a także przejażdżki konne.

Choć udział w imprezie jest darmowy, strażacy gorąco zachęcają do hojności. Na placu rozmieszczone zostaną puszki, do których będzie można wrzucać datki. Całkowity dochód ze zbiórki zostanie przeznaczony na zakup i montaż ratującej życie kapsuły AED.

Plk

Oddaj niepotrzebne ubrania. Harmonogram na październik

Gmina Międzyrzec Podlaski ogłosiła harmonogram październikowej zbiórki tekstyliów i odzieży. Można pozbyć się nieużywanych ubrań, pościeli czy starych firanek. Akcja potrwa od 1 do 20 października i obejmie wszystkie miejscowości na terenie gminy.

Harmonogram odbioru w poszczególnych miejscowościach:
1 października: Bereza, Strzakły
2 października: Wysokie, Rudniki
5 października: Utrówka, Sitno, Puchacze
6 października: Tuliłów, Sawki
7 października: Kolonia Rogoźnica, Rogoźniczka, Rogoźnica
8 października: Misie
9 października: Rzeczyca
12 października: Jelnica, Przychody
13 października: Koszeliki, Zawadki, Zasiadki
14 października: Wólka Krzymowska, Krzymoszyce, Pościsze, Kol. Wolańska
15 października: Halasy, Dołhołęka, Łukowisko, Kożuszki
16 października: Łuby, Łuniew, Krzewica
19 października: Manie, Zaścianki, Przyłuki
20 października: Tłuściec, Żabce

Co dokładnie możemy oddać?

Do frakcji „tekstylia i odzież" zaliczają się wszelkie wyroby używane wewnątrz domu do poprawy wygody i estetyki. Mieszkańcy mogą przygotować do oddania między innymi zużyte ubrania i obuwie, torby, koce i narzuty, pościel, prześcieradła, kołdry i poduszki, a także firany, zasłony, obrusy oraz małe dywaniki o powierzchni do jednego metra kwadratowego. Nie ma przy tym znaczenia, czy rzeczy te wykonane są z materiałów pochodzenia naturalnego, czy sztucznego.

Zasady objazdowej zbiórki

Odbiór odpadów tekstylnych odbędzie się w formie zbiórki objazdowej w dniach od 1 do 20 października. Mieszkańcy zobowiązani są do wystawienia worków przed swoje posesje w dniu odbioru najpóźniej do godz. 7. Co ważne, Urząd Gminy przypomina, że worki na tekstylia należy zapewnić we własnym zakresie.

Alternatywą dla zbiórki objazdowej jest Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK) zlokalizowany przy ul. Kościuszki 107B w Międzyrzecu Podlaskim. Z niechcianymi tekstyliami można się tam udać w każdy wtorek w godz. od 8.30 do 13. Warunkiem pozostawienia odpadów jest jednak okazanie bieżącego dowodu wpłaty za odpady komunalne lub stosownej informacji z Urzędu Gminy o złożonej deklaracji.

Gdzie zgłaszać problemy?

W razie niewykonania usługi odbioru mieszkańcy mogą zgłaszać reklamacje, dzwoniąc pod numery telefonów: 530-295-109 lub 573-295-143. Czas na zgłoszenie to tylko trzy dni od zaplanowanego w harmonogramie terminu – reklamacje złożone w późniejszym terminie nie będą uwzględniane.

Plk

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Wyjazdowa klęska i brak finału

Po raz pierwszy od 2020 roku w finale żużlowej PGE Ekstraligi nie zobaczymy Orlen Oil Motoru Lublin. „Koziołki" zostały zdeklasowane w półfinałowym boju z Pres Grupa Deweloperska Toruń.

Gospodarze niedzielnej potyczki byli zdecydowanymi faworytami i wywiązali się ze swojego zadania w kapitalny sposób. „Anioły" chciały nawiązać do lipcowego triumfu na własnym torze 61:29, gdy rozbiły ekipę z Lublina, sięgając po punkt bonusowy w dwumeczu. Drużyna trenera Piotra Barona przystępowała do rewanżowego półfinału, mając zaliczkę w postaci zwycięstwa na torze przy Alejach Zygmuntowskich w stosunku 48:42.



fot. Orlen Oil Motor Lublin

W półfinałowym dwumeczu "Koziołki" były bezradne

Już po pierwszej serii startów miejscowi prowadzili 18:6, prezentując się lepiej zarówno na starcie, jak i po trasie. Na domiar złego dla „Koziołków", w makabrycznie wyglądającym wypadku ucierpiał podczas czwartego biegu Fredrik Lindgren. Szwed nie mógł kontynuować jazdy i udał się do szpitala. Osłabiony zespół gości nie mógł się odnaleźć na MotoArenie imienia Mariana Rosego i po siedmiu wyścigach przewaga Torunian wzrosła do 18 punktów.

Po gonitwie nr 10 było już jasne, że Pres Grupa Deweloperska wjechał do finału, ponieważ prowadziła 41:19. Ostatecznie miejscowi wygrali u siebie 58:32, a w całym dwumeczu 106:74. Najskuteczniejszym zawodnikiem rewanżowej konfrontacji był Patryk Dudek, który zapisał na koncie 12 oczek z dwoma bonusami. Po stronie przyjezdnych tradycyjnie najlepiej zaprezentował się najrówniej jadący Bartosz Zmarzlik.

Przypomnijmy, że Lublinianie wystąpili w pięciu ostatnich konfrontacjach o złote medale, trzykrotnie sięgając po Drużynowe Mistrzostwo Polski. W tym roku będą mieli szanse na brąz. Co ciekawe, Orlen Oil Motor nie zajął jeszcze trzeciego miejsca na podium nigdy w klubowej historii. W starciach o trzecią lokatę w sezonie 2026 podopieczni Macieja Kuciapy zmierzą się z Fogo Unią Leszno. Pierwsza z rywalizacji odbędzie się 20 września, a rewanż 3 października. – Nie pojedziemy o złoto, ale przed nami wciąż ważny cel - walka o brązowy medal – napisał w mediach społecznościowych pełniący funkcję kapitana Zmarzlik.

Natomiast toruńskie „Anioły" pojadą w finale drugi raz z rzędu i będą bronić mistrzowskiego tytułu w potyczkach z Betard Spartą Wrocław. W tym przypadku spotkania zaplanowano w dniach 20 września i 4 października.

Orlen Oil Motor Lublin
32 pkt

Punktacja:
Kacper Woryna - **7+1** (0,2,2,1,0,2*);
Mateusz Cierniak - **2** (0,0,0,1,1);
Martin Vaculik - **8+2** (2,1*,1*,1,0,3);
Fredrik Lindgren - **0** (w,-,-,-);
Bartosz Zmarzlik - **13** (2,2,1,3,2,3);
Bartosz Bańbor - **2** (1,1,0);
Bartosz Jaworski - **0** (0,0,0);
Dawid Cepielik - nie startował

Karol Kurzępa

Ulegli „czerwonej latarni". Ich sytuacja w tabeli jest coraz trudniejsza

Piłkarze lubelskiego Motoru nie poprawili swojego dorobku punktowego w PKO BP Ekstraklasie. W ósmej kolejce sezonu 2026/27 podopieczni trenera Mariusza Misiury musieli uznać wyższość Rakowa Częstochowa.

Miejscowi przystąpili do piątkowej potyczki po zmianie trenera. W zeszłym tygodniu zespół przejął Tomasz Kaczmarek, który zastąpił zwolnionego Dawida Kroczka. Do roszady na stanowisku szkoleniowca Rakowa doszło z powodu sześciu porażek z rzędu na starcie sezonu. Częstochowianie bardzo chcieli się przełamać w starciu z Motorem, ale Lublinianie także bardzo potrzebowali punktów. W poprzednich trzech kolejkach zdobyli bowiem tylko oczko.

Do przerwy pod Jasną Górą padł remis 1:1. Wynik otworzył Kamil Lukoszek. Zawodnik wypożyczony z Górnika Zabrze precyzyjnie i mocno przymierzył zza pola karnego, zdobywając debiutanckiego gola w żółto-biało-niebieskich barwach.

Do wyrównania doprowadził Patryk Makuch. Napastnik miejscowej drużyny wpisał się na listę strzelców za sprawą uderzenia ze skraju pola karnego. Dzięki temu częstochowscy kibice mieli po pierwszej połowie nadzieję na pierwsze punkty w sezonie.



fot. Motor Lublin

Motor w tym sezonie zawodzi

Po zmianie stron Makuch skompletował dublet. Snajperw „Medalików" wykorzystał dośrodkowanie z lewego skrzydła Władysława Kochergina i zapewnił zwycięstwo swojemu zespołowi po strzale głową. Poza tym spotkanie było wyrównane, ale w szeregach lubelskiej drużyny szwankowała skuteczność.

„Motorowcy" zaliczyli czwarty wyjazd w obecnej kampanii i zanotowali trzecią porażkę. Podopieczni trenera Misiury ogółem mają na koncie pięć przegranych i w bieżących rozgrywkach cieszyli się ze zwycięstwa tylko raz. Słaby bilans sprawił, że wylądowali w strefie spadkowej krajowej elity. W następnej serii gier żółto-biało-niebiescy podejmą Górnika Zabrze. Do tej konfrontacji dojdzie w sobotę, 19 września o godzinie 20:15.

Raków Częstochowa - Motor Lublin
2:1 (1:1)

Bramki: Patryk Makuch 42 i 79 – Kamil Lukoszek 34
Motor: Tratnik – Lukoszek (87 Posmyk), Bereszyński, Bartoš, Luberecki (87 Meyer), Bourhane, Łęgowski (79 Simon), Rodrigues, Ndiaye (79 Lopes), Ronaldo (63 Aiko), Czubak

Karol Kurzępa

WSP

Czekali na to osiem lat. Legendarny trener uczczony należycie

W hali Globus odbył się XVI Memoriał Zdzisława Niedzieli. W dwudniowym turnieju triumfowali koszykarze PGE Startu Lublin.

Na początek zmagań na parkiecie zameldowali się koszykarze PGE Startu Lublin oraz Tauron GTK Gliwice. Spotkanie zakończyło się wygraną gospodarzy 77:69. Następnie doszło do rywalizacji warszawskiej Legii z MKS Dąbrowa Górnicza. W niej górą był zespół z województwa śląskiego, który zwyciężył różnicą jednego oczka - 87:86.


fot. Motor Lublin

PGE Start pokazał nowe oblicze

PGE Start Lublin - Tauron GTK Gliwice
77:69
(20:22, 24:19, 24:10, 9:18)
PGE Start: Lottie 18, Tass 18, Ramey 12, Miska 9, Williamson 5, Kowalski 5, Pelczar 3, Joesaar 3, Kulka 2, Put 2, Ciechociński

W niedzielnym starciu o trzecie miejsce zasłużenie triumfowali aktualni mistrzowie Polski ze stolicy. Legia wygrała 93:78. Dlatego czwarta lokata w turnieju przypadła dwukrotnie pokonanej ekipie z Gliwic.

Natomiast w finale MKS Dąbrowa Górnicza długo prowadził z osłabionym kadrowo PGE Startem. W miejscowym zespole z uwagi na urazy zabrakło Grzegorza Kulki, Janariego Joesaara, Bartłomieja Pelczara i Cezarego Siergieja. Goście mieli w tym meczu nawet 21 punktów przewagi, ale ostatecznie zeszli z parkietu pokonani. Wszystko dzięki wspaniałej pogoni gospodarzy i 18-punktowej serii w czwartej kwarcie. Dzięki niej „Startowcy" cieszyli się z wygranej w Memoriale Zdzisława Niedzieli po raz pierwszy od 2018 roku.

- Nie chciałbym powiedzieć, że to radość przez łzy, ale problemy zdrowotne naszych zawodników nie pozwalają w pełni świętować zwycięstwa w turnieju. Mam nadzieję, że sztab medyczny przywróci tych graczy jak najszybciej do pełni sprawności. Cieszy, że drużyna pokazała charakter i odrobiła straty z nawiązką - podsumował trener Wojciech Kamiński.

PGE Start Lublin - MKS Dąbrowa Górnicza
85:80
(22:16, 16:36, 16:15, 31:31)
PGE Start: Williamson 28, Lottie 20, Ramey 13, Tass 13, Miska 9, Put 2, Kowalski, Ciechociński

Nowy sezon Polskiej Ligi Koszykówki ruszy dla czerwono-czarnych 3 października. W pierwszej kolejce rozgrywek Filip Put i spółka zmierzą się na własnym parkiecie z Tasomix Rosiek Stalą Ostrów Wielkopolski. Zanim to nastąpi, PGE Start rozegra jeszcze trzy sparingi - z izraelskim Ironi Ness Ziona, WKS Śląskiem Wrocław, a także Enea Łaciate Astorią Bydgoszcz. Wszystkie gry kontrolne odbędą się poza Lublinem.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 6ee2b68687

IV LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Victoria - Orlęta Ł. 1:2
Orlęta R. - Bug 0:0
Avia II - Granit 2:2
Powiślak - Tomasovia 3:1
Lewart - Tur 3:2
Górnik II - Świdniczanka 3:4
Ruch - Janowianka 1:4
Łada - Lublinianka 2:0

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Łada Biłgoraj	6	15	18:7
2	Avia II Świdnik	6	14	18:4
3	Lublinianka Lublin	6	13	19:9
4	Orlęta Radzyń Podl.	6	13	9:5
5	Lewart Lubartów	6	12	16:14
6	Granit Bychawa	6	11	11:8
7	Powiślak Końskowola	6	11	22:20
8	Janowianka Janów Lub.	6	8	13:12
9	Victoria Łukowa	6	8	9:9
10	Tomasovia Tom. Lub.	6	7	9:12
11	Orlęta Łuków	6	6	7:17
12	Bug Hanna	6	5	11:17
13	Świdniczanka Świdnik	6	5	8:14
14	Tur Milejów	6	4	11:13
15	Ruch Ryki	6	3	10:16
16	Górnik II Łęczna	6	0	4:18

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 13:00): Orlęta Ł. - Orlęta R., Łada - Avia II, Janowianka - Lublinianka, Świdniczanka - Ruch, Tur - Górnik II, Tomasovia - Lewart, Bug - Powiślak, Granit - Victoria.

mp

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 6. KOLEJKI
KS Drelów - Victoria 3:4
Agrotex - Huragan 2:2
Sokół - Podlasie II 0:2
Unia - Grom 1:2
Absolwent - Red Sielczyk 2:5
Lutnia - ŁKS Łazy 2:2
Orlęta II - Orzeł 2:3
Granica - Az-Bud - przeł.

TABELA KL. O

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Podlasie II Biała Podl	6	14	15:6
2	Lutnia Piszczac	6	13	24:9
3	Red Sielczyk	6	13	16:11
4	Orzeł Czemierniki	6	12	18:13
5	Grom Kąkolewnica	6	12	18:13
6	Victoria Parczew	6	11	17:13
7	ŁKS Łazy	6	10	16:11
8	Az-Bud Komarówka Podl.	5	9	11:9
9	Agrotex Milanów	6	9	17:14
10	Huragan Międzyrzec Podl.	6	9	10:11
11	Granica Terespol	5	7	11:10
12	Absolwent Domaszewnica	6	6	14:21
13	Orlęta II Łuków	6	6	14:21
14	KS Drelów	6	3	11:19
15	Sokół Adamów	6	0	2:15
16	Unia Krzywda	6	0	6:22

NASTĘPNA KOLEJKA (18.09., godz. 20:00): Victoria - Agrotex, (19.09., godz. 12:00): Huragan - Sokół, (19.09., godz. 16:00): ŁKS Łazy - Orlęta II, (19.09., godz. 17:30): Orzeł - Granica, (20.09., godz. 11:00): Podlasie II - Unia, (20.09., godz. 16:00): Red Sielczyk - Lutnia, (20.09., godz. 17:00): Grom - Absolwent, (20.09., godz. 14:00): Az-Bud - KS Drelów.

mp

Podlasie lepsze od Wieczystej!

Po trzech meczach bez zwycięstwa i trzech kolejnych spotkaniach bez zdobytej bramki Podlasie Biała Podlaska w końcu się przełamało. Zespół Macieja Oleksiuka pokonał 2:1 rezerwy Wieczystej Kraków i odniósł długo wyczekiwane zwycięstwo.



Piłkarze Podlasia przełamali się i ograli Wieczystą II Kraków

Podlasie od początku spotkania ruszyło do ataku i szybko objęło prowadzenie. Już w 5. minucie Dominik Banach pewnie wykorzystał rzut karnypo faulu na Tomaszu Andrzejuki. Bialczanie nie zamierzali jednak na tym poprzestać. W kolejnych minutach konsekwentnie szukali okazji do podwyższenia wyniku i dopięli swego. Dominik Maluga popisał się efektownym uderzeniem w okienko bramki Wieczystej. Doświadczony pomocnik huknął z 23 metrów.

Goście zdołali odpowiedzieć, a kontaktowego gola zdobyli po błędzie gospodarzy. Podlasie musiało więc do końcowego gwizdka zachować koncentrację i pilnować korzystnego rezultatu. Ostatecznie wynik nie uległ już zmianie. Podlasie Biała Podlaska wygrało 2:1 i przerwało serię trzech meczów bez zwycięstwa oraz trzy spotkania z rzędu bez zdobytej bramki.

Oleksiuk wierzył w zespół

Jeszcze kilka dni przed spotkaniem trener Maciej Oleksiuk przekonywał, że mimo ostatnich niepowodzeń jest spokojny o swoją drużynę. Podlasie wcześniej przegrało z Wisłoką, a w trzech kolejnych meczach nie potrafiło znaleźć drogi do bramki rywala.

- Mimo porażki z Wisłoką i niepowodzeń w ostatnich trzech meczach jestem spokojny i wierzę w potencjał naszej drużyny. Apeluję również o to do wszystkich kibiców i osób, którym zależy na Podlasiu - mówił szkoleniowiec.

Po zwycięstwie nad rezerwami Wieczystej trener nie ukrywał zadowolenia z przełamania. - Cieszymy się z przełamania. Najważniejsze było zwycięstwo. Cały czas wierzę w ten zespół. Spotkanie dobrze się ułożyło po golu z karnego. Mimo że Wieczysta II prowadziła grę, mieliśmy więcej okazji. Udało się podwyższyć jeszcze przed przerwą. Na początku drugiej połowy straciliśmy gola po błędzie naszego Oskara Jeża. Nikt nie ma do niego pretensji. Ma ponad 40 występów w Podlasiu, a popełnił dopiero pierwszy taki błąd. Graliśmy konsekwentnie i utrzymaliśmy wynik z jakościowym zespołem - podkreślił Oleksiuk.

Z ekstraklasową przeszłością

Rezerwy Wieczystej Kraków przyjechały do Białej Podlaskiej w składzie, w którym znalazło się kilku zawodników mających na koncie występy na najwyższym poziomie rozgrywkowym w Polsce.

Jednym z nich był Dawid Szymonowicz, który w przeszłości reprezentował między innymi Jagiellonię Białystok, Raków Częstochowa, Cracovię, Wartę Poznań oraz Puszczę Niepołomice. W składzie krakowskiego zespołu znalazł się również Michał Koj, były zawodnik Pogoni Szczecin, Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze i Puszczy Niepołomice.

Sporo doświadczenia wnosił także Rafał Pietrzak. Były reprezentant Polski ma na koncie trzy występy w narodowych barwach, a w swojej karierze grał między innymi w Zagłębiu Sosnowiec, Górniku Zabrze, Wiśle Kraków, Zagłębiu Lubin i Lechii Gdańsk.

Podlasie Biała Podlaska - Wieczysta II Kraków
2:1 (2:0)

Bramki: Banach 6' (k), Maluga 31' - Mróz 47'.
Podlasie: Jeż - Nojszewski, Krawczyk, Dmitruk, Maluga, Orzechowski, Andrzejuk, Banach (62'Łukasiewicz), Dobruk (82'Twarowski), Kosieradzki (82'Kobiera), Kopytov.
Wieczysta II: Stechnij - Guzik (85'Bielak), Szymonowicz, Koj, Pietrzak (85'Gałązka), Szablowski (85'Skoczeń), Pakulski, Gamrot (70'Pietras), Łysiak, Linca (58'Kramarz), Mróz.
Żółte kartki: Kosieradzki, Maluga, Kobiera - Koj, Gamrot, Linca, Szablowski, Łysiak, Pietras.
Sędziował: Gawron (Mielec).
Widzów: 500.

mp

Triumf Łukowa w Łukowej! Jastrzębski trafił z 40 metrów!

Orlęta Łuków odniosły drugie zwycięstwo w tym sezonie. Zespół prowadzony przez Macieja Sygę pokonał na wyjeździe Victorię Łukowa 2:1. Biało-czerwoni musieli odrabiać straty, ale w końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Spotkanie lepiej rozpoczęli gospodarze. Victoria, która jako beniaminek IV ligi walczy o punkty na tym poziomie rozgrywek, objęła prowadzenie po nieporozumieniu Aleksandra Żmudy i Igora Rudzia. Piłkę przejął Artur Balicki i napastnik mający w swoim dorobku występy w Ekstraklasie w barwach Wisły Kraków nie miał problemów z wykończeniem akcji.

Orlęta odpowiedziały jeszcze przed przerwą. Po przejęciu futbolówki Robert Warowny zagrał do Krystiana Gryglaka, a ten wewnętrzną częścią stopy skierował piłkę do siatki, doprowadzając do wyrównania.

W drugiej połowie oba zespoły szukały swoich szans, ale długo żadnej ze stron nie udało się zdobyć decydującej bramki. Gdy wszystko wskazywało na podział punktów, błyskawicznie zareagował Dawid Jastrzębski. Zawodnik Orląt odebrał piłkę na połowie przeciwnika i dostrzegł wysuniętego bramkarza Victorii. Z około 40 metrów zdecydował się na lob, który okazał się skuteczny.

Łukowianie mogli cieszyć się z drugiego zwycięstwa w sezonie. - Zrobiliśmy krok do przodu, szczególnie jeśli chodzi o świadomość tego, jak chcemy grać. Przełożyło się to na punkty. Potrafiliśmy przechylić szalę na swoją korzyść - ocenia Maciej Syga.

Szkoleniowiec Orląt zwraca uwagę również na dojrzałość swojego zespołu. - Tutaj nie było przypadku. Zagraliśmy dojrzale piłkarsko i taktycznie. To jest dla nas ważne, bo pokazuje, że potrafimy odpowiednio reagować na wydarzenia boiskowe i w końcówce rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść - dodaje trener.

Derby z Orlętami

W sobotę o godz. 13:00 Orlęta Łuków zagrają u siebie z Orlętami Radzyń Podlaski.

- Wygraliśmy ważny mecz pod względem mentalnym. Przed nami derby. Nikogo nie będzie trzeba mobilizować na takie spotkanie - mówi Syga.

Victoria Łukowa - Orlęta Łuków
1:2 (1:1)

Bramki: Balicki 4' - Gryglak 29', Jastrzębski 86'.
Orlęta: Żmuda - Wiewiórka, I. Rudź (60'Bartnikowski), Pachnio, Bas, Mućko, Jastrzębski, Kłoda (75'P. Sowisz), Warowny (80'Linnikov), Gryglak (90+2'Mateńka). Charczuk.
Żółte kartki: Mućko, Wiewiórka, Prachnio.

mp

III LIGA

WYNIKI 8. KOLEJKI
Podlasie - Wieczysta II 2:1
Chełmianka - Siarka 1:1
Korona II - Sokół 2:2
Wislanie - JKS Jarosław 3:1
Pogoń-Sokół - AKS 2:1
Naprzód - Hetman 4:2
Wisła II - KSZO 0:1
Moravia - Czarni 1:2
Star - Wisłoka 2:3

TABELA IV LIGI

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Chełmianka Chełm	8	22	14:2
2	KSZO Ostrowiec Św.	8	18	14:6
3	Czarni Połaniec	8	18	14:9
4	Wiślanie Skawina	8	16	13:7
5	JKS Jarosław	8	13	19:13
6	Wisłoka Dębica	8	13	11:11
7	Siarka Tarnobrzeg	8	11	10:9
8	Podlasie Biała Podlaska	8	11	7:7
9	Wisła II Kraków	8	11	9:9
10	Naprzód Jędrzejów	8	11	15:17
11	Hetman Zamość	8	9	13:14
12	Sokół Kolbuszowa	8	8	8:9
13	AKS Busko Zdrój	8	8	11:16
14	Wieczysta II Kraków	8	7	9:13
15	Pogoń-Sokół Lubaczów	8	7	8:13
16	Star Starachowice	8	6	7:14
17	Moravia Morawica	8	6	8:16
18	Korona II Kielce	8	5	20:25

NASTĘPNA KOLEJKA
(19.09., godz. 15:00): Siarka - Podlasie, KSZO - Chełmianka, Hetman - Wisła II, Czarni - Naprzód, AKS Busko Zdrój - Moravia, JSK Jarosław - Pogoń-Sokół, Sokół - Wiślanie, Wisłoka - Korona II, Wieczysta - Star.

mp

KLASA A

WYNIKI 5. KOLEJKI
Bizon - Niwa 1:7
Dąb - Janowia 2:2
LZS Dobryń - Olimpia O. 2:3
Orlęta II - Tytan 0:7
Olimpia J. - Dwernicki 2:3
Twierdza - Polesie 6:1
Armaty - Lesovia 1:0
Kujawiak - pauza

TABELA KL. A

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dwernicki Stoczek Łuk	5	13	13:3
2	Tytan Wisznice	5	12	29:5
3	Lesovia Trzebieszów	5	10	13:4
4	Janowia Janów Podl.	4	10	20:4
5	Twierdza Kobylany	5	10	19:6
6	Olimpia Okrzeja	4	9	9:4
7	Niwa Łomazy	5	7	17:12
8	Armaty Stoczek Łuk.	4	6	8:10
9	Olimpia Jańtoń	5	6	15:11
10	Dąb Dębowa Kłoda	5	5	9:8
11	Orlęta II Radzyń Podl.	5	4	9:19
12	LZS Dobryń	5	3	8:15
13	Bizon Jeleniec	4	3	5:23
14	Polesie Serokomla	5	3	7:24
15	Kujawiak Stanin	4	0	1:34

NASTĘPNA KOLEJKA (19.09., godz. 11:00): Kujawiak - Dąb, (19.09., godz. 14:00): Dwernicki - Twierdza, (20.09., godz. 11:00): Polesie - Bizon, (20.09., godz. 13:00): Niwa - Armaty, Tytan - Olimpia J., (20.09., godz. 15:00): Olimpia O. - Orlęta II, (20.09., godz. 16:00): Janowia - LZS Dobryń, Lesovia - pauza.

mp

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Ranna kobieta wymagała dłuższego leczenia

Przewodniczący Rady Powiatu i właściciel szkoły jazdy zderzył się samochodem z rowerzystką. „Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia”

Auto zderzyło się z jadącą rowerem kobietą w Terespolu. Jak wskazują policjanci, kierowca samochodu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Tym kierowcą był Wojciech Mitura, przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego, jednocześnie właściciel szkoły jazdy. Ta sprawa wywołała emocje niektórych internautów. - Cieszę się, że rowerzystka żyje - przyznaje radny.

> **Wojciech Mitura,** *przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego*
> *- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę*

Twórca cyfrowy (jak przedstawi się na swoim facebookowym profilu) Robert Łozak pierwszy zaalarmował w sprawie milczenia mediów i rzekomej dyskrecji otaczającej to zdarzenie.

- Terespol o tym mówi, tylko nie głośno. Cała sytuacja jest dziwna i im dłużej, tym więcej pytań, tylko nie znalazł się człowiek, który zadałby je publicznie - napisał Robert Łozak.

Także żywo tą sprawą interesował się pan Marek, który powiedział nam, że akurat kobieta wracała z mszy św., kiedy niedaleko kościoła nagle potrącił ją samochód nauki jazdy.

- Poszkodowana z urazami została przewieziona do szpitala – podkreślił pan Marek.

Kiedy zwróciliśmy się o informację do bialskiej Komendy Miejskiej Policji, nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla, oficer prasowy bialskiej policji, krótko nam wyjaśniła:

- Do wypadku doszło w dniu 14 sierpnia około godz. 7.30 na ul. Słuszki w Terespolu. Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Suzuki 59-latek, nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującej rowerem. W wyniku zdarzenia 61-letnia cyklistka doznała obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi - podkreśliła nadkomisarz.

Dodatkowo dodała, że obecnie Komisariat Policji w Terespolu prowadzi w tej sprawie postępowanie w kierunku art. 177 KK, które pozwoli wyjaśnić wszystkie okoliczności tego wypadku. Wspomniany artykuł dotyczy nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa i spowodowania wypadku, w którym ktoś odniósł obrażenia trwające powyżej siedmiu dni.

Zapytaliśmy zatem przewodniczącego Rady Powiatu Wojciecha Miturę o ten wypadek.

- Nie kwestionuję, że doszło do zderzenia i ta kobieta jadąca rowerem miała złamany obojczyk. Odniosła więc obrażenia wymagające lecenia powyżej siedmiu dni - wyjaśnił nam Wojciech Mitura.

Zapytaliśmy, jak to było możliwe, że zawodowiec uczestniczył w tak poważnym wypadku.

- Cieszę się, że rowerzystka żyje. Faktem jest, że prędkość w tym momencie była prawie żadna... Prokuratura i sąd będą wyjaśniać dokładnie tę sprawę - dodał i stwierdził, że nie chce się więcej wypowiadać.

Wojciech Mitura jest emerytowanym funkcjonariuszem Straży Granicznej prowadzącym obecnie działalność gospodarczą. Był działaczem Platformy Obywatelskiej, został radnym z listy Porozumienia Samorządowego Powiatu Bialskiego.

Marek Pietrzela

IV liga: Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna 0:0. Biało-zieloni stracili dwa punkty

Jak się nie chce 5:0, to się ma potem remis

Gdyby po kwadransie goście przegrywali 3:0, naprawdę nie mogliby narzekać na pecha. Gdyby przed przerwą na tablicy wyników pojawiła się liczba pięć - podobnie. Orląt i trenera Artura Bożyka nie usprawiedliwiają nawet znaczne osłabienia kadrowe. Ogranie bardzo walecznej skądinąd drużyny Bugu Hanna było podstawowym obowiązkiem, którego gospodarze nie wykonali.



fot. Maciej Michniewicz

Ale gdybyśmy musieli po takim kiepskim wyniku (bo w sumie do przerwy granie było niezłe...) kogoś wyróżnić - to byłby to Bartek Siudaj

Sami nie jesteśmy do końca pewni, czego w gruncie rzeczy można w dziedzinie profesjonalizmu wymagać od klubu na piątym poziomie rozgrywkowym w Polsce. To jest ten problem IV ligi. Niby dość poważne granie, ale jakoś nie potrafimy się oburzać, że kapitan Karol Rycaj poprosił w środku sezonu o kilka dni wolnego - bo przecież chyba lepiej teraz, po poważnym urazie oczodołu, niż w okresie przygotowawczym. Że jeden z najlepszych zawodników w ostatnich meczach, Karol Warda pojechał na wesele - bo przecież przy odrobinie szczęścia, tam mogło być więcej sportowych emocji (i to w różnych dyscyplinach olimpijskich!) niż w IV lidze w województwie lubelskim. Nie wyleczył się na czas Mikołaj Izdebski, na wyniki ostatecznych badań czeka Kuba Rycaj (sam nastawiony jest optymistycznie, ale nic prostego...). Fakt, że lekka kontuzja wyeliminowała bramkarza Dawida Kłosa, był kompletnie bez znaczenia, bo: po pierwsze rezerwowego bramkarza dobrze jest raz na jakiś czas odśnieżyć, po drugie, gdyby zamiast Jakuba Kowyni do bramki weszła np. jego ciocia, to w tym meczu by nic nie zmieniło.

Bug Hanna można i trzeba było ograć tak czy siak

Pierwszą stuprocentową sytuację Orlęta stworzyły w 11. sekundzie. Piłka przeszła obok bramki. W ciągu kilku następnych minut bez chwili przerwy kotłowało się pod bramką gości, gdyby po kwadransie było 3:0, nikt by nie mówił o krzywdzie. Potem tempo wydarzeń nieco zwolniło, Orlęta stworzyły sobie jeszcze kilka sytuacji, ale do przerwy utrzymał się wynik bezbramkowy. A mogła być „piątka”.

Zabrakło zimnej głowy

W przerwie trener Bożyk zdjął z boiska dalej odczuwającego odległe skutki fatalnej kontuzji z poprzedniego sezonu Arkadiusza Korolczuka oraz słabo prezentującego się na boku obrony Marcina Sawczuka. Jednak po zmianach Orlęta nie potrafiły zepchnąć rywala głęboko w pole karne i tak łatwo, jak w pierwszej połowie stwarzać sytuacji strzeleckich. Atakowały chaotycznie, jakby nie pamiętały, że wystarczy zbudować jedną jedyną skuteczną akcję. Grali za szybko, próbując dalekich wrzutek, z którymi nieźle zorganizowani goście dość spokojnie sobie radzili. Piłkę meczową na głowie miał Krzysztof Cudowski, ale w dogodnej sytuacji strzelił prosto w bramkarza. Goście kilka razy przesunęli się z piłką pod bramkę Kowyni, ale - wbrew obawom części obserwatorów, którzy nie takie wybryki losu widzieli - nie wykreowali żadnej sytuacji.

Wszyscy do Łukowa!

Orlęta nie zdobyły punktu, straciły dwa. Owszem, świat się od tego nie zawalił, kibice na Warszawskiej widywali gorsze występy i gorsze wyniki. Jednak, jak mawiają komentatorzy: sztuka cierpi... Wypada mieć tylko nadzieję, że w sobotę w orlęciackich derbach w Łukowie biało-zieloni zechcą sobie odbić stratę z nawiązką. Chociaż sąsiedzi z Łukowa w minioną sobotę zasygnalizowali zwyżkę formy, wygrywając na wyjeździe z niezłym beniaminkiem Victoria Łukowa. Ale przed takim meczem mobilizować nikogo nie trzeba. Pierwszy gwizdek o 13.

Orlęta Spomlek Radzyń Podlaski - Bug Hanna
0:0

Orlęta: Kowynia - Sawczuk (45 Dudolad), Miszta, Pendel, Kaczyński, Obroślak, Siudaj, Korolczuk (45 Podlipny), Morenkov, D. Rycaj, Cudowski
żółte kartki w Orlętach: Dudolad, D. Rycaj, Siudaj
widzów 150

Zbigniew Smółko

BIA

PIŁKA NOŻNA - BIALSKA KLASA OKRĘGOWA

Huragan na remis, siedem goli w meczu Drelowa

Ostatnie mecze przyniosły kibicom ogromne emocje i niesamowite zwroty akcji aż do ostatnich gwizdków sędziego. Huragan Międzyrzec Podlaski i KS Drelów rywalizowały w lidze ze zmiennym szczęściem.

LKS Agrotex Milanów – Huragan Międzyrzec Podlaski
2:2

Spotkanie w Milanowie zakończyło się podziałem punktów po zaciętej walce. Wynik meczu otworzył już w 5. minucie Alan Kołtuniewicz (po asyście Jakuba Kamińskiego), wyprowadzając zespół gospodarzy na prowadzenie. Goście odpowiedzieli w 14. minucie trafieniem Macieja Kiryluka, doprowadzając do remisu, który utrzymał się do końca pierwszej połowy. W drugiej części spotkania obie drużyny dokonały wielu roszad w składach. W 65. minucie gospodarze ponownie odzyskali prowadzenie za sprawą drugiego gola Alana Kołtuniewicza. O końcowym rezultacie zadecydowała ostatnia minuta regulaminowego czasu gry. Wyrównującą bramkę dla Huraganu zdobył w 90. minucie wprowadzony z ławki rezerwowych Hubert Giergun, zapewniając swojej drużynie jeden punkt. W trakcie meczu nie zabrakło twardej gry, w efekcie czego żółtymi kartkami ukarani zostali Emil Mazurek z Milanowa oraz Maciej Chmielewski i Patryk Sierociuk z Huraganu.

KS Drelów – Victoria Parczew
3:4

Niezwykle dramatyczny przebieg miało spotkanie przed własną publicznością drużyny KS Drelów, które ostatecznie zakończyło się porażką gospodarzy. Wynik otworzyli zawodnicy z Drelowa w 16. minucie, jednak zaledwie cztery minuty później goście z Parczewa odpowiedzieli trafieniem wyrównującym i pierwsza połowa zakończyła się remisem 1:1. Po przerwie KS Drelów ruszył do ataku, zdobywając bramki w 51. oraz 57. minucie i budując bezpieczną, dwubramkową przewagę. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się wygraną gospodarzy, końcówka spotkania przyniosła niesamowity zwrot akcji. W 82. minucie gracze Victorii w niezwykłych okolicznościach zdobyli dwa gole, błyskawicznie doprowadzając do wyrównania. O końcowym rezultacie zadecydowała 90. minuta, w której zespół z Parczewa zdobył zwycięską bramkę. Zawodnicy z Drelowa, mimo świetnej postawy w drugiej połowie, nie zdołali utrzymać korzystnego wyniku i mecz zakończył się wygraną gości.

Kamil Pulik

eprasa.pl 6ee2b68687

AZS przełamał klątwę Grunwaldu!

Emocje do ostatniej sekundy na inaugurację sezonu

Takiego otwarcia sezonu kibice AZS-u AWF Biała Podlaska z pewnością długo nie zapomną. Akademicy pokonali przed własną publicznością Grunwald Poznań, odnosząc zwycięstwo w niezwykle emocjonującym spotkaniu. Gospodarze przez większość meczu musieli walczyć nie tylko z rywalem, ale również z własnymi słabościami. Ostatecznie zachowali więcej zimnej krwi i po końcowej syrenie mogli cieszyć się z niezwykle cennego triumfu.



Bialczanie zaczęli sezon od wygranej!

Do Białej Podlaskiej na inaugurację sezonu przyjechał Grunwald Poznań. Zespół, który w ostatnich sezonach wyraźnie nie leżał gospodarzom. Poznaniacy od dwóch lat występują w Lidze Centralnej, a wcześniejsze bezpośrednie pojedynki z AZS-em kończyły się dla nich korzystnie. W czterech ostatnich spotkaniach Grunwald trzykrotnie wygrywał, a raz triumfował po rzutach karnych. W Białej Podlaskiej padały wyniki 34:31 i 28:25 dla gości, natomiast w Poznaniu gospodarze wygrywali 28:19 oraz 22:22, a następnie 8:7 w konkursie rzutów karnych. Tym razem akademicy chcieli napisać zupełnie inną historię.

Trzy bramki, świetny Solnica

Początek spotkania nie wskazywał jeszcze na to, jak wielkie emocje czekają kibiców. Obie drużyny grały bardzo uważnie, a przez pierwszych kilkanaście minut żadna ze stron nie była w stanie wypracować wyraźniejszej przewagi. Do 15. minuty wynik oscylował wokół remisu, a kolejne akcje kończyły się bramkami zdobywanymi naprzemiennie.

Przełom nastąpił po czerwonej kartce dla Mikołaja Płoskiego. Zawodnik Grunwaldu podczas jednej z akcji stanął na nodze Jana Marca i został wykluczony z dalszej gry. Jego miejsce między słupkami zajął Maciej Michalczuk.

AZS wykorzystał sytuację

Gospodarze w ciągu zaledwie dwóch minut zdobyli trzy bramki, sami nie tracąc przy tym żadnej. Duża w tym zasługa Jakuba Solnicy, który w bramce akademików prezentował się znakomicie i kilkukrotnie zatrzymywał zawodników Grunwaldu w sytuacjach, w których wydawało się, że piłka musi znaleźć drogę do siatki.

Dobra postawa bramkarza napędzała kolejne akcje gospodarzy. AZS zaczął przejmować kontrolę nad wydarzeniami na parkiecie, a przewaga rosła z minuty na minutę. W 29. minucie bialczanie prowadzili już 18:13 i wydawało się, że pierwszą połowę zakończą z bezpiecznym zapasem.

Końcówka okazała się jednak nerwowa. Grunwald odpowiedział dwoma trafieniami i zamiast sześciobramkowej przewagi gospodarzy po pierwszych 30 minutach mieliśmy wynik 18:15.

Grunwald wrócił do gry

Po zmianie stron poznaniacy ruszyli do odrabiania strat. AZS nie potrafił już tak skutecznie kontrolować spotkania, a goście konsekwentnie zmniejszali dystans. W 36. minucie czerwoną kartkę zobaczył Daniel Szendzielorz. Mecz robił się coraz bardziej nerwowy, a każda kolejna akcja mogła mieć ogromne znaczenie dla końcowego rezultatu. Grunwald wykorzystał słabszy moment gospodarzy. Poznaniacy krok po kroku odrabiali straty i doprowadzili do sytuacji, w której to oni zaczęli dyktować warunki. W 54. minucie na tablicy wyników pojawił się rezultat 30:29 dla gości. AZS znalazł się pod ścianą.

Nerwowa końcówka i wielki finisz AZS-u

Gospodarze nie zamierzali jednak wypuścić z rąk zwycięstwa na własnym parkiecie. Odpowiedzialność w najważniejszym momencie wzięli na siebie Bartosz Andrzejewski oraz Franciszek Wierzbicki. Ich trafienia pozwoliły akademikom ponownie wyjść na prowadzenie. Grunwald odpowiedział golem Jakuba Bujnowskiego i ponownie doprowadził do remisu. Wtedy rozpoczęła się prawdziwa walka nerwów.

Na dwie minuty przed końcową syreną Jan Marc oraz Jakub Tarasiuk zdobyli kolejne bramki dla AZS-u. Gospodarze prowadzili 32:30 i byli o krok od upragnionego zwycięstwa. Grunwald nie zamierzał jednak odpuszczać. Bujnowski po raz kolejny znalazł sposób na bramkarza AZS-u, zmniejszając stratę do jednej bramki. Ostatnia minuta była już prawdziwym thrillerem. Padły w niej aż trzy gole, a dwa z nich zdobyli zawodnicy AZS-u. Gospodarze wytrzymali presję, nie pozwolili rywalom na kolejną pogoń i po końcowej syrenie mogli unieść ręce w geście triumfu.

AZS AWF Biała Podlaska - Enea WKS Grunwald Poznań
35:33 (18:15)

AZS AWF: Solnica, Kwiatkowski - Lewandowski 6, Grzenkowicz 3, Wierzbicki 2, Szendzielorz 2, Chepyha 2, Reszczyński 1, Książka 2, Tarasiuk 5, Michalczuk 2, Andrzejewski 2, Marzec 5, Burzyński 1, Chrząstowski 1, Błaszczak 1.
Grunwald: Tarko, Wysocki - Krzywicki 3, Bujnowski 6, Wagner 1, Siejek 2, Nowicki, Arciszewski 4, Skórka, Płoski 1, Curzytek 5, Przybylski, Gawakiewicz 2, Mejza 2, Fajfer 7.
Kary: 8 min (Błaszczak x2, Lewandowski, Szendzielorz) - 14 min. (Curzytek x2, Krzywicki, Płoski, Mejza, Gawałkiewicz, Fajfer). Czerwone kartki: Szendzielorz 36' - Płoski 15'.
Sędziowali: Krzemień, Patyk (Warszawa).
Widzów: 500.

mp

LIGA CENTRALNA

WYNIKI 1. KOLEJKI
AZS AWF - Grunwald 35:33
KPR Żukowo - Zagłębie
Jurand - Gwardia 32:37
Pogoń - Miedź 32:24
SMS ZPRP - Aurum 25:27
AZS AGH - SPR Purina 38:29
Nielba - Padwa 33:25
NASTĘPNA KOLEJKA (19.09., godz. 15:00): AZS AWF - Aurum Gorzów, SMS ZPRP - AZS AGH, Miedź - Grunwald, Gwardia - Pogoń, KPR Żukowo - Jurand, SPR Purina - Nielba, Zagłębie - Padwa.

Znów u siebie

Na kolejne spotkanie kibice w Białej Podlaskiej nie będą musieli długo czekać. Już za tydzień przyjedzie Aurum Gorzów Wielkopolski, który na inaugurację wygrał na wyjeździe z SMS-em ZPRP Kielce. Początek meczu zaplanowano na sobotę, godz. 15.

mp

Szymon Filipiuk zwyciężył w Rzeszowie. Reprezentant Białej Podlaskiej pokazał swoją siłę

Szymon Filipiuk z Underground Boxing Club Biała Podlaska zanotował bardzo dobre zwycięstwo podczas IV Memoriału im. Mariana Basiaka - Międzynarodowego Pucharu Karpat w Rzeszowie. Reprezentant Białej Podlaskiej zmierzył się z doświadczonym Patrykiem Głuchem i od początku pojedynku narzucił swoje warunki.



Zwycięstwo Szymona Filipiuka w Rzeszowie pokazuje, że boks w Białej Podlaskiej ma ambicje i coraz mocniej zaznacza swoją obecność na sportowej mapie Polski

Filipiuk wygrał zdecydowanie, a jego przewaga w ringu była wyraźna. Zwycięstwo nad zawodnikiem mającym na koncie liczne walki amatorskie, występy w Polskiej Lidze Boksu oraz doświadczenie w boksie zawodowym, jest tym bardziej wartościowym wynikiem.

- To było jednogłośne zwycięstwo. Szymon od początku narzucił swój styl walki, a jego przewaga była znacząca. Pokazał dobre przygotowanie, konsekwencję i przede wszystkim charakter. Cieszy mnie również to, że potrafił wykorzystać swoje atuty w starciu z zawodnikiem dużo bardziej doświadczonym - podkreśla Adam Bylina, trener Szymona Filipiuka.

Szymon reprezentował klub prowadzony przez Adama Bylinę w ramach Centrum Rozwoju Sportowego Biała Podlaska. Dla szkoleniowca ważny jest nie tylko sam wynik sportowy, ale również fakt, że zawodnicy z Białej Podlaskiej coraz częściej zaznaczają swoją obecność na ogólnopolskich imprezach bokserskich.

- Jesteśmy dumni, że możemy reprezentować Białą Podlaską na tak wysokim poziomie i promować nasze miasto poprzez boks olimpijski. Jeździmy na zawody, rywalizujemy z zawodnikami z całej Polski i pokazujemy, że również z Białej Podlaskiej można przebić się na wysoki poziom sportowy - mówi Adam Bylina.

Sukces Szymona jest także kolejnym krokiem w rozwoju boksu w Białej Podlaskiej. Underground Boxing Club ma być miejscem nie tylko dla zawodników przygotowujących się do rywalizacji, ale również dla osób, które dopiero chcą rozpocząć swoją przygodę z boksem.

- Boks jest dla każdego. Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych – zarówno tych, którzy w przyszłości chcieliby rywalizować na ringu, jak i osoby, które chcą po prostu nauczyć się boksu, poprawić kondycję, koordynację i sprawność, a przy okazji w zdrowy sposób odreagować stres i napięcie - dodaje trener.

W klubie rozwijani są zawodnicy na różnych poziomach zaawansowania. Cel jest jeden - stworzyć w Białej Podlaskiej miejsce, w którym każdy może rozpocząć swoją sportową drogę i, jeśli będzie chciał, przejść od pierwszego treningu do poważnej rywalizacji.

mp

Wszyscy jesteśmy zwycięzcami

Już 22 września w Terespolu odbędą się XXXIV Powiatowe Biegi Uliczne im. Wincentego Kozłowskiego. Organizatorzy spodziewają się udziału około 500 młodych zawodników i zawodniczek z różnych kategorii wiekowych.

Wydarzenie organizują Uczniowski Klub Sportowy „Młodzi" oraz Klub Olimpijczyka działający przy Akademickim Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. Zawody rozpoczną się o godz. 10, a ich centrum będzie teren obiektów Centrum Kultury i Rekreacji przy Stadionie Miejskim przy ul. Wojska Polskiego 217.

Tegoroczna edycja biegów odbędzie się pod hasłem „Wszyscy jesteśmy zwycięzcami". Otwarcie zawodów zaplanowano zgodnie z ceremoniałem olimpijskim. W uroczystości weźmie udział również olimpijczyk, co ma dodatkowo podkreślić sportowy i edukacyjny charakter wydarzenia.

Powiatowe Biegi Uliczne mają przede wszystkim zachęcać dzieci i młodzież do aktywności fizycznej oraz popularyzować lekkoatletykę – jedną z najważniejszych dyscyplin sportu olimpijskiego. Organizatorzy podkreślają również znaczenie wydarzenia dla zachowania pamięci o patronie zawodów, śp. Wincentym Kozłowskim.

Wincenty Kozłowski był nauczycielem wychowania fizycznego i przez wiele lat wychowawcą kolejnych pokoleń młodzieży. Był cenionym pedagogiem i autorytetem dla swoich uczniów. Organizowane od ponad trzech dekad zawody są okazją do przypomnienia jego sylwetki i dorobku wychowawczego.

W ramach tegorocznej imprezy odbędzie się 13 biegów w różnych kategoriach wiekowych. Organizatorzy przewidują udział około 500 zawodników i zawodniczek.

mp

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Rok przed tragedią byli na szczycie World Trade Center. Michalczuk: Mieliśmy szczęście

11 września minęło 25 lat od zamachów terrorystycznych na World Trade Center w Nowym Jorku. Rok przed tragedią w miejscu, które wkrótce miało stać się symbolem jednego z najtragiczniejszych wydarzeń XXI wieku, przebywała grupa mieszkańców Białej Podlaskiej i Lubartowa.



Od lewej: Mariusz Steckiewicz, Piotr Jabłoński, Adam Syrytczyk i Mariusz Michalczuk a w tle Bliźniacze Wieże



- Pokazywano na żywo płonące budynki. Patrzyłem na to wszystko z niedowierzaniem. Jeszcze rok wcześniej, pod koniec października, tam byłem, na tarasie widokowym, a teraz budynek, budynki się palą... - mówi Mariusz Michalczuk

Wśród nich był Mariusz Michalczuk - dziś wiceprzewodniczący Rady Miasta Białej Podlaskiej i nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 3. W 2000 roku podczas wyjazdu na zawody taekwon-do zwiedzał Nowy Jork i wjechał na taras widokowy jednej z wież World Trade Center. Rok później patrzył w telewizji, jak znane mu budynki płoną i zawalają się.

Zaczęło się od strony internetowej

Do Stanów Zjednoczonych Mariusz Michalczuk poleciał w 2000 roku. Impulsem był turniej taekwon-do organizowany w Nowym Jorku.

- Trafiłem na stronę internetową o tematyce taekwon-do, na której znalazłem informację o turnieju organizowanym w Nowym Jorku. Pomyślałem, że może warto spróbować się wybrać za Wielką Wodę. Do tej pory uczestniczyłem w zawodach europejskich, w USA jeszcze nie - wspomina Mariusz Michalczuk.

Jak dodaje, był to również okres, w którym powoli kończył swoją przygodę ze sportowym taekwon-do. Organizacją wyjazdu zajął się Mariusz Steckiewicz, który odpowiadał m.in. za bilety lotnicze i formalności związane z wizami.

Do Nowego Jorku pojechała grupa zawodników z Białej Podlaskiej: Mariusz Michalczuk, Zbigniew Bujak, Mariusz Steckiewicz, Piotr Jabłoński i Adam Syrytczyk. Z Lubartowa dołączyli Jerzy Jedut i Anita Pasek. Choć drużyna była związana z Białą Podlaską, podczas zawodów reprezentowała Polskę.

Na miejscu czekał na nich Krzysztof Selwa, pochodzący z Krakowa Polak mieszkający i pracujący w Nowym Jorku. Pomógł grupie również w organizacji zakwaterowania.

Nowy Jork i wymarzony widok

Sport był głównym powodem podróży, ale uczestnicy wyprawy chcieli również zobaczyć jak najwięcej z Nowego Jorku. Dzięki pomocy Krzysztofa Selwy odwiedzili najważniejsze atrakcje miasta, między innymi: Muzeum Historii Naturalnej, Trump Tower, Madison Square Garden i Central Park. Jednym z najważniejszych punktów wyjazdu było jednak World Trade Center.

- Obowiązkowym punktem zwiedzania musiało być Twin Towers, czyli World Trade Center, i wjazd na taras widokowy. Jeszcze nigdy nie jechałem windą tak szybko. Przypominało to trochę podróż samolotem, bo uszy nam zatykało - opowiada Michalczuk.

Widok z góry zrobił na nim ogromne wrażenie.

- Widok zapierał dech w piersiach, a ogrom i majestatyczna wielkość tych budynków robiła piorunujące wrażenie - wspomina.

W 2000 roku nie było jeszcze smartfonów, a powszechne fotografowanie telefonem pozostawało odległą przyszłością. Wyjazd dokumentowano więc kamerą oraz tradycyjnym aparatem na kliszę. Michalczuk do dziś ma kilka fotografii z tamtej podróży. Zachowało się również nagranie z wizyty przy wieżach.

Układ taekwon-do pod Twin Towers

Po zjechaniu z tarasu widokowego Mariusz Michalczuk i Mariusz Steckiewicz wykonali pod wieżami jeden z układów taekwon-do.

- Oczywiście również ten moment mamy uwieczniony. Nigdy bym się nie spodziewał, że to nagranie będzie miało taki bardzo szczególny wymiar. A to okazało się rok później - mówi.

Wtedy była to po prostu pamiątka z wyjątkowej podróży. Nikt nie mógł przypuszczać, że rok później nagranie nabierze zupełnie innego znaczenia.

W telewizji pokazują...

11 września 2001 roku Michalczuk wracał samochodem do domu razem ze swoją żoną Moniką i małym synem Marcinem. Wtedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz.

- Ten moment pamiętam doskonale. Wracaliśmy od siostry, kiedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz i mówi: Widziałeś? W telewizji pokazują, że jakiś pożar jest w tym dużym budynku, w którym rok temu byliśmy - relacjonuje.

Początkowo nie zdawał sobie sprawy z rozmiaru tragedii.

- Bardzo się zdziwiłem, ale myślę sobie: pożar, zdarza się - dodaje.

Kiedy jednak dotarli do domu i włączyli telewizor, sytuacja wyglądała zupełnie inaczej. TVN24, który rozpoczął nadawanie zaledwie kilka dni wcześniej, relacjonował wydarzenia w Nowym Jorku. Wtedy było już po drugim uderzeniu samolotu w wieżę World Trade Center.

- Pokazywano na żywo płonące budynki. Patrzyłem na to wszystko z niedowierzaniem. Jeszcze rok wcześniej, pod koniec października, tam byłem, na tarasie widokowym, a teraz budynek, budynki się palą… Za chwilę miały się zawalić - wspomina.

Przecież akurat moglibyśmy tam być

Wstrząsające obrazy z Nowego Jorku miały dla niego bardzo osobisty wymiar. Patrząc na płonące wieże, nie mógł nie pomyśleć o tym, że jeszcze rok wcześniej znajdował się dokładnie w tym miejscu.

> 11 września 2001 roku Michalczuk wracał samochodem do domu razem ze swoją żoną Moniką i małym synem Marcinem. Wtedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz.
> - Ten moment pamiętam doskonale. Wracaliśmy od siostry, kiedy zadzwonił Mariusz Steckiewicz i mówi: Widziałeś? W telewizji pokazują, że jakiś pożar jest w tym dużym budynku, w którym rok temu byliśmy - mówi Michalczuk

- Pomyślałem, że przecież akurat moglibyśmy tam być… I nie było to miłe uczucie - mówi Michalczuk.

Pierwszą rzeczą, o której pomyślał, była osoba, która rok wcześniej pomagała grupie podczas pobytu w Nowym Jorku. Zadzwonił do Krzysztofa Selwy.

- Zadzwoniłem do Krzysia Selwy, czy wszystko u nich OK. Pogadaliśmy chwilę, powiedział, że są bezpieczni wraz z rodziną - dodaje.

Wspomnienie, które wraca co roku

W kolejnych dniach i tygodniach Michalczuk, podobnie jak miliony ludzi na całym świecie, śledził informacje dotyczące zamachów i ich następstw. Jednak dla niego wydarzenia z 11 września miały dodatkowy, bardzo osobisty wymiar.

Rok wcześniej stał na szczycie jednego z najbardziej rozpoznawalnych symboli Nowego Jorku. Podziwiał panoramę miasta, fotografował i nagrywał swoją wizytę. Rok później mógł już tylko wracać do wspomnień.

- Myślę, że cały świat to śledził. Ja miałem w głowie to, że mieliśmy szczęście tam być, zobaczyć coś, czego już nie ma i nie będzie, ale również szczęście, że atak nie nastąpił w 2000 roku - mówi.

Dziś, po 25 latach od tragedii, wspomnienie tamtej podróży wciąż jest żywe.

- Co roku sobie to przypominam. To zdarzenie jest szczególne dla mnie właśnie z powodu tego, że rok wcześniej odwiedziłem WTC, zachwycałem się Nowym Jorkiem, a rok później mogłem już tylko wspominać… Wspominam do dziś - podkreśla Mariusz Michalczuk.

mp

Ostatnie wolne miejsca w Amatorskiej Podlaskiej Lidze Siatkówki

Już za niespełna dwa tygodnie w Hali Widowiskowo-Sportowej w Międzyrzecu Podlaskim wystartuje jesienna edycja Amatorskiej Podlaskiej Ligi Siatkówki (APLS) 2026. Organizatorzy z UKS Trójka Międzyrzec Podlaski ogłaszają ostatni dzwonek dla drużyn, które chciałyby dołączyć do rozgrywek. Limit miejsc wynosi 12 zespołów, a większość z nich została już zarezerwowana.

Swój udział w nadchodzącym sezonie potwierdziło już dziewięć ekip. Na liście zgłoszeń widnieją: Międzyrzec, Prawie Forma, EKIPA z Boiska – do Zera, Lewym Lewym Uporczywie, Wybrzeże Klatki Schodowej, ALL in Net, BESTKOMP, Ostrówek oraz Blok Ekipa.

Zmagania będą prowadzone systemem „każdy z każdym", co gwarantuje wszystkim uczestnikom dużą liczbę meczów i bezpośrednie starcia ze wszystkimi rywalami w lidze. Spotkania będą odbywać się w niedziele. W każdej drużynie przebywającej na parkiecie muszą znajdować się jednocześnie minimum dwie kobiety.

Dla najlepszych zespołów przygotowano pamiątkowe puchary, a dla wyróżniających się zawodników przewidziano nagrody indywidualne. Jak podkreślają organizatorzy, gra toczy się o jak najlepszy wynik, ale na pierwszym miejscu zawsze stawiana jest dobra zabawa, sportowe emocje i integracja w świetnym towarzystwie.

Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie lub poprzez SMS pod nr: 698 665 435.

Kamil Pulik

BIA

Trójbój Strzelecki w Aleksandrówce

Organizowany 6 września przez LOK Drelów Trójbój Strzelecki w Aleksandrówce połączył w sobie najwyższej próby sportowe emocje z piknikową atmosferą.

Klasyfikacja Generalna (Wielobój):
1. Tadeusz Czajka – 248 pkt
2. Janusz Jaroszewski – 238 pkt
3. Wojciech Szymański – 236 pkt

Pistolet Sportowy
1. Marian Wójcik – 94 pkt
2. Janusz Jaroszewski – 90 pkt
3. Jacek Siłaczuk – 87 pkt

Karabinek Sportowy (KBKS):
1. Jerzy Jeleszuk – 84 pkt
2. Wojciech Szymański – 83 pkt
3. Jacek Siłaczuk – 83 pkt

Karabin Centralnego Zapłonu
1. Tadeusz Czajka – 85 pkt
2. Przemysław Litwin – 82 pkt
3. Wojciech Szymański – 79 pkt

Rywalizacja toczyła się w trzech konkurencjach strzeleckich, sprawdzając wszechstronność i opanowanie zawodników. Jak podkreślają organizatorzy, poziom zawodów był niezwykle wyrównany, a napięcie i walka o ułamki punktów utrzymywały się do ostatniego strzału.

Dobrym przykładem jest rywalizacja w kategorii KBKS, gdzie o drugim miejscu na podium zadecydowała liczba trafionych „dziesiątek".

Niekwestionowanym zwycięzcą klasyfikacji generalnej (wieloboju) został Tadeusz Czajka, który dzięki świetnej formie i równym startom we wszystkich konkurencjach zgromadził 248 punktów, wyprzedzając Janusza Jaroszewskiego oraz Wojciecha Szymańskiego.

Plk

eprasa.pl 6ee2b68687

Do wyboru było 11 projektów

Mieszkańcy decydowali o inwestycjach w Międzyrzecu

Zakończyło się głosowanie na projekty zgłoszone do tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Międzyrzec Podlaski na 2027 rok. Mieszkańcy wybierali spośród 11 inicjatyw.

Głosować można na stronie internetowej: miedzyrzec.budzetobywatelski.pl

Głosowanie trwało do 13 września, za pośrednictwem systemu internetowego. Udział w nim mogli wziąć wszyscy mieszkańcy. Zwycięskie pomysły zostaną włączone do realizacji i sfinansowane z miejskiego budżetu na 2027 rok. Poniżej propozycje, z których wybierano zadania do wykonania. Wyniki mają zostać ogłoszone do 13 listopada br. W sumie do wydania będzie 160 tys. zł (140 tys. zł na zadania inwestycyjne i 20 tys. zł na zadania społeczne).

Zadania inwestycyjne

Iluminacja świetlna „Love Międzyrzec" (140 000 zł) – zakup i montaż efektownego napisu świetlnego o charakterze mobilnym, który ma pełnić funkcję ozdobną oraz promocyjną w najbardziej reprezentacyjnych punktach miasta, takich jak Zespół Pałacowo-Parkowy czy Plac Jana Pawła II. Instalacja ma przyciągać mieszkańców i turystów chętnie dzielących się fotografiami w mediach społecznościowych.

Miejska muszla koncertowa w Parku Potockich (60 000 zł) – projekt nowoczesnej plenerowej przestrzeni kulturalnej, co w przyszłości umożliwi skuteczne ubieganie się o dofinansowanie budowy obiektu.

Zakup dmuchańców dla dzieci (100 000 zł) – wyposażenie miasta w mobilne urządzenia rekreacyjne, w tym tor przeszkód, bezpieczny plac zabaw oraz zjeżdżalnię, które staną się stałym elementem wyposażenia wykorzystywanym podczas miejskich festynów, pikników rodzinnych oraz imprez organizowanych w różnych zakątkach Międzyrzeca.

Szafki dla uczniów klas I–VIII w ZPO nr 2 (103 385,40 zł) – montaż 370 szafek korytarzowych w Zespole Placówek Oświatowych numer dwa mający na celu odciążenie plecaków uczniów, poprawę ich postawy i zdrowia kręgosłupów oraz zachęcenie dzieci do częstszego chodzenia do szkoły na piechotę.

„Wiśniowa aleja" (83 500 zł) – kompleksowe zagospodarowanie deptaka Zamczysko poprzez zakup i nasadzenie dwustu ozdobnych drzew wiśniowych wraz z przygotowaniem trudnego terenu, transportem materiału, zabezpieczeniem roślin oraz zapewnieniem im odpowiedniej pielęgnacji i podlewania.

Doposażenie miejskich jednostek OSP w nowoczesny sprzęt (140 000 zł) – zakup specjalistycznego sprzętu pożarniczego, ratowniczego oraz szkoleniowego dla OSP ze Śródmieścia, Stołpna i Zawadek, co bezpośrednio wpłynie na podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców oraz skuteczność prowadzonych akcji.

Zadania społeczne

Organizacja V Międzyrzeckich Warsztatów Ratowniczych 2027 (20 000 zł) – cykliczna inicjatywa strażaków z OSP KSRG Śródmieście skupiająca się na podnoszeniu kwalifikacji ratowniczych, edukacji lokalnej społeczności oraz angażowaniu Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w praktyczne ćwiczenia z nowoczesnymi technologiami.

„Książka w obiegu o każdej porze dnia i nocy" (12 000 zł) – projekt zakładający instalację całodobowego książkomatu przed budynkiem Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz dwóch stylowych punktów bookcrossingowych w popularnych strefach wypoczynkowych, takich jak Park Potockich i okolice Międzyrzeckich Jeziorek.

„Scena inspiracji" (14 000 zł) – organizacja otwartego spotkania autorskiego oraz warsztatów z artystą, aktorem lub podróżnikiem w kinie Sława, mająca na celu integrację mieszkańców, rozwijanie pasji kulturalnych oraz naukę autoprezentacji i pewności siebie wśród lokalnej młodzieży.

„Nordic walking" (10 000 zł) – przeprowadzenie cyklu 60 godzin bezpłatnych zajęć ruchowych na świeżym powietrzu dla dwóch grup pod okiem wykwalifikowanego instruktora, z uwzględnieniem zakupu niezbędnych kijków, wody oraz ubezpieczenia grupowego dla uczestników.

„Szachowa przerwa" (10 000 zł) – inicjatywa polegająca na zakupie mobilnych stolików szachowych, które zostaną ulokowane w przestrzeni publicznej, aby służyć jako ogólnodostępna forma aktywizacji mieszkańców, integracji międzypokoleniowej i rozwijania logicznego myślenia.

Kamil Pulik

Zmieniają miasto i zapraszają na rajd

Stowarzyszenie „Razem Zmieniamy Międzyrzec i Okolice" zaprasza miłośników dwóch kółek na rajd rowerowy, który odbędzie się w sobotę, 19 września.

Przygotowano liczącą około 28 km trasę. Cykliści wyruszą z Międzyrzeca Podlaskiego, przejeżdżając kolejno przez Rezerwat Liski, Szachy oraz Puchacze, aby ostatecznie dotrzeć do Stanicy w Międzyrzecu. Zbiórka o godz. 9.45 pod Stokiem narciarskim przy ul. Zahajkowskiej. O godz. 10 peleton wyruszy w drogę pod hasłem „Rowerem po pięknych okolicach!". Po przejechaniu zaplanowanego dystansu na wszystkich rowerzystów będzie czekało ognisko z pieczeniem kiełbasek. Dla każdego uczestnika rajdu przygotowano drobny prezent, a pierwsze 30 zgłoszonych osób otrzyma dodatkowo gadżet. Rejestracja trwa. Chęć udziału należy zgłaszać telefonicznie. Zapisy pod nr tel.: 696 033 104 oraz 536 801 926.

Plk

Szansa na ożywienie tradycji kulinarnej

Światowa sława terespolskich ogórków

Podczas ostatnich dożynek powiatowych w Białej Podlaskiej zainteresowanie gości budziło oryginalne stoisko promocyjne gminy Terespol z pokazem kiszenia ogórków. To dobre przypomnienie dawnej sławy nadbużańskich wyrobów.



Fot. Gminne Centrum Kultury (FB)

Gminne Centrum Kultury w Kobylanach podziękowało za żmudne i trudne przygotowanie przez Małaszewicze Małe stoiska ogórkowego. Fot. Gminne Centrum Kultury (FB)

„Zapachy, które trudno pomylić z czymkolwiek innym"

Gminne Centrum Kultury w Kobylanach informowało, że to członkowie Koła Gospodyń Wiejskich w Małaszewiczach Małych zaprezentowali scenkę przedstawiającą przygotowania do kiszenia ogórków.

- Była to nie tylko prezentacja dawnego zwyczaju, ale przede wszystkim pełna humoru i naturalności opowieść o tym, jak wyglądało i wciąż wygląda przygotowywanie domowych zapasów. Inscenizacji towarzyszyły zapachy, które trudno pomylić z czymkolwiek innym: aromat świeżo obieranego czosnku, świeżo zerwanego kopru oraz chrzanu – podkreśliło GCK.

Terespolski adwokat i zarazem regionalista Andrzej Philips w swoim blogu „Mój Terespol" oraz w książce „Moje blogowanie" opisywał w 2015 roku, jak dawniej Terespol był polską stolicą ogórka.

- Ogórki sprowadzili do Polski Tatarzy z Krymu. Akurat w okolicach Terespolu znajdowało się kilka wiosek tatarskich: Lebiedziew, Studzianka i inne (...). Produkcji ogórków zwłaszcza kwaszonych sprzyjały liczne rozlewiska na Bugu, w których zatapiano beczki z ogórkami – pisał.

Wyjaśnił, że na tak wielką popularność ogórka i kiszonej kapusty wpływała zawartość dużej ilości witaminy C. W latach siedemdziesiątych olbrzymie partie tych kiszonych warzyw zamawiało wojsko.

Wielkie interesy na ogórkach

Mieszkający w Kobylanach wójt Krzysztof Iwaniuk powiedział nam, że w kilku miejscowościach rolnicy uprawiali nawet po kilkanaście hektarów ogórków.

- Moi rodzice mieli nawet po 500 beczek kiszonych ogórków. Wolałem przygotowywać beczki, niż zbierać kiszeniaki. Malowało się nawet obręcze. To żydzi przed wojną nauczyli miejscowych gospodarzy kiszenia. Pozostały po nich tzw. klatki do zanurzania beczek w wodzie – wspomina wójt.

Dodaje, że właśnie środowiska żydowskie zarobiły fortuny na eksporcie terespolskich ogórków do Stanów Zjednoczonych, gdy ogłoszono tam prohibicję. Żydzi płacili rolnikom za całe pola ogórkowe. W beczki z ogórkami wkładane były bańki pełne spirytusu. Wtedy jeszcze nie prześwietlano towarów. Sława terespolskich ogórków dotarła do odległych krajów. Nawet w Malezji promowano terespolskie ogórki.

Powrócą do tradycji?

Po wojnie na pożydowskich obiektach w Terespolu powstał Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, który upadł pod koniec lat dziewięćdziesiątych. Mniejsze wytwórnie – jak opisuje mecenas Andrzej Philips, istniały w Łobaczewie, Lebiedziewie, Kobylanach, gdzie solarka znajdowała się w miejscu obecnego kąpieliska, a według wieloletniej sołtys Kobylan, Haliny Ostapczuk, zasalano tam rocznie około 20 ton tych warzyw.

Później pozostały wspomnienia i organizowany jeszcze w 2015 roku w Kobylanach Festiwal Ogórka.

Obecny pokaz na bialskich dożynkach jest poniekąd powrotem do tych tradycji. Burmistrz Terespola Jacek Danieluk powiedział nam, że jeszcze w Lebiedziewie uprawia się ogórki, ale nie są to duże areały.

- Planuję przygotowanie w Terespolu imprezy: święta ogórka. Zabiegam o dotacje na taki niewielki festyn – mówi burmistrz.

Wójt Krzysztof Iwaniuk z dystansem patrzy na możliwość powrotu tradycyjnego zatapiania beczek w rozlewiskach wodnych, czy w starorzeczu (oczywiście chronionych w tzw. klatkach), jak to bywało nad Bugiem.

- Teraz pewnie sanepid by nie pozwolił. Musieliśmy zabezpieczyć głębokie na 6 m łowisko, aby nikt się nie topił – zauważa.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

Radny w swoim piśmie wprost wskazuje, że obecne oznakowanie pionowe nie zdaje egzaminu

Śmiertelna pułapka na skrzyżowaniu Drohickiej z DK 92.

Radny Piotr Grzeszyk interweniuje i proponuje zmiany

Skrzyżowanie ulicy Drohickiej z drogą krajową nr 92 w Międzyrzecu Podlaskim od lat uchodzi za jeden z najniebezpieczniejszych punktów na drogowej mapie regionu. To miejsce, które nie wybacza błędów, a chwila dekoncentracji może tam doprowadzić do tragedii. Radny miejski Piotr Grzeszyk złożył interpelację, w której wskazuje powody powtarzających się wypadków i proponuje nowe rozwiązania.

Z analizy zdarzeń drogowych przeprowadzonej przez samorządowca wyłania się bardzo niepokojący obraz. Największym zagrożeniem w tym miejscu nie jest brawura, lecz pułapka przestrzenna i myląca geometria drogi. Odcinek prowadzący z Międzyrzeca w stronę miejscowości Zaścianki sprawia złudne wrażenie prostego przedłużenia ulicy Drohickiej i braku jakiegokolwiek skrzyżowania z drogą krajową. Taka perspektywa powoduje, że kierowcy – zwłaszcza ci spoza regionu, nieznający lokalnej specyfiki i układu jezdni – często nieświadomie kontynuują jazdę na wprost. Wjeżdżają tym samym na ruchliwą drogę bez jakiegokolwiek zatrzymania się, wprost przed pędzące samochody.

Sytuacja staje się trudniejsza podczas pory nocnej oraz przez niekorzystne warunki atmosferyczne. Radny w swoim piśmie wprost wskazuje, że obecne oznakowanie pionowe nie zdaje egzaminu, a standardowy znak STOP po zmroku staje się słabo dostrzegalny. To właśnie połączenie ograniczonej widoczności z układem skrzyżowania najczęściej prowadzi do błędnej oceny sytuacji przez kierujących.

Aby przeciąć tę złą passę, Piotr Grzeszyk proponuje nowe rozwiązania. Pierwszym krokiem miałaby być wymiana tradycyjnego oznakowania na aktywne znaki STOP. Zastosowanie pulsacyjnego podświetlenia LED sprawiłoby, że znak byłby widoczny z bardzo dużej odległości i przykuwałby uwagę kierowców zarówno w słoneczny dzień, jak i w środku nocy.

Drugim zabezpieczeniem, które proponuje radny, jest zastosowanie tak zwanych tarek przed dojazdem do skrzyżowania. Jest to strukturalne oznakowanie poziome w postaci pasów wibracyjno-akustycznych. Najechanie kołami na wyprofilowane pasy wywołuje wewnątrz kabiny samochodu wyraźne drgania i charakterystyczny hałas.

Pierwszym krokiem miałaby być wymiana tradycyjnego oznakowania na aktywne znaki STOP

Realizacja tych pomysłów wymaga jednak współpracy na kilku szczeblach. Interpelacja została skierowana do burmistrza Międzyrzeca Podlaskiego z prośbą o pilne przekazanie sprawy Zarządowi Powiatu Bialskiego, który z kolei musi podjąć działania z zarządcą drogi krajowej.

Piotr Grzeszyk wyraźnie podkreśla, że w tej sprawie toczy się wyścig z czasem. Samorządowiec stanowczo wnioskuje, aby wszystkie działania poprawiające bezpieczeństwo zostały zrealizowane jeszcze przed zbliżającym się sezonem jesienno-zimowym. To właśnie w nadchodzących miesiącach, z powodu szybko zapadającego zmroku, gęstych mgieł i częstych opadów, ryzyko tragicznych pomyłek na feralnym skrzyżowaniu drastycznie wzrośnie.

Kamil Pulik

Fajerwerki nadal najlepszych w Polsce

Na wielkiej bialskiej gali w amfiteatrze fetowano sukces Rowerowej Stolicy Polski. Uhonorowano i nagrodzono najlepszych rowerzystów w wielu kategoriach.

Biała Podlaska kolejny raz okazała się najlepsza w rywalizacji Rowerowej Stolicą Polski, chociaż już po wcześniejszym trzykrotnym zwycięstwie w kraju nie mogła oficjalnie uzyskać ponownie tego tytułu. Prawie 3 tysiące rowerzystów przejechało podczas czerwcowej rywalizacji ponad 808 tys. km.

Oficjalną galę poprzedziło wydarzenie w strefie animacyjno-edukacyjnej „Rowerowa Polska PZU" ze znakomitym polskim kolarzem szosowym Rafałem Majką, wielokrotnym mistrzem, olimpijczykiem z 2016 roku (wywalczył brązowy medal), utytułowanym uczestnikiem Tour de France oraz Tour de Pologne.

Główną uroczystość rozpoczęła parada rowerowa prowadzona poprzez park Radziwiłłowski przez bydgoski zespół Big Bike Orchestra grający i jadący na długim rowerze. On też przeniósł efektowne, festynowe koncertowanie do amfiteatru. Jak przystało na galę, strzeliły ognie i konfetti.

Duma z palmy pierwszeństwa

- Zdobyliśmy najwięcej punktów ze wszystkich miast. Znów jesteśmy najlepsi! – energicznie obwieścił prezydent Michał Litwiniuk, który nie stronił od dowcipów.

- Kolejny raz pokazaliśmy, że pięknie się mobilizujemy, by wykręcić fantastyczny wynik, ale przede wszystkim to, że w mieście Biała Podlaska kochamy rekreację i wspólne spędzanie czasu – nie krył dumy.

Przypomniał, że od początku rowerowej zabawy w sumie tysiące bialskich rowerzystów przejechały ponad 6,3 mln km!

- Jeździliśmy, jak zawsze, wielopokoleniowo, w grupach przedszkolnych, szkolnych, studenckich, z miejsc pracy, parafialnych. Gratuluję wszystkim nagrodzonym, naszym mistrzom i aktywnie kręcącym podczas czerwcowej zabawy. Jesteście niesamowici – Michał Litwiniuk nie szczędził pochwał.

Podsumował, że w czerwcu wykręcono łącznie ponad 808 tys. km, a od początku rywalizacji w ramach Rowerowej Stolicy Polski liczniki łącznie przekroczył już 6,3 mln km. W zmaganiach wzięły udział całe pokolenia – grupy przedszkolne, szkolne, studenckie, zakłady pracy oraz grupy parafialne. Dzięki licznym sponsorom było też mnóstwo nagród – łącznie z koszulkami ponad tysiąc.

Najlepsi z najlepszych

Na scenę zaproszono najbardziej zaangażowanych rowerzystów.



Najbardziej aktywni rowerzyści uczniowie otrzymali w nagrodę rowery, kaski i gadżety

fot. Michał Litwiniuk (FB)

Najlepsze wyniki spośród bialskich drużyn osiągnęła grupa TKKF Krzna, która też była pierwsza w kategorii open. Wśród instytucji najefektywniej pedałował Urząd Miasta. W kategorii szkół wyróżniono SP 4, wśród przedszkoli nr 17. W kategorii open byli pierwsi: wśród kobiet Bożena Łukasik, wśród mężczyzn Karol Żwiruk, a grupie seniorów Halina Kiryła i Waldemar Chwedoruk. Spośród studentów najlepszy wynik miała Natalia Wójcicka. Nagrodzono też najlepszych uczniów-rowerzystów: w klasach 1-3 Laurę Pel i Ignacego Kukawskiego; w klasach 4-6 Sandrę Kukawską i Mateusza Muchlę, w klasach 7-8 Magdę Gajownik i Wojciecha Wieprzowskiego oraz w szkołach ponadpodstawowych Monikę Błaszczak i Fabiana Dzidę.



fot. Michał Litwiniuk (FB)

Galę poprzedziła parada w parku Radziwiłłów, poprowadziła go bydgoska Big Bike Orchestra

Bialska drużyna w tegorocznej czerwcowej akcji nie osiągnęła pierwotnie wyznaczonego celu, jakim było pobicie własnego rekordu i przejechanie 1,5 mln kilometrów. Przed rokiem na bialski wynik pracowało aż 6534 rowerzystów, którzy w sumie w czerwcu 2025 roku przejechali ponad 1,427 miliona kilometrów!

Dobrze się stało, że kiedy w czerwcu obecnego roku przyszły rekordowe upały organizatorzy rajdów i innych rowerowych imprez wybrali rekreację, a nie szaleńcze bicie rekordu rekordów. Ważniejsza była rozwaga i dbałość o zdrowie i bezpieczeństwo ludzi.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

TYGODNIK LOKALNY
wspólnota terespolska

- Na siłę ludzie wymyślają - mówi o pomysłach mieszkańców wójt

Ludzie mają dość czy dosyć? Są pieniądze, brakuje chętnych do decydowania

Przed kilkoma dniami w liczących około 500 mieszkańców Kobylanach na zebranie przyszło tylko dziewięć osób. Podobnie jest w innych miejscowościach, gdzie ludzie mogą dyskutować i wyznaczać cele wydatkowania funduszu sołeckiego.

- Bardzo słaba frekwencja. Właściwie zainteresowanie podziałem funduszu sołeckiego nijakie – mówi Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol.

Dawna opozycja w gminie Terespol z klubu radnych Mieszkańcy Mieszkańcom wygrała wybory do rady i następnie wywalczyła fundusz sołecki. Teraz okazuje się, że tylko nieliczni mieszkańcy interesują się przeznaczeniem i podziałem dodatkowych pieniędzy na każdą wieś. Poniekąd zadowolony jest z tego wójt, przeciwny rozdzielaniu samorządowych pieniędzy na 25 miejscowości, a nie koncentrowaniu się na jednej lub kilku inwestycjach…

Przewodniczący Rady Gminy Łukasz Dragun prowokuje do dyskusji, publikując na swoim oficjalnym facebookowym profilu rysunek satyryczny z dwóch zebrań mieszkańców. Na jednym cztery główki słyszą głośne polecenie „Proszę być cicho!”. Na drugim, po 20 latach przerwy, już pojawia się inne wezwanie – „Proszę zabrać głos”.

Łukasz Dragun to komentuje, że wskutek takiej niekonsekwencji później pojawia się opinia władzy „Na zebraniach jest niska frekwencja!”…

Brakuje entuzjazmu i chęci do dzielenia funduszu

To on z kolegą Gabrielem Gryciukiem jako radni opozycyjni przez lata byli bezsilni, kiedy propozycje na sesjach były odrzucane, gdy zgłaszali konieczność rozszerzenia programu sesji o wolne wnioski, dopuszczenia do głosu sołtysów i innych mieszkańców wsi lub przedkładali projekt uchwały w sprawie wprowadzenia funduszu sołeckiego. Przegrywali rok za rokiem. Obecnie, po zwycięstwie ich ugrupowania Mieszkańcy Mieszkańcom, mogli wprowadzić do budżetu fundusz sołecki i po roku nawet podwoić pulę pieniędzy do rozdzielenia na wsie.

Mieszkańcy sołectw jednak nie kwapią się do wskazywania celu, na jaki może trafić przydzielona ich miejscowości konkretna suma.

W gminie świeci 1750 lamp

- Objeżdżam gminę i na zebraniach słucham, jak na siłę ludzie wymyślają, na co jeszcze by można wydać pieniądze we wsi. W niektórych miejscowościach proponują wybudować przy świetlicy altankę, a okazuje się, że tylko raz do roku KGW robi imprezę, na którą przychodzą jedynie rodziny członkiń koła… Na takie potrzeby czekają namioty przy naszym Gminnym Ośrodku Kultury. W Murawcu zgłoszono propozycję malowania świetlicy. Jak co roku. W innej miejscowości zaproponowano, aby plac zabaw dla najmłodszych zrobić na terenie szkolnym. Nie pomyślano, kto będzie po południu tego pilnować – wójt wylicza pomysły. Przyznaje, że ludzie najczęściej chcą nowych lamp.

- Już mamy w gminie 1750, a zaczynaliśmy od 120 – wylicza wójt. Według niego ludzie już mają dosyć dróg, świetlic i innych udogodnień.

Wytresowani do bierności potrzebują czasu

Nie podziela tego poglądu przewodniczący rady.



Krzysztof Iwaniuk, wójt gminy Terespol

Trudno dzielić, jak nie ma potrzeb

- Rozdziela się około 2 mln zł funduszu sołeckiego na drobne wydatki w 25 sołectwach, ta suma jest równa połowie naszej nadwyżki budżetowej. Trudno dzielić, jak nie ma potrzeb. Każdy mieszkaniec może przyjść na zebranie i zgłosić propozycję. Trudno jednak na siłę wymyślać wydatki na niezbyt potrzebne altanki, z których się nie korzysta. Trudno też ludzi zmusić do dyskusji, do udziału w zebraniu. W jednej z miejscowości przyszło tylko pięć osób, w tym przewodniczący rady... Wiem, że wiele gmin już wycofuje się z funduszu sołeckiego.

- Można mówić o niskiej frekwencji i niewielkim zainteresowaniu sprawami sołectwa. Tylko warto najpierw zadać sobie pytanie: Skąd ta niska frekwencja się wzięła? Przez wiele lat w naszej gminie zebrania wiejskie praktycznie nie funkcjonowały jako regularne miejsce rozmowy z mieszkańcami – mówi Łukasz Dragun.

Przyznaje, że odbywały się zebrania wyborcze, podczas których wybierano sołtysa i radę sołecką.

- Czym innym jest wybór sołtysa raz na kilka lat, a czym innym regularne pytanie mieszkańców o ich potrzeby, problemy, pomysły i oczekiwania dotyczące ich własnej miejscowości. Przez lata utrwalił się model, w którym wiele decyzji podejmowano za mieszkańców, zza urzędniczego biurka. Nie pytano regularnie: czego potrzebujecie, co jest dla Was najważniejsze, na co powinniśmy przeznaczyć pieniądze? – wskazuje na problem Łukasz Dragun.

Jeśli, jego zdaniem, przez lata człowiek nie ma poczucia, że jego obecność i głos mogą cokolwiek zmienić, to po pewnym czasie po prostu przestaje przychodzić i interesować się sprawami społecznymi.



fot. Archiwum Łukasza Draguna

Łukasz Dragun, przewodniczący Rady Gminy Terespol

Frekwencji nie da się odbudować w ciągu roku czy dwóch

- Jeżeli chodzi o frekwencję na zebraniach sołeckich, powiedziałbym, że generalnie jest ona podobna jak wcześniej, natomiast w niektórych miejscowościach rzeczywiście widać większe zainteresowanie mieszkańców. Frekwencji nie da się odbudować w ciągu roku czy dwóch. Przez wiele lat zebrania wiejskie praktycznie nie funkcjonowały w naszej gminie jako regularne miejsce rzeczywistej rozmowy z mieszkańcami. Poza zebraniami wyborczymi mieszkańcy nie byli systematycznie pytani o swoje potrzeby, problemy, czy pomysły dotyczące ich miejscowości. Jeżeli przez długi czas człowiek nie widzi związku pomiędzy swoją obecnością na zebraniu a późniejszymi decyzjami samorządu, to z czasem przestaje dostrzegać sens uczestnictwa. Uważam, że zamiast narzekać na niską frekwencję, trzeba mieszkańcom pokazać, że ich głos rzeczywiście coś znaczy. Proces odbudowy zainteresowania zebraniami dopiero się rozpoczyna. Frekwencji nie buduje się narzekaniem na mieszkańców, tylko poczuciem sprawczości. I właśnie w tym kierunku, moim zdaniem, powinniśmy konsekwentnie zmierzać.

Nadmienia, iż cieszy go, że również część radnych, którzy głosowali przeciwko wprowadzeniu funduszu sołeckiego, oraz sam wójt, który był jego zdecydowanym przeciwnikiem, dzisiaj aktywnie uczestniczą w zebraniach wiejskich.

- Jeżeli mieszkańcy zobaczą, że zgłoszony przez nich pomysł został zapisany, przegłosowany, otrzymał finansowanie, a później rzeczywiście został zrealizowany, to na kolejne zebranie być może przyjdzie ich więcej. To wymaga czasu – ma nadzieję.

Marek Pietrzela

BIA

eprasa.pl 6ee2b68687

ISSN 2451-4330 N 12960

wspólnota regionalna

Nr 37 (1037) 15 września 2026 r.

24wspolnota.pl Lublin24.pl Lukow24.pl

Funkcjonariusze prowadzili czynności m.in. w budynku uczelni

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej.

„Tak zorganizować zamówienie, by wygrała konkretna firma”

Pracownicy Politechniki Lubelskiej zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Centralnego Biura Antykorupcyjnego. Postawiono im zarzuty. - To jest wątek większego śledztwa - podkreśla prok. Michał Smętkowski z Prokuratury Okręgowej w Poznaniu, na polecenie której CBA wkroczyło do akcji.

CBA zatrzymało pracowników Politechniki Lubelskiej. Są zarzuty

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Poznaniu funkcjonariusze CBA zatrzymali dwójkę pracowników Politechniki Lubelskiej.

- To jest wątek większego śledztwa, które dotyczy ustawiania zamówień publicznych przez różne instytucje na terenie kraju. Zatrzymano dwie osoby z Politechniki Lubelskiej, którym przedstawiono zarzuty z artykułu 305 Kodeksu karnego - mówi w rozmowie z Lublin24.pl prok. Michał Smętkowski, szef Prokuratury Okręgowej w Poznaniu.

Artykuł ten odnosi się do „zakłócania przetargu publicznego”. Chodzi o utrudnianie lub udaremnianie przetargu albo postępowania o zamówienie publiczne na szkodę właściciela, instytucji lub interesu publicznego.

Drugi z paragrafów w ramach tego artykułu mówi o „wchodzeniu w porozumienie z inną osobą, przekazywaniu lub rozpowszechnianiu informacji lub przemilczaniu istotnych okoliczności, działając na szkodę właściciela mienia, osoby lub instytucji, na rzecz której przetarg jest lub ma być dokonywany bądź która prowadzi lub ma prowadzić postępowanie, albo na szkodę interesu publicznego”.

Przepis stanowi, że jeżeli sprawca dopuszcza się wspomnianych czynów w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do lat ośmiu.

Przetarg na usługi z zakresu IT

Wobec opisywanej dwójki pracowników Politechniki Lubelskiej nie stosowano tymczasowego aresztowania. Nałożono na te osoby dozór policji, zakaz opuszczania kraju i poręczenie majątkowe.

- Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT. Te osoby współpracowały z pracownikami, żeby tak zorganizować konkretne zamówienie, by wygrała konkretna firma - zaznacza prok. Michał Smętkowski, na ten moment nie ujawniając, czy zatrzymane osoby związane z Politechniką Lubelską przyznały się do popełnienia zarzuconych im czynów.

> **Iwona Czajkowska-Deneka**
> **rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej**
> Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania

> **prok. Michał Smętkowski**
> **Prokuratura Okręgowa w Poznaniu**
> Chodziło tutaj o przetarg na usługi z zakresu IT

Co na to Politechnika Lubelska?

W jakim zakresie funkcjonariusze CBA prowadzili czynności w Politechnice Lubelskiej? Czy wobec pracowników, którzy zostali zatrzymani przez CBA, Politechnika Lubelska podejmuje na tym etapie jakiekolwiek czynności? Jak w ogóle Politechnika Lubelska odnosi się do sprawy zatrzymania przez CBA swoich pracowników? Takie pytania skierowaliśmy do uczelni. Przedstawiciele Politechniki Lubelskiej ograniczają się do krótkiego komunikatu dla mediów.

- Politechnika Lubelska współpracuje z funkcjonariuszami Centralnego Biura Antykorupcyjnego, którzy poinformowali rektora o prowadzonych czynnościach. Uczelnia udostępniła dokumentację i udzieliła informacji niezbędnych do sprawnego prowadzenia postępowania. Ze względu na dobro sprawy nie komentujemy jego szczegółowego zakresu - napisała nam Iwona Czajkowska-Deneka, rzeczniczka prasowa Politechniki Lubelskiej.

O sprawie jako pierwszy poinformował Jawny Lublin. Portal podaje, że funkcjonariusze CBA we wtorek, 8 września, weszli do domu jednego z pracowników Politechniki Lubelskiej oraz prowadzili tego dnia czynności także na uczelni, analizując dokumenty. Portal wskazał, że „nie jest to pracownik naukowy, ale kierownik jednego z biur zajmującego się informatyką”.

Dominik Smagała

R E K L A M A

OKNEX GMG PRODUCENT
OKNA I DRZWI PCV
ŁUKÓW UL. ŁAPIGUZ 100
25/798 96 96
NOWA SIEDZIBA

MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU MIEJSCA
NA CMENTARZU KOMUNALNYM
W BIAŁEJ PODLASKIEJ
- USŁUGI POGRZEBOWE
- ADMINISTRACJA CMENTARZY
- MIĘDZYNARODOWY PRZEWÓZ ZMARŁYCH
- FORMALNOŚCI URZĘDOWE
hades-biala.pl
- KAMIENIARSTWO
scalpro.pl
- WŁASNA PRODUKCJA TRUMIEN
lignart.pl
- KWIACIARNIA
poppyflowers.pl
HADES Maksymiuk i Wspólnicy
83 344 35 24
509 766 538, 601 369 849
WSZYSTKO W JEDNYM MIEJSCU.
Aleje Jana Pawła II 25, Biała Podlaska
Wisznicka 1, Łomazy
Lecha Kaczyńskiego 1A, Międzyrzec Podlaski
REG

Pożar kościoła przez fotowoltaikę

Prawie dziewięć miesięcy minęło od dużego pożaru kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Kunickiego w Lublinie. W wielogodzinną akcję gaśniczą zaangażowanych było wielu strażaków, budynek został znacznie uszkodzony. Śledczy zamknęli śledztwo w tej sprawie. Wniosek mają jednoznaczny.

Pożar kościoła w Lublinie w Święta Bożego Narodzenia

Pożar kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Lublinie wybuchł w poranek Bożego Narodzenia, 25 grudnia 2025 roku, około godz. 7. Ogień objął drewnianą konstrukcję dachu oraz poddasze świątyni znajdującej się przy ul. Kunickiego. W trwającej wiele godzin niezwykle trudnej akcji gaśniczej – prowadzonej przy silnym mrozie i dużym zadymieniu – wzięło udział ponad 80 strażaków.

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne.



fot. KW PSP w Lublinie/ KM PSP w Lublinie (kpt. Tomasz Ściężyła, mł. kpt. Bartłomiej Pytka)

Strażakom udało się powstrzymać ogień przed przedostaniem się do głównej nawy kościoła. Dzięki temu oraz sprawnej ewakuacji, ocalały cenne rzeźby, naczynia i szaty liturgiczne

Poważnemu zniszczeniu uległo poszycie dachu. Po katastrofie nadzór budowlany wyłączył obiekt z użytkowania ze względu na ryzyko zawalenia, a nabożeństwa przeniesiono do sali w domu parafialnym.

Koniec śledztwa. Prokurator badał, czy ktoś nie podpalił świątyni

Sprawę pożaru badała Prokuratura Rejonowa w Lublinie. Śledztwo zostało zamknięte 28 sierpnia.

- Wykluczono celowe działanie lub zaniedbanie. Decyzja o umorzeniu wynika z braku możliwości przypisania sprawstwa konkretnemu podmiotowi, co w konsekwencji eliminuje podstawy do odpowiedzialności karnej za sprowadzenie zdarzenia zagrażającego życiu lub mieniu - przekazuje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Biegły wskazał na instalację fotowoltaiczną

Najbardziej prawdopodobną przyczynę pożaru określił biegły, powołany przez prokuratora do zbadania tej sprawy.

- Zdaniem biegłego najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru, który swoje źródło miał na dachu obiektu, było wejście instalacji fotowoltaicznej w tryb awaryjny, co spowodowane było długotrwałą ciągłą pracą instalacji - dodaje prok. Marcin Kozak.

W wyniku wybuchu grudniowego pożaru nikt nie odniósł obrażeń. Budynek kościoła pw. Najświętszego Serca Jezusowego nadal jest całkowicie wyłączony z użytkowania.

Dominik Smagała

eprasa.pl 6ee2b68687

Media donoszą: „Mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców”

Decyzja ws. Gruzina podejrzanego o egzekucję rosyjskiego artysty w Białej Podlaskiej.

Śledczy: Ma już na koncie inne morderstwo

Sąd Okręgowy w Lublinie podjął ważną decyzję w sprawie Elnura A., podejrzanego o zastrzelenie w Białej Podlaskiej rosyjskiego artysty Roberta Kuzakowa. Tymczasem prokuratura dowodzi, że obywatel Gruzji ma na koncie więcej zbrodni.

Egzekucja z zimną krwią. W biały dzień, na spokojnym osiedlu

Do zabójstwa 44-letniego Roberta Kuzakowa doszło 15 czerwca, na chodniku przy ul. Królowej Jadwigi w Białej Podlaskiej. Mężczyznę zabito pięcioma strzałami z broni palnej, kule trafiły w klatkę piersiową i głowę ofiary. Zbrodni dokonano w biały dzień, na spokojnym dotąd blokowisku.

Robert Kuzakow był znany pod pseudonimem Simon Skrepetski. Był artystą i aktywistą, tworzył karykatury. W jego twórczości pojawiała się niewybredna krytyka przede wszystkim władz Kremla z Władimirem Putinem na czele, ale także innych polityków.

Sprawca niezwłocznie zbiegł z miejsca zbrodni. Policja szukała go przez kolejne kilkadziesiąt godzin. Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą.

Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji. Z dotychczas zebranych dowodów wynika, że mężczyzna ten najprawdopodobniej przebywał wcześniej na terenie Polski, później opuszczał nasz kraj, a następnie znowu wracał.

Obywatel Gruzji aresztowany. Jest decyzja sądu

20 czerwca br. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie aresztował Elnura A. na trzy miesiące. Okres ten dobiegał końca. We wtorek, 8 września, Sąd Okręgowy w Lublinie zdecydował o przedłużeniu tymczasowego aresztowania obywatela Gruzji - do 15 grudnia. Rozstrzygnięcie wydał sędzia Adam Daniel.



fot. Policja/Archiwum

Podejrzanego ujęto trzy dni po zabójstwie, w hostelu w Piastowie pod Warszawą. Zatrzymany to 36-letni Elnur A., obywatel Gruzji

- Sąd wziął pod uwagę kilka przesłanek. Chodzi o surowość kary grożącej podejrzanemu, uzasadnioną obawę ucieczki lub ukrycia się podejrzanego, gdyż nie ma on miejsca stałego pobytu w Polsce i związku z Polską, a przed zatrzymaniem posługiwał się różnymi tożsamościami. Do tego dochodzą przesłanki dotyczące obawy matactwa i utrudniania śledztwa - wyjaśnia sędzia Marta Śmiech, rzecznik Sądu Okręgowego w Lublinie.

Jak dodaje sędzia, wzięto też pod uwagę duże prawdopodobieństwo, że to właśnie podejrzany dopuścił się czerwcowej zbrodni w Białej Podlaskiej.

- Sąd miał na względzie dowody zgromadzone w tej sprawie: dane teleinformatyczne i nagrania monitoringu oraz fakt, że prokurator czeka na opinie biegłych z zakresu broni i amunicji, daktyloskopii oraz genetyki - zaznacza sędzia Marta Śmiech.

Decyzja o przedłużeniu tymczasowego aresztowania może zostać zaskarżona.

Robert Kuzakow nie był pierwszą ofiarą Elnura A.?

Tymczasem śledczy dowodzą, że Elnur A. brał udział w zabójstwie w hostelu przy ul. Krochmalnej na warszawskiej Woli, w marcu 2022 roku. Ofiarą tej zbrodni jest inny obywatel Gruzji, któremu zadano liczne rany kłute. Sprawców miało być dwóch, jeden z nich został już wcześniej zatrzymany i prawomocnie skazany - obywatel Gruzji Ramis A. usłyszał wyrok 12 lat pozbawienia wolności.

W związku z tą sprawą Elnur A. usłyszał zarzut zabójstwa, do czego się nie przyznał.

- Jak wynika z nieoficjalnych ustaleń, mężczyzna może być członkiem grupy płatnych zabójców działającej z Gruzji, która od lat realizuje zlecenia na terenie całej Europy. Działalność tej grupy była już wcześniej kojarzona z zabójstwami w Niemczech, na Bałkanach oraz w krajach Europy Wschodniej i Centralnej - podaje Onet.

Za zabójstwo grozi od dziesięciu lat pozbawienia wolności do dożywocia.

Dominik Smagała

Na wokandę wróci jeden z najgłośniejszych procesów ostatnich lat w naszym regionie

Skazana za brutalne, wieloletnie oszpecanie córeczki. Obrona matki wniosła apelację od wyroku

Monika B. spod Łukowa została skazana na 15 lat pozbawienia wolności za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad kilkuletnią córeczką. Jednocześnie kobieta wielokrotnie ogłaszała zbiórki pomocy finansowej na leczenie dziecka. Ta sprawa zbulwersowała Polskę. Wyrok sądu pierwszej instancji nie zakończył sprawy. Jest apelacja obrony.

Siedem laty gehenny dziecka

45-latka miała doprowadzać do kontaktu skóry kilkuletniego dziecka z płynną substancją toksyczną o cechach drażniących/żrących w obrębie twarzy i karku, co powodowało różne obrażenia: od rumienia i stanów zapalnych, poprzez blizny aż do nieodwracalnych ubytków tkanek w wyniku martwicy niezakaźnej. Szczególnie ucierpiało ucho dziewczynki, co skutkuje „trwałym, istotnym zeszpeceniem ciała, zaburzającego normalne społeczne funkcjonowanie dziecka” - wskazała prokuratura.

Oskarżona to mieszkanka miejscowości Sięciaszka Druga - niewielkiej wsi koło Łukowa. Kobieta została oskarżona o to, że od lutego 2017 do stycznia 2024 roku znęcała się fizycznie i psychicznie ze szczególnym okrucieństwem nad swoją małoletnią córką.

Błagała o pomoc dla dziecka, które sama krzywdziła

Co więcej, przez lata Monika B. prowadziła publiczne zbiórki pieniędzy na pomoc dla swojego dziecka.

- Nie jestem w stanie wyobrazić sobie, co czuje córka każdego dnia, ale kiedy pyta mnie: „Mamusiu, kiedy przestanie mnie boleć?”, pęka mi serce. Nie tak powinno wyglądać dzieciństwo mojej córki - pisała kobieta, prosząc o pomoc finansową.



fot. Policja/Archiwum

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że "zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka"

Jak podawały media, tylko w ramach zbiórki założonej przez Monikę B. na portalu Siepomaga.pl zebrano ponad 200 tys. zł od prawie 5,4 tys. ludzi. Zbiórki były prowadzone także za pośrednictwem innych portali oraz instytucji.

Czujność lekarzy

Matka jeździła z córką po lekarzach, rzekomo szukając odpowiedniej diagnozy i leczenia dla swojego dziecka.

Organy ścigania powiadomił dyrektor Samodzielnego Publicznego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie. Lekarze mieli bowiem wątpliwości co do stanu zdrowotnego dziewczynki, a właściwie przyczyn powstania tego stanu.

Eksperci jednoznacznie wskazali, że to nie efekt żadnej choroby, a skutek urazów w wyniku kontaktu skóry ze żrącą, dotąd nieustaloną substancją. Stan dziewczynki po aresztowaniu Moniki B. uległ znacznej poprawie, nie stwierdzono u niej też nowych zmian skórnych. Nieprawdą okazało się, co miała sugerować matka, że dziecko ma niepełnosprawności intelektualne, autyzm czy też padaczkę.

W czasie śledztwa Monika B. nie przyznała się. Wyjaśniała wtedy m.in., że „zajmowała się czynnościami higieniczno-sanitarnymi dotyczącymi ciała dziecka”.

Surowa kara

Po ośmiu miesiącach procesu Moniki B. Sąd Okręgowy w Siedlcach pod koniec marca br. ogłosił wyrok w tej sprawie. Kara to 15 lat pozbawienia wolności. To nie wszystko.

Do tego sąd na dziesięć lat zakazał kobiecie kontaktu z córką i zbliżania się do niej. 45-latka ma także dożywotni zakaz pełnienia funkcji związanej z opieką i wychowywaniem dzieci. Sąd zobowiązał Monikę B. do zapłacenia nawiązki wobec córki w wysokości 100 tys. zł.

Ze względu na wyłączenie jawności, nie przytoczono uzasadnienia wyroku.

To nie koniec procesu

Wyrok nie był prawomocny.

- Apelację wniosła obrona. W pierwszej kolejności wnosi o uniewinnienie oskarżonej od zarzuconych jej czynów. Ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, obrona oczekuje obniżenia kary wymierzonej oskarżonej - informuje sędzia Agnieszka Karłowicz, rzecznik Sądu Okręgowego w Siedlcach.

Sprawę rozstrzygnie Sąd Apelacyjny w Lublinie.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, a Kral mnie oszukał - mówi prominentny w regionie polityk PiS-u

Lubelski marszałek i Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski zainwestował fortunę pomimo ostrzeżeń państwowych instytucji

Afera związana z giełdą Zondacrypto to teraz jeden z najgorętszych tematów w Polsce. W centrum zamieszania znalazł się m.in. marszałek województwa lubelskiego. - To duża kwota - przyznaje Jarosław Stawiarski, ale nie zdradza konkretnej sumy, którą włożył do Zondacrypto. Media donoszą, że chodzi o fortunę. A przed tą giełdą kryptowalut przestrzegały instytucje państwowe, jeszcze za czasów rządów PiS...



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto?

Skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem

Afera Zondacrypto to skandal finansowo-polityczny wywołany nagłym krachem i ogłoszeniem upadłości jednej z największych giełd kryptowalut w Europie Środkowo-Wschodniej. W przeszłości giełda była znana pod nazwą BitBay.

Na początku 2026 roku platforma przestała wypłacać środki użytkownikom. W sierpniu 2026 roku sąd w Estonii (gdzie giełda była zarejestrowana) oficjalnie ogłosił jej upadłość. Szacuje się, że giełda była niewypłacalna już od końca 2022 roku, a dziura budżetowa i zobowiązania firmy sięgają aż 432 milionów euro.

Straty poniosły tysiące osób (szacunki rządu mówią nawet o 30 tysiącach pokrzywdzonych), w tym drobni inwestorzy oraz znane postacie publiczne. Jedną z takich postaci jest Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego, prominentny w regionie polityk Prawa i Sprawiedliwości.

Szef giełdy po prostu zniknął

Kontrowersji wokół giełdy nie brakuje. Jej twórcą (jeszcze jako BitBay) był Sylwester Suszek, który w 2022 roku zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach i do dziś nie został odnaleziony.

Oficjalnie ostrzegali przed giełdą kryptowalut. I to za czasów PiS-u

Instytucje państwowe w przeszłości oficjalnie ostrzegały przed działalnością tej platformy. Kluczowe ostrzeżenie dotyczyło jej pierwotnej, najbardziej znanej nazwy - BitBay. Komisja Nadzoru Finansowego w lutym 2018 roku, gdy przy władzy był PiS, oficjalnie wpisała spółkę BitBay sp. z o.o. na swoją Listę Ostrzeżeń Publicznych KNF.

W ostrzeżeniach publikowanych przez państwowe instytucje w związku z działalnością giełd kryptowalut wskazywano na brak gwarancji Bankowego Funduszu Gwarancyjnego oraz ryzyko nagłej niewypłacalności i upadku podmiotów.

Wspomniana giełda przeniosła się z Polski - najpierw na Maltę, a później do Estonii.

Jarosław Stawiarski zainwestował „duże" pieniądze

Ile Jarosław Stawiarski, a więc człowiek stojący na czele Zarządu Województwa Lubelskiego, zainwestował swoich prywatnych pieniędzy w Zondacrypto? Tego marszałek województwa nie zdradza.

- To duża kwota. To moja prywatna sprawa, bo to moje oszczędności - zastrzegł Jarosław Stawiarski na poniedziałkowej konferencji prasowej w Lublinie.

Dziennikarze „Rzeczpospolitej" ustalili, że chodzi o fortunę. A konkretnie 800 tys. zł. Dopytywany o potwierdzenie tej kwoty na poniedziałkowej konferencji Jarosław Stawiarski nie zaprzeczył kategorycznie medialnym informacjom.

- W tym roku ulokowałem na Zondacrypto aktywa, one pochodziły z moich oszczędności i rozporządzenia nieruchomością, którą posiadałem. Wszystko to jest zgodne z moimi oświadczeniami majątkowymi. Dotąd nie otrzymałem ani złotówki zwrotu z zainwestowanych pieniędzy. Te pieniądze zostały u pana Krala, który oszukał mnie tak, jak tysiące ludzi. Mam nadzieję, że te pieniądze kiedyś do nas wrócą. Mam nadzieję, że to wszystko, co się dzieje wokół mojej osoby, nie zaszkodzi województwu lubelskiemu, bo moje prywatne inwestycje, moja naiwność, moja chęć zarobienia nie powinna przesłaniać bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubelskiego. Przyznaję się do jednego: że byłem naiwny, że zainwestowałem, a pan Kral oszukał tak jak i kilkanaście tysięcy innych ludzi także i mnie. Mam nadzieję, że poniesie za to surowe konsekwencje - powiedział Jarosław Stawiarski na konferencji prasowej.

Fake news. Ale prokuratura bada jego wątek

5 września media podały nieprawdziwą informację, jakoby Jarosław Stawiarski został zatrzymany przez służby w związku z aferą Zondacrypto. Niemniej, prokuratura bada jego wątek w kontekście potencjalnego nielegalnego uprzywilejowania wierzycieli.

Sam polityk w poniedziałek na spotkaniu z dziennikarzami kategorycznie zaprzeczył, by niezgodnie z prawem działał w celu wcześniejszego, przed innymi wierzycielami, odzyskania pieniędzy od Zondacrypto.

Jarosław Stawiarski odniósł się także do tego, co kilkadziesiąt minut przed jego konferencją powiedziała lubelska europosłanka Marta Wcisło z Koalicji Obywatelskiej, która wskazała, że niedługo przed pojawieniem się informacji o rzekomym zatrzymaniu marszałka przez służby, Przemysław Czarnek z PiS-u miał zbierać podpisy pod dokumentem poparcia odwołania ze stanowiska Jarosława Stawiarskiego.

- Jeśli to jest prawda, to jest gra polityczna także wewnątrz PiS, już nie tylko na linii PiS-KO - powiedział Jarosław Stawiarski.

Dominik Smagała

Uszkodzili pomnik UPA w gminie Dołhobyczów

Policja prowadzi dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Sprawą zajmują się również prokuratorzy.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Hrubieszowie prowadzą dochodzenie w sprawie uszkodzenia pomnika w miejscowości Białystok, w gminie Dołhobyczów. Do zdarzenia doszło 6 września.

W wyniku działania sprawców uszkodzeniu uległy napisy znajdujące się na kamiennym obelisku. Pomnik upamiętnia miejsce spoczynku żołnierzy ukraińskich.

O zdarzeniu została poinformowana Prokuratura Rejonowa w Hrubieszowie. Postępowanie prowadzone jest pod kątem kilku czynów, w tym znieważenia pomnika i miejsca spoczynku żołnierzy ukraińskich, nawoływania lub działania z nienawiści na tle narodowościowym oraz uszkodzenia mienia.

Na obecnym etapie postępowania policja nie poinformowała o zatrzymaniu osób podejrzewanych o dokonanie uszkodzeń. Funkcjonariusze prowadzą czynności mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia oraz osób odpowiedzialnych za zniszczenie obelisku.

Magdalena Kołcon

R E K L A M A





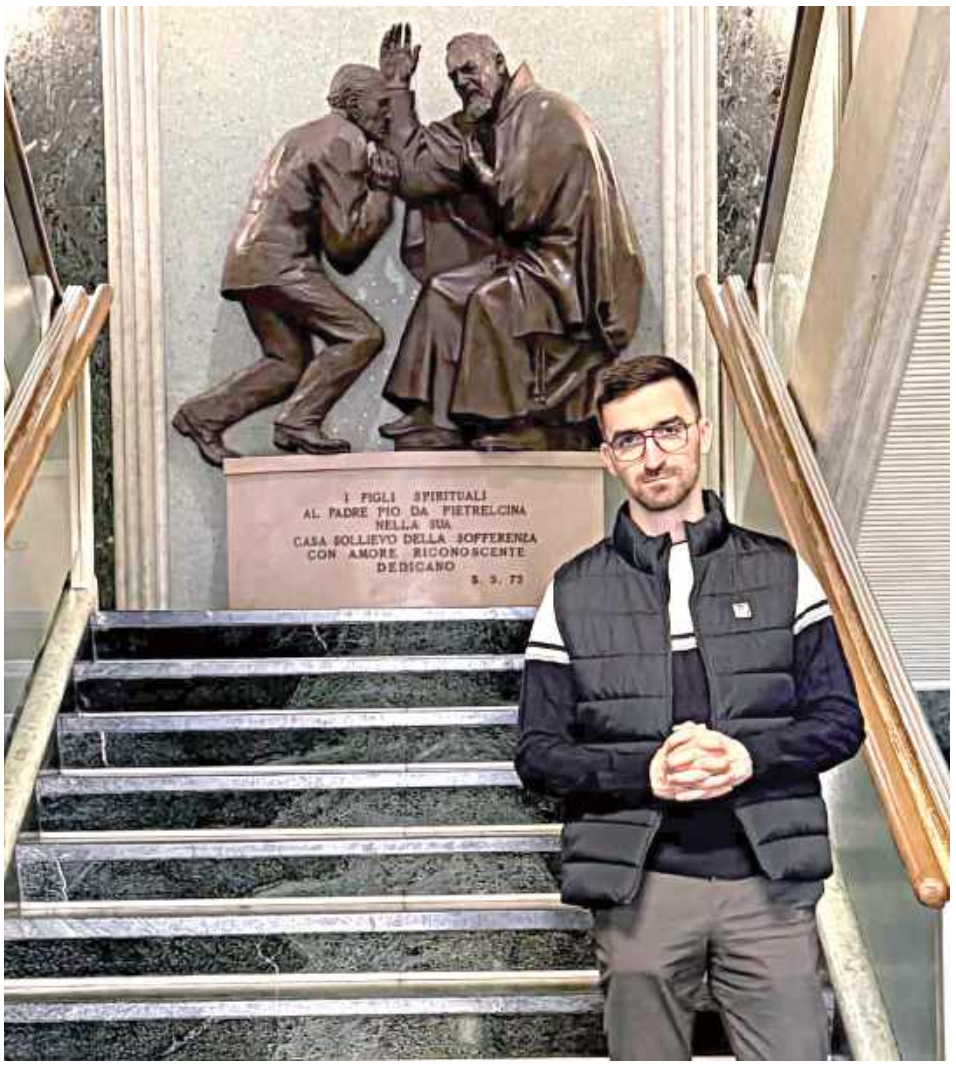
REG

eprasa.pl 6ee2b68687

„Byłem przekonany, że umrę”.

Jan Sokołowski – organista i radca prawny o katastrofie „Koziołka”

Miał odebrać w Kaliszu nowy samochód, a później ruszyć nim do Włoch. Wsiadł w Puławach do pociągu Intercity „Koziołek”, nie przypuszczając, że za kilkadziesiąt minut będzie walczył o wydostanie się z przechylonego wagonu.



Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

W Sokolnikach Suchych pociąg zderzył się z ciężarówką przewożącą wyroby cementowe i wykoleił się. W składzie podróżowało około 120 osób. Kilka trafiło do szpitali, jedna z pasażerek zginęła. Wśród podróżnych był 34-letni Jan Sokołowski z Puław. - Byłem przekonany, że umrę - mówi.

Jechał po nowy samochód

Jan Sokołowski tego dnia miał jechać pociągiem z Puław do Kalisza, potem odbiór nowego samochodu i dalsza podróż już własnym autem do Włoch.

34-latek z Puław jest radcą prawnym, a także organistą w parafii św. Alberta. Z kolei korzystał wielokrotnie. Podróżował nią zarówno podczas studiów, jak i służbowo. Nigdy wcześniej nie wydarzyło się jednak nic, co mogłoby choćby przypominać dramatyczne wydarzenia z Sokolnik Suchych.

Puławy Miasto

- Pociąg w Puławach miał planowo być o godz. 10.05. Był remont, więc zamęt był wielki. Niektórzy, zamiast wsiąść do „Koziołka”, mogli wsiąść do „Górskiego” - wspomina. Ostatecznie znalazł się w odpowiednim składzie. Zajął miejsce w drugim wagonie i ruszył w stronę Kalisza.

Wszystko wyglądało normalnie

Początek podróży niczym nie różnił się od innych przejazdów. Pasażerowie siedzieli na swoich miejscach, rozmawiali, korzystali z telefonów.

- Za Radomiem, podczas odmawiania modlitwy, zasnąłem - opowiada. Jeszcze o godz. 11:08 zdążył napisać do koleżanki.

Około godz. 11.35-11.40 doszło do zderzenia pociągu z ciężarówką. Sokołowski wtedy spał.

- Obudziło mnie ogromne uderzenie. Było ciemno: pył, dym - relacjonuje.

W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Wagon gwałtownie się przechylił. 34-latek ocenia, że kąt nachylenia wynosił około 45 stopni. Wszystko działo się bardzo szybko. Pasażerowie nie wiedzieli jeszcze, co się wydarzyło, ale od razu czuli, że sytuacja jest bardzo poważna. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Wszystko było takie bezwładne - wspomina.

Wśród podróżnych znajdował się znajomy Sokołowskiego spod Puław. To właśnie jego głos usłyszał w pierwszych chwilach.

- Znajomy krzyczał, żebyśmy uciekali. Taka była też moja myśl, że zginiemy - mówi.

Najgorszy był brak reakcji

Wspomnienie pierwszych sekund po zderzeniu wciąż wywołuje u niego silne emocje. Sokołowski podkreśla, że najbardziej przerażające było poczucie, iż pasażerowie nie mają wpływu na to, co się dzieje. - Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować - mówi.

Pasażerowie próbowali utrzymać się w wagonie. - Musieliśmy się czegoś trzymać, nie dało się inaczej. W wagonie było może 15, może 20 osób - wspomina.

Wszyscy czekali, aż skład ostatecznie się zatrzyma. - Nie wiedzieliśmy, co się dzieje. Był bezwład, brak reakcji. To było przerażające. Wreszcie się zatrzymał - opowiada.

W jednej chwili pomyślał o śmierci

W tych pierwszych chwilach nie wiedział, czy przeżyje. - Byłem przekonany, że umrę. Byłem przekonany, że to już koniec - mówi. To jedno przekonanie wraca w jego relacji kilkakrotnie. Wypadek był dla niego czymś nagłym i całkowicie nieprzewidywalnym.

Szczególne znaczenie ma dla niego fakt, że chwilę przed zderzeniem odmawiał modlitwę. Teraz patrząc na całe zdarzenie z perspektywy czasu, właśnie ten moment ma dla niego szczególne znaczenie.

Zaczęliśmy wybijać szyby

Kiedy pociąg wreszcie się zatrzymał, pasażerowie zaczęli sprawdzać, czy wszyscy są cali. Nie było jednak czasu na długie zastanawianie się. Przechylony wagon nadal stanowił zagrożenie, dlatego trzeba było jak najszybciej znaleźć wyjście. - Pytaliśmy się, czy nic się nie stało, zaczęliśmy wybijać szyby ewakuacyjne - relacjonuje Sokołowski.

Ostatecznie okazało się, że można wydostać się inną drogą. - Wyszliśmy stroną, którą pociąg się położył - mówi.

Pomagali kierowcy

W pobliżu miejsca wypadku znajdowali się kierowcy, którzy ruszyli na pomoc pasażerom. To oni pomagali ludziom wydostać się z wagonu. - Wyszliśmy przy pomocy kierowców, którzy stali na przejeździe – wspomina 34-latek. Sam jest zdziwiony, że udało mu się opuścić wagon nie tylko bez poważnych obrażeń, ale także z własnymi rzeczami. - Jakimś cudem udało się wyjść z bagażami - mówi. Dopiero na zewnątrz zaczął w pełni uświadamiać sobie, jak poważna była sytuacja.

Pociąg się nie zatrzymał, sunął się, nie można było zareagować

Reanimowali kogoś z pierwszego wagonu

Wokół pojawiały się kolejne służby. Na miejsce przyjechały straże pożarne i karetki. Ratownicy zajmowali się osobami najbardziej poszkodowanymi. Sokołowski zobaczył, co dzieje się przy pierwszym wagonie. - Reanimowali kogoś. Wtedy uświadomiłem sobie, jaka była skala - mówi.

Wcześniej trudno było mu ocenić rozmiar tragedii. Wewnątrz wagonu panowały ciemność, pył i dezorientacja. Każdy koncentrował się przede wszystkim na tym, żeby się wydostać. Dopiero po wyjściu można było zobaczyć zniszczony skład i pracujące służby.

Solidarność przywraca wiarę w człowieka

Wśród tragicznych obrazów Sokołowski zapamiętał również zachowania ludzi, które były dla niego bardzo budujące. - Pierwsze chwile po uderzeniu: pytaliśmy się o pomoc. Ta solidarność była budująca, przywraca wiarę w człowieka - podkreśla.

Nieznajomi pomagali sobie nawzajem. Jedni próbowali wydostać innych z wagonów, inni pytali, czy ktoś potrzebuje pomocy. Pomagano również przy szukaniu bagaży. - Była taka solidarność między ludźmi, nawet przy przechodzeniu, całym tym rozgardiaszu - wspomina.

W sytuacji, która dla wielu osób była pierwszym w życiu doświadczeniem takiego zagrożenia, ludzie potrafili działać razem.

Pasażerowie trafili do Skrzynna

Po zakończeniu akcji ratunkowej uczestnicy wypadku byli spisywani przez policję. Następnie pasażerów przewieziono do biblioteki w miejscowości Skrzynno. Tam czekała na nich podstawowa pomoc. - Była woda, batony, ciepły posiłek - wylicza Sokołowski. PKP zorganizowała również transport powrotny. Wielu podróżnych zdecydowało się jednak wrócić samochodami z rodziną lub znajomymi.

Dla Sokołowskiego był to już czas, kiedy pierwsze emocje zaczynały powoli opadać, choć trudno było jeszcze spokojnie myśleć o tym, co się wydarzyło. - To było najtragiczniejsze przeżycie, najgorszy moment - mówi.

Wagon był zniszczony

Z czasem 34-latek zaczął jeszcze wyraźniej dostrzegać, jak poważne były zniszczenia.

- Wagon był zniszczony, przecięty w kilku miejscach, drzwi były zdeformowane - relacjonuje. - Najgroźniejsze było to, że cały wagon był przechylony. W każdej chwili mógł upaść - mówi. W jego ocenie właśnie fakt, że mimo takiego stanu wagonu osoby znajdujące się w środku wyszły z niego bez tragicznych konsekwencji, jest czymś niezwykłym.

W naszym wagonie nic nikomu się nie stało

Sokołowski wielokrotnie wraca do tego, że w drugim wagonie, w którym podróżował, nikt nie zginął. - W naszym wagonie nic nikomu się nie stało - podkreśla. Dla niego, patrząc na zniszczenia, jest to szczególnie ważne. - W kategorii cudu uważam, że w naszym wagonie nic nikomu się nie stało - mówi.

Nie oddziela tego od swojej wiary. Modlitwa, którą odmawiał tuż przed wypadkiem, i późniejsze wydarzenia tworzą w jego pamięci jedną całość.

Ból po czasie

Bezpośrednio po wypadku emocje były silniejsze niż zmęczenie czy ból. Dopiero później pojawiły się dolegliwości. - W czwartek zacząłem odczuwać ból w barkach, żebrach, ale to przecież nic wielkiego - mówi.

Na tle tego, co zobaczył na miejscu wypadku, swoje dolegliwości traktuje jako niewielkie. Najważniejsze jest dla niego to, że przeżył i mógł wrócić do domu.

Z pociągu do samochodu

Jeszcze kilka godzin wcześniej myślał przede wszystkim o tym, jak dotrzeć do Kalisza i odebrać samochód. Wypadek zmienił te plany, ale nie sprawił, że z nich zrezygnował. - W przyszłym tygodniu odbiorę samochód - zapowiada. Potem chce zrealizować kolejny etap swojej podróży. - Do Włoch jeszcze pojadę nowym autem - mówi.

Nie zamierza więc pozwolić, by jedno tragiczne wydarzenie całkowicie zmieniło jego życie.

mp

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Katastrofa kolejowa na Mazowszu

Ciężarówka wjechała pod rozpędzony pociąg – skład się wykoleił! Zginęła kobieta z okolic Lublina, maszyniści zaprotestowali



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W miejscowości Sokolniki Suche na Mazowszu doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym. Część składu kolejowego wypadła z torowiska



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem

Śmierć pasażerki z okolic Lublina, ciężko ranni maszynista i kierowca betoniarki oraz ogólnopolski protest kolei – to bilans tragicznej katastrofy kolejowej pociągu z Lublina do Szczecina. 9 września ciężarówka wjechała na przejazd, doprowadzając do wykolejenia lokomotywy i wagonów. Podczas gdy prokuratura bada sprawę, a premier Donald Tusk grzmi, że „to się musi skończyć" i zapowiada twarde kary, maszyniści zwolnili pociągi w całej Polsce do 20 km/h na znak protestu.

Pierwsze ustalenia

O sytuacji informowali natychmiast strażacy.

- W miejscowości Sokolniki Suche w powiecie przysuskim doszło do zderzenia samochodu ciężarowego z pociągiem osobowym na przejeździe kolejowo-drogowym. W wyniku zdarzenia część składu kolejowego wypadła z torowiska. Pociągiem podróżowało ponad 100 osób. Przeprowadzona została segregacja medyczna poszkodowanych. Cztery osoby zostały przekazane zespołom Państwowego Ratownictwa Medycznego, w tym dwie osoby przetransportowano śmigłowcami Lotniczego Pogotowia Ratunkowego - przekazywała Państwowa Straż Pożarna.

Wówczas na miejscu działało około 30 zastępów straży pożarnej, w tym specjalistyczne grupy ratownictwa medycznego i technicznego.

Nie żyje jedna osoba

Jeszcze w środę - 9 września pojawiły się informacje o jednej ofierze śmiertelnej. To 39-letnia mieszkanka z okolic Lublina. Katarzyna Kucharska, rzeczniczka mazowieckiej policji dodała, że do szpitali trafiło w sumie 10 osób w wieku od 27 do 71 lat, z czego siedem to kobiety. Dwie osoby zostały zwolnione, osiem przebywało w szpitalach w Radomiu, Kielcach, Opocznie - powiedziała Kucharska. W poważnym stanie są kierowca ciężarówki i maszynista.

Co ustaliła prokuratura?

Sprawę bada prokuratura. Jak wskazywała prok. Aneta Góźdź, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Radomiu:

- Zabezpieczony został rejestrator z kabiny maszynisty, zapis którego pozwoli na ustalenie przebiegu katastrofy. Do zabezpieczenia miejsca zdarzenia wykorzystano dron, jak też specjalistyczne urządzenie skanujące (Skaner 3D), będące na wyposażeniu Komendy Wojewódzkiej Policji z/s w Radomiu, który posłuży do dokładnego zarejestrowania i zwymiarowania miejsca zdarzenia w formule 3D, a utrwalone dane będą wykorzystane przez biegłych - informowała prok. Aneta Góźdź. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem ciężarowym wjechał na przejazd kolejowy, pomimo nadawanego sygnału świetlnego, zakazującego wjazdu na przejazd, doprowadzając do zderzenia z pociągiem. W wyniku tego doszło do wykolejenia się lokomotywy elektrycznej oraz dwóch pierwszych wagonów składu pociągu, którym podróżowało co najemnej 114 osób, w tym troje członków załogi. Ośmioro pasażerów, po wstępnej segregacji medycznej, zostało zakwalifikowanych jako wymagających pilnej interwencji medycznej i przetransportowanych do szpitali w Radomiu oraz Kielcach, wśród nich cztery osoby w stanie ciężkim. Jedna z pasażerek na skutek doznanych obrażeń zmarła w szpitalu.



fot. Państwowa Straż Pożarna/Facebook

W szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego

Podkreśliła też, że w szpitalach, w stanie ciężkim pozostają maszynista pociągu oraz kierowca pojazdu ciężarowego. Nie udało się ich przesłuchać, ze względu na stan zdrowia.

Protest maszynistów

W związku z katastrofą Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych w Polsce zorganizował akcję protestacyjną w całym kraju.

11 września w godz. od 24 do 12, cześć maszynistów prowadziła pociągi przez wszystkie przejazdy kolejowo-drogowe, niezależnie od ich kategorii, z prędkością bezpieczną, tj. do 20 km/h.

Prezydent Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce, Leszek Miętek w piątek po południu podziękował maszynistom za udział w akcji.

- Nie mogliśmy przejść do porządku dziennego nad tragicznym wypadkiem w Sokolnikach Suchych. Nad śmiercią pasażerki. Nad dramatem maszynisty. Dzisiejsze działania były także wyrazem szacunku wobec poszkodowanych oraz wszystkich maszynistów, którzy każdego dnia ponoszą ogromną odpowiedzialność za bezpieczeństwo tysięcy ludzi - zaznaczał.

Premier: „To się musi skończyć"

Do sprawy odniósł się już także Donald Tusk - premier RP.

- To niestety kolejny przypadek katastrofy na przejeździe kolejowym - powiedział w środę po południu premier Donald Tusk.

Szef rządu zauważa konieczność rozpoczęcia pilnych prac nad zaostrzeniem przepisów. - I to radykalnym zaostrzeniem przepisów dla tych, którzy niestety dość systematycznie wjeżdżają na przejazdy kolejowe mimo zapór, mimo czerwonego światła. To się musi skończyć. Niestety ani złe zdarzenia, ani perswazja nie pomagały, więc musimy zaostrzyć przepisy. Moje propozycje będą tutaj bardzo twarde - zapowiedział Tusk.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Jest także kategoryczne rozstrzygnięcie w kwestii tego, czy ktoś ma ponieść za to konsekwencje

Nalot dronów na Polskę. Ustalili, co trafiło w dom we wsi Wyryki-Wola. I umarzają śledztwo

We wrześniu ub.r. w polską przestrzeń powietrzną wleciało około 20 wojskowych dronów. W następstwie tego do najdotkliwszych konsekwencji doszło na terenie miejscowości Wyryki-Wola na terenie woj. lubelskiego, gdzie zniszczony został dom mieszkalny. Śledczy ostatecznie informują o tym, co tam się wydarzyło. I kończą swoje śledztwo.

Drony w polskiej przestrzeni publicznej

Nalot dronów nad Polskę miał miejsce w nocy z 9 na 10 września 2025 roku. Odnotowano wówczas około 20 naruszeń polskiej przestrzeni powietrznej przez bezzałogowce (głównie typu Gerbera), które wleciały znad wschodniej granicy podczas zmasowanego ataku Rosji na Ukrainę. Ich szczątki odnaleziono później w kilkunastu lokalizacjach, głównie na terenie województwa lubelskiego.

O sprawie było głośno nie tylko w naszym kraju - zdjęcia i nagrania z naszego regionu, m.in. spod Białej Podlaskiej czy Parczewa obiegły największe światowe media.

Incydent wywołał natychmiastową reakcję obronną: poderwano polskie i sojusznicze myśliwce, a ze względów bezpieczeństwa czasowo wstrzymano operacje na czterech krajowych lotniskach. Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki-Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Dom musiał zostać rozebrany, nie nadawał się już do zamieszkania. Mieszkańcy, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń.

Wiadomo, co trafiło w dom w Wyrykach-Woli

Sprawę badała prokuratura. 10 września br., a więc rok po zdarzeniu, poinformowano o zakończeniu śledztwa w tej sprawie.



fot. Dominik Smagała/Archiwum

Najdotkliwsze konsekwencje tego zdarzenia dotknęły miejscowość Wyryki -Wola w pow. włodawskim, w woj. lubelskim. Zniszczony został tam dom jednorodzinny. Obiekt trafił w dach budynku, powodując znaczne uszkodzenia. Mieszkańcy domu, starsze małżeństwo, cudem uniknęli obrażeń

- W trakcie realizacji powyższych działań (wykonania rozkazu zniszczenia trzech dronów - przyp. red.) rakieta AIM-9X SIDEWINDER Block II (AIM-9X-2 Sidewinder) - wystrzelona przez pilota myśliwca F-35 - w sposób niezamierzony uderzyła w dach budynku mieszkalnego w miejscowości Wyryki-Wola. W rezultacie doszło do poważnego uszkodzenia tego budynku. W związku z opisywanym zdarzeniem uszkodzeniu uległ również budynek gospodarczy, budynki sąsiednie oraz dwa samochody osobowe - podaje prok. Marcin Kozak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Śledczy dokonali następujących ustaleń: na miejscu doszło do detonacji głowicy bojowej zawierającej materiał wybuchowy, uszkodzeniu uległy budynki mieszkalne i gospodarcze należące do trzech rodzin oraz uszkodzeniu uległy również dwa samochody osobowe marek Citroen i Audi.

To zadecydowało o rozstrzygnięciu śledztwa

Jak przekazuje przedstawiciel prokuratury, kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy okazały się dwa elementy.

Po pierwsze, opinia Laboratorium Kryminalistycznego Żandarmerii Wojskowej: jednoznacznie wskazująca, że bezpośrednią przyczyną zniszczeń była eksplozja głowicy bojowej wspomnianej rakiety po kontakcie z budynkiem.

Po drugie, zeznania Dyżurnego Dowódcy Obrony Powietrznej oraz dokumentacja dowodzenia: potwierdzające, że strzał oddano na wyraźny rozkaz Dowódcy Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych, wydany w ramach procedur taktycznych nakierowanych na ochronę skupisk ludzkich przed nadlatującymi dronami.

„Nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji"

Prokurator wskazuje, że pomimo formalnego wyczerpania znamion czynu zabronionego określonego w Kodeksie karnym jako sprowadzenie zdarzenia powszechnie niebezpiecznego, zachowanie sprawcy nie stanowi przestępstwa, albowiem zostało podjęte w granicach ustawowo przyznanych kompetencji.

- Dowódca Operacyjny RSZ oraz piloci działali w ramach przyznanych im prawem uprawnień i obowiązków. (...) Rozkaz neutralizacji obiektów podjęto zgodnie z procedurami i zasadą nadrzędności ochrony życia ludzkiego. Powstałe szkody materialne w Wyrykach-Woli stanowiły nieunikniony, uboczny skutek dynamicznej reakcji na bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. W konsekwencji prokurator ustalił, że zachowanie dowódców i żołnierzy nie stanowiło przestępstwa - informuje prok. Marcin Kozak.

W efekcie prokuratura 10 września br. podjęła decyzję o umorzeniu śledztwa. Decyzja te nie jest prawomocna.

Dominik Smagała

Bunt posła. Zamiast kaucji wybiera saturator!

Poseł buntuje się przeciwko nowemu rozwiązaniu. Swoje niezadowolenie wyraził w filmiku na swojej stronie Facebook.

System kaucyjny obejmuje jednorazowe butelki z tworzyw sztucznych do 3 litrów, puszki metalowe do 1 litra oraz butelki szklane wielokrotnego użytku do 1,5 litra. Przy zakupie napoju do ceny doliczana jest kaucja, którą konsument może odzyskać po zwróceniu opakowania w odpowiednim punkcie.

Poseł Sławomir Skwarek zwraca uwagę przede wszystkim na koszty systemu oraz związane z nim niedogodności dla konsumentów. W video opublikowanym na Facebooku podał własne doświadczenia z oddawaniem opakowań w butelkomatach. Jego zdaniem rozwiązanie jest niepraktyczne, generuje dodatkowe obowiązki dla konsumentów i wiąże się z wysokimi kosztami.

Sławomir Skwarek w swojej wypowiedzi w video na Facebooku stwierdził:



Skwarek postuluje odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig-Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce

- Ostatni raz przywiozłem butelki do butelkomatu, zrobiłem to kilka razy na prośbę mojej żony i ostatni, niewygodny, niefunkcjonalny, a przede wszystkim ekonomicznie absurdalny ten system ma kosztować około 40 miliardów w ciągu 10 lat, a po co to wszystko? Po to, żebym miał wozić puste butelki do sklepu, szukać butelkomatu, automatu, stać w kolejce, żeby odzyskać własne pieniądze. Za tę kasę kupuję dziś saturator polskiej produkcji, polskiej firmy, woda z kranu jest przefiltrowana, a to mniej plastiku, mniej jeżdżenia z butelkami i ani grosza wydanego na kaucje. Jednym słowem absurdalny system Hennig-Kloski do likwidacji.

Wypowiedź posła wpisuje się w szerszą krytykę systemu kaucyjnego. Skwarek przekonuje, że zamiast rozbudowywać system oparty na zwracaniu opakowań, konsumenci mogą korzystać z alternatywnych rozwiązań, takich jak domowe saturatory i filtrowanie wody z kranu.

Poseł wskazuje również na aspekt ekonomiczny. W jego ocenie koszty funkcjonowania systemu są niewspółmierne do efektów, jakie ma on przynieść. Krytykuje także konieczność przechowywania i transportowania pustych opakowań oraz ich późniejszego oddawania w punktach zbiórki.

Skwarek postuluje w związku z tym odejście od obecnego modelu, określając go jako „absurdalny system Hennig -Kloski". Jego stanowisko stanowi zdecydowany głos w politycznej debacie dotyczącej przyszłości systemu kaucyjnego w Polsce.

MK

Zniszczył krzyż szlifierką i groził sąsiadce



fot. KMP Lublin

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych Foto: KMP Lublin

LUBLIN: Policjanci zatrzymali 27-letniego mężczyznę podejrzanego o zniszczenie przydrożnej kapliczki oraz kierowanie gróźb karalnych wobec jednej z sąsiadek. Do zdarzenia doszło przy ul. Grodzickiego w Lublinie.

Jak ustalili funkcjonariusze, mężczyzna przy użyciu akumulatorowej szlifierki kątowej uszkodził przydrożną kapliczkę, będącą jednocześnie przedmiotem czci religijnej. O zdarzeniu policję powiadomili świadkowie.

Na miejsce skierowano funkcjonariuszy, którzy zatrzymali 27-latka. Dalsze czynności w sprawie prowadzili policjanci z II Komisariatu Policji w Lublinie. Ustalili, że mężczyzna miał kierować groźby karalne wobec jednej z sąsiadek.

Materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutów dotyczących zniszczenia mienia, obrazy uczuć religijnych oraz kierowania gróźb karalnych.

27-latek został doprowadzony do prokuratury, a następnie przed sąd. Na wniosek śledczych sąd aresztował go na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane mu czyny może grozić kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

„Jestem hydraulikiem". Były prezes TVP i nowy dyrektor Teatru Osterwy przedstawia plany. Pokazał też zamkniętą od ok. 30 lat salę

Były prezes TVP Mateusz Matyszkowicz od niedawna jest dyrektorem Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Przedstawił strategię na najbliższe sezony. W planach nowego szefa lubelskiej sceny są m.in. premiery, wędrowne spektakle po regionie oraz powrót do rozmów o wielkiej rozbudowie budynku teatru.

Kim jest nowy dyrektor?

Zarząd Województwa Lubelskiego 10 sierpnia na stanowisko dyrektora powołał Mateusza Matyszkowicza - na okres pięciu sezonów artystycznych, tj. do dnia 31 sierpnia 2030 r.

Mateusz Matyszkowicz to publicysta, redaktor naczelny kwartalnika „Fronda Lux", w latach 2016–2017 dyrektor TVP Kultura, w latach 2017–2018 dyrektor TVP1. W latach 2019–2022 członek zarządu. W 2022 roku został prezesem TVP, zastąpił na tym stanowisku Jacka Kurskiego. Szefem TVP był do 2023 r.

Co w planach?

Nowy dyrektor w poniedziałek (7 września) spotkał się z dziennikarzami. Opowiedział o strategii i planach na działanie teatru. Główny zarys repertuarowy zakłada realizację siedem premier rocznie (cztery duże na dużej scenie oraz trzy na scenie kameralnej). Kluczowe jest zachowanie równowagi pomiędzy klasyką a nowym dramatem.

- Nie wyobrażam sobie sezonu bez dobrej tragedii antycznej. Zacznijmy od Sofoklesa i taką ambicją na najbliższe trzy sezony będzie cała trylogia tebańska. Być może później do pokazania w czasie jednego długiego wieczoru. Albo nocy w teatrze - mówił Mateusz Matyszkowicz. - Na pewno powinna być przynajmniej raz w roku żelazna klasyka europejska. Czasem to może być cięższy Szekspir. Czasem to może być lżejszy Szekspir. Czasem to może być Molier. Czasem to może być Strindberg. (...) Raz na sezon żelazna klasyka literatury polskiej i raz na sezon nowy dramat polski.

Poza tym około 10 młodych osób będzie pracować przez cały rok kalendarzowy (od połowy stycznia do Bożego Narodzenia) z uznanymi nazwiskami. Opiekę nad programem objęli m.in. Jarosław Cynerman oraz Wojciech Tomczyk.



fot. Joanna Niećko

Nowy dyrektor otworzył zamkniętą od około 30 lat dawną salę filharmonii. Może ona odzyskać funkcję kulturalną w ramach planowanej rozbudowy teatru z uwagi na to, że w planach jest jej odrestaurowanie

W planie jest tygodniowe zgrupowanie, podczas którego uczestnicy będą mogli przetestować swoje teksty na scenie z udziałem zespołu aktorskiego.

- Co roku będziemy wybierać jeden najlepszy tekst. Jedna z tych dziesięciu osób będzie miała szansę na prapremierę na scenie Reduty. (...) To nie tylko nauka, to będzie też ogromna szansa. Szansa na to, żeby inaczej niż na zajęciach akademickich, gdzie pisze się głównie do szuflady swojego profesora, jedna osoba miała szansę na swoją własną premierę - podkreślał nowy dyrektor.

Teatr mierzy się z ograniczeniami lokalowymi – Duża Scena oraz mała salka Reduty na 40 osób to za mało na pełną skalę planowanych działań. Nowy dyrektor nawiązał do planowanej przebudowy teatru (jego poprzednik wycofał wnioski o dotację na nią). Rozmowy o konkretnym kształcie wielkiej inwestycji przełożono na październik, po oficjalnym odebraniu projektu od pracowni architektonicznej. - Ponieważ nie chciałbym, abyśmy tylko bajdurzyli albo dzielili się oczekiwaniami, więc konkretną rozmowę na temat przyszłości inwestycji przełożymy na październik - zapowiedział Matyszkowicz.

W planach jest też rozwijanie idei spektakli wędrownych po miastach i miasteczkach regionu (m.in. Zamość, Chełm, Biłgoraj). - To jest też powrót do korzeni teatru, które były związane z wędrowaniem - dodał dyrektor.

Teatr buduje też koncepcję repertuarową pod kątem obchodów Europejskiej Stolicy Kultury 2029 w Lublinie, stawiając na gotowość własnego zespołu bez względu na ostateczny wymiar dodatkowego dofinansowania. Plan na rok 2029 opiera się na budowaniu międzynarodowych i regionalnych projektów partnerskich.

Oprócz tego Teatr planuje otworzyć się na twórców z Litwy, Łotwy, Ukrainy, Czech, Rumunii oraz na Niezależny Białoruski Teatr opozycyjny.

Igor Gorzkowski pozostaje pełnomocnikiem dyrektora ds. artystycznych. Zaś zastępcą dyrektora ds. operacyjnych jest Beata Zentar.

Zespół z potencjałem

Zdaniem nowego szefa przejęcie sterów nie oznacza budowania wszystkiego od zera – zespół według niego ma ogromny potencjał, któremu trzeba dać odpowiednie warunki do rozwoju. Podkreślił, że „Nie ściągam gwiazd na spadochronach z Warszawy. Ten teatr ma świetny zespół".

- Jestem hydraulikiem. Kimś, kto ma przeczyścić rury i zbudować je do odprowadzenia wody. A to twórcy są tą wodą, która popłynie. Moim zadaniem jest nie przeszkodzić tej energii twórczej. Zbudować na tyle sprawną architekturę hydrauliczną, aby każda z tych energii znalazła swoją przestrzeń - stwierdził Matyszkowicz.

Głównym celem programowym jest realizacja siedmiu premier w roku. Główną przeszkodą nie są braki kadrowe czy brak pomysłów (których jest dziesięć razy więcej), lecz fizyczna przestrzeń do prób. Dyrektor podejmuje kroki, by tę infrastrukturę jak najszybciej przygotować. Do tego trwają starania o pozyskanie finansowania na stworzenie plenerowej sceny letniej, która mogłaby ruszyć w najbliższe wakacje. Zaś w budynku teatru uruchomiono długo oczekiwaną kawiarnię (we współpracy z restauracją/marką Trybunalska). Do tego otwarto przestrzeń od strony ulicy Kapucyńskiej – na ścianach pojawiły się szablony i grafiki z cytatami patrona teatru, Juliusza Osterwy.

Natomiast obecny sezon na Dużej Scenie stawia na światowe dramaty: Niebezpieczne związki (reż. Przemysław Stippa), Lot nad kukułczym gniazdem (reż. Paweł Aigner) – spektakl z dużą obsadą (16 aktorów/aktorek) i Szklana menażeria (reż. Kuba Kowalski).

Joanna Niećko

» DODATEK TELEWIZYJNY

PIĄTEK 18 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Agape blisko Ciebie **8.00** Serwis Info **8.20** Okrasa łamie przepisy **9.00** Ranczo (8): Kozy ofiarne **10.05** Komisarz Alex (10) **11.00** Ojciec Mateusz (265): Bez wyjścia **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (1): Zadziwiający tancerze i potomkowie smoków **14.00** Splątane losy (48)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1032)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4736)
18.40 Akacjowa 38 (959)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Konflikt (2): Reakcja – miniserial Finlandia 2024 Po zajęciu półwyspu Hanko napastnicy umacniają swoje pozycje i rozpoczynają szeroko zakrojoną operację dezinformacyjną. Fińskie władze próbują opanować kryzys, jednocześnie unikając eskalacji konfliktu.
21.30 25 lat niewinności. ★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
23.30 Nawrót depresji gangstera ★★★ – komedia USA/Australia 2002 Reż. Harold Ramis, wyk. Robert De Niro, Billy Crystal, Lisa Kudrow
1.15 Czarny mercedes – film ★★★ kryminalny Polska 2019
3.25 Morderstwa w Honfleur – film krym. Francja 2025

TVP 2

5.30 M jak miłość (1841) **6.15** Anna Dymna – spotkajmy się (447): Dawid Marczak **6.50** Barwy szczęścia (3400) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informac.-publicystyczny **11.45** Operacja zdrowie (85) **12.30** Koło fortuny **13.10** Mini audycja – KCP **13.15** Panna młoda (200) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obycz. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (480)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (201) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3400 -odc. powtórk.**, 3401)** – serial Polska 2026
20.40 Kocham Cię, Polsko! – quiz wiedzy o Polsce
22.15 Gabi Drzewiecka zaprasza
23.15 To jest grane – program muz. Marka Sierockiego
23.50 The Stranger (3-opis**, 4)** – serial krym. W. Bryt. 2020 Adam bada zagadkę zniknięcia żony. Aplikacja lokalizacyjna prowadzi go do telefonu Corinne, a analiza bilingu ujawnia, że ostatnią osobą, z którą się kontaktowała, był Tripp, jego sąsiad.
1.50 Miłość od drugiego ★★★ **wejrzenia** – film obycz. Kanada/USA 2022 Reż. Terry Ingram, wyk. Teri Hatcher, James Tupper, Brian Markinson
3.25 Akacjowa 38

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.35** Ewa gotuje (578) – magazyn kulinarny **12.10** Gliniarze Śląsk (13): Wycisk – serial kryminalny Polska 2026 **13.15** Gliniarze (968, 969): Żniwiarz: Żniwiarz / Układ idealny – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1228)
16.55 Gliniarze Śląsk (14) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4248) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (19)
19.55 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywk.
22.05 Drakula – historia ★★★ **nieznana** – film akcji USA/Wielka Brytania/Irlandia/Japonia 2014 Reż. Gary Shore, wyk. Luke Evans, Sarah Gadon, Dominic Cooper Książę Wład ma wydać sułtanowi tysiąc chłopców, w tym syna, którzy będą służyć w armii Imperium Osmańskiego. Wład oddaje duszę demonowi, by ratować podwładnych.
0.00 Krucjata Bourne'a ★★★★ – thriller USA/Niemcy 2004 Reż. Paul Greengrass
2.20 7 sekund – film akcji ★★ USA/Szwajcaria/Rumunia/W. Bryt. 2005
4.40 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (8089) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1479) – serial fab.-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: „Jani Sushi", Tarnów **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.25** Kuchenne rewolucje: Bielsko-Biała – Bistro „43 300" / Pizzeria „Familijna", Żerków **13.40** Ukryta prawda (1624-1625, 1763) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (144) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (345) – serial fabul.-dokum. Polska 2026
19.00 Fakty
19.50 Uwaga! – magazyn
20.00 Igrzyska śmierci: ★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023 Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
23.25 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024 Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska Morze wyrzuca ciało dziewczyny na plażę. Okoliczności przypominają zbrodnię sprzed piętnastu lat. Przełożony prokuratora zabrania powrotu do tej sprawy, ale on nawiązuje współpracę z matką ofiary.
1.40 Kuba Wojewódzki
2.55 Uwaga! – magazyn
3.15 Młode gliny (13) – serial krym. Polska 2026
4.20 Nauka jazdy (5) – program rozrywkowy Polska 2025
4.55 Zamieszkać na plaży (11)

TVN 7

6.50 Szkoła (463, 464) **8.45** Ukryta prawda (1388, 1545, 1546) **11.50** W-11 Wydział Śledcz (691-693) **13.55** Detektywi (129) **15.00** Szpital św. Anny (134) **16.00** Szpital (878) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (557) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (9) **19.00** Ukryta prawda (1689) **20.00** ★★★★ Barbie – komedia obyczaj. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie **22.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **1.00** Hotel Paradise (14)

TVP Kultura

9.05 Przygody pana Michała (1, 2) **10.20** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **12.15** Sean Connery kontra James Bond **13.25** Młodym być – koncert jubileuszowy Jerzego Połomskiego **14.55** ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **16.55** Przygody pana Michała (3, 4) **18.10** Tygodnik kulturalny **19.00** Gwarancje Kultury 2026 **20.50** ★★★★ Turkusowa suknia – dramat Fr./Maroko/Belgia/Dania 2022 **23.05** Pitbull (2) **0.10** ★★★★ Matki równoległe – dramat Hiszp./Fr./USA 2021

TVP Sport

8.25 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20: 1/8 finału **10.35** Piłka nożna: Wspomnienie o Franco Baresim **12.35** Boks: RKB Wisłok 1995 Rzeszów – Golden Team Nowy Sącz **15.00** Ring TVP Sport **16.00** Lekkie gadki **17.00** Studio **17.05** (L) Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **20.15** Studio **20.40** (L) Piłka nożna: Polonia Bytom – Ruch Chorzów **23.15** Sportowy wieczór **23.45** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego **2.15** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy

TV 4

6.00 Strażnik Teksasu (10, 11) **8.00** Bogaty dom – biedny dom (137) **8.55** Policjantki i policjanci (624-626) **11.55** Na ratunek 112 (1099 1100) **12.55** Trudne sprawy (908-910) **15.55** Policjantki i policjanci (1449) **17.00** Trudne sprawy (1366) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (442) **19.00** Wypasiona Kuchnia (18) **19.05** Policjantki i policjanci (1450) **20.05** A na obiad... (2) **20.20** Gwiazdy kabaretu (184, 183) **22.30** ★★★ Gra dla dwojga – thriller USA/Niemcy 2009, reż. Tony Gilroy, wyk. Julia Roberts, Clive Owen **1.05** Opowiem ci o zbrodni (3-5)

TV Trwam

13.05 Pod opieką Limanowskiej Pani **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Drzwi do lasu **15.00** Modlitwa w Godzinie Miłosierdzia **15.20** Mocni w wierze **16.10** Natura obiektywnie **16.40** Post Scriptum **17.10** Męczennik za prawdę – bł. ks. Antoni Rewera **17.30** Łączy nas historia **18.15** Westerplatte młodych **19.00** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **19.30** Historie Starego Testamentu **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (10, 11) **8.00** Kobra – oddział specjalny (12, 13) **10.00** Zaklinaczka duchów (94) **11.00** Kotka (33) **12.00** Nie igraj z aniołem (164) **13.00** Wspaniałe stulecie (6) **14.00** Kurierzy (83) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (748, 749) **17.00** Kurierzy (84) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1023, 1024) **20.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **21.55** ★★★★ Uprowadzona – thriller USA/Fr. 2008 **23.45** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Francja/Belgia/Niemcy 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

SOBOTA 19 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.05** Rok w ogrodzie extra **8.20** Pełnosprawni **8.50** Ranczo (9) **9.50** Felicita (4-6) **11.25** Ojciec Mateusz (266): Gniew **12.10** Przed ekranem **12.20** Dobre strony (5): Tomasz Organek i Andrzej Seweryn **12.35** ★★ Królowe Dzikiego Zachodu – western Francja/Włochy/Hiszpania/Wielka Brytania 1971 **14.25** Okrasa łamie przepisy (412)

15.00 Rolnik szuka żony (2) – reality show Polska 2026
16.00 Zaraz wracam (142, 143) – serial obycz. Polska 2026
17.00 Teleexpress
17.35 Koncert
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Komisarz Alex (323): Komisarz Alex i Artur odkrywają, że śmierć 75-letniego Włodzimierza nie nastąpiła z przyczyn naturalnych. W trakcie śledztwa poznają emerytów, których łączy przyjaźń i pasja do brydża.
21.25 Sully – dramat ★★★★ obyczajowy USA 2016 Reż. Clint Eastwood, wyk. Tom Hanks, Aaron Eckhart, Laura Linney
23.10 Pełnia zła – thriller ★★★ psychologiczny USA/Kanada 1993 Reż. Harold Becker, wyk. Alec Baldwin, Nicole Kidman, Bill Pullman
1.10 25 lat niewinności. ★★★★ **Sprawa Tomka Komendy** – dramat Polska 2020
3.15 Jaka to melodia?

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3397, 3398) **6.25** M jak miłość (1939) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Super Gary. Gotuj z Bosacką! **12.05** W poszukiwaniu dobrego filmu **12.35** Informacje kulturalne **13.05** Panna młoda (201) – serial obyczaj. Turcja 2024 **14.00** Familiada **14.35** Koło fortuny – teleturniej, prow. Agnieszka Dziekan oraz Błażej Stencel

15.15 Szansa na sukces. Opole 2027: Piosenki Bogdana Olewicza – show
16.20 Na dobre i na złe (997) – serial obycz. Polska 2026
17.20 Panna młoda (202)
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Słowo na niedzielę
19.25 Rodzinka.pl (318-opis**, 319)** – serial kom. Polska 2026 Kacper zostaje milionerem. Najmłodszy z rodu zamierza kupić własne mieszkanie. Tomasz i Magda mają trudności rodzicielskie. Dorastająca córka oferuje im wsparcie, ale zwiastuje to tylko dodatkowe kłopoty.
20.30 The Voice of Poland: Przesłuchania w ciemno
23.00 Program rozrywkowy
23.30 Postaw na milion – teleturniej, prow. Łukasz Nowicki
0.30 Królowe życia – komedia ★★★ obycz. W. Bryt./USA 2019 Reż. Zara Hayes, wyk. Diane Keaton, Jacki Weaver, Pam Grier
2.05 Reguła milczenia ★★★ – thriller USA/Kanada 2012
4.10 Rodzinka.pl

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.50** Nasz nowy dom (374) – reality show Polska 2026 **13.15** Gru, Dru i Minionki – film animowany USA 2017, reż. Kyle Balda, Pierre Coffin, Eric Guillon, dub. Marek Robaczewski, Mikołaj Cieślak, Robert Górski

15.00 Kevin sam w Nowym Jorku ★★★ – kom. USA 1992 Reż. Chris Columbus, wyk. Macaulay Culkin, Joe Pesci, Daniel Stern
17.30 Awantura o kasę
18.50 Wydarzenia
19.15 Prezydenci i premierzy
19.25 Wypasiona Kuchnia (20)
19.55 Kabaret na żywo. Młodzi i moralni. Nad mętną rzeką (3) – prog. rozrywk.
22.00 Wrogowie publiczni ★★★★ – dramat kryminalny USA/Japonia 2009 Reż. Michael Mann, wyk. Christian Bale, Johnny Depp, Marion Cotillard John Dillinger wyspecjalizował się w napadach na banki i pozostaje nieuchwytny, mimo zastawianych pułapkek. Dyrektor FBI uznaje go za wroga publicznego numer jeden.
1.00 Transfer – thriller ★★★ USA/RPA 2007 Reż. Gavin Hood, wyk. Jake Gyllenhaal, Reese Witherspoon, Meryl Streep
3.40 Świat według Kiepskich (410): Złodziejka
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa

TVN

5.40 Uwaga! (8090) – magaz. interwencyjny **5.55** Ukryta prawda (1480) **6.50** Kobieta na krańcu świata (3) **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Dobrze zrobione w domu (5) **11.35** Na Wspólnej (4276-4279) – serial obyczajowy Polska 2026 **13.35** Kobieta na krańcu świata (1) – prowadzenie Martyna Wojciechowska **14.05** MasterChef (2) – show Polska 2026

15.45 Clifford. Wielki czerwony pies ★★★ – film familijny USA/Kanada/W. Bryt. 2021 Reż. Walt Becker, wyk. Darby Camp, Jack Whitehall, Tony Hale
17.55 Taskmaster (3) – program rozrywkowy Polska 2026
19.00 Fakty
19.45 Azja Express (3) – reality show Polska 2026
21.35 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025 Reż. Katarzyna Priwiencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
23.55 To: Rozdział 2 ★★★ – horror USA/Kanada 2019 Reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy, Jessica Chastain, Bill Hader 27 lat po tragicznych wydarzeniach Pennywise powraca i ponownie terroryzuje mieszkańców Derry. Dorośli już członkowie „Klubu frajerów" ponownie muszą się zmierzyć z zabójczym klaunem.
3.30 Uwaga! – magazyn
3.50 Młode gliny (14) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.55 New Looney Tunes (43) **7.10** Film o pszczołach – film anim. USA/Kan. 2007 **9.00** The Floor (5, 6) **10.15** Ukryta prawda (1537) **11.20** Mówię Wam (5) **12.35** Ukryta prawda (1538, 1539) **14.40** Szpital św. Anny (61, 62) **16.40** Detektywi (127) **17.40** ★★★★★ Vabank – kom. krym. Polska 1981 **20.00** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **22.35** ★★★★ Diuna – film sf USA/Kan. 2021, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **1.50** ★★★★ La La Land – film muzycz. USA 2016 **4.20** Fachowcy (1)

TV 4

5.30 Telezakupy TV Okazje **6.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (213) **7.00** Galileo (1153, 1154) **9.05** #JesteśmyDlaDzieci (345) **9.30** A na obiad... (2) **9.35** Galileo (1155, 1208, 1209) **12.40** ★★★ Chiński zodiak – kom. sens. Hongk./Chiny 2012, reż. Jackie Chan, wyk. Jackie Chan, Oliver Platt **14.55** Policjantki i policjanci (1436-1439) **19.00** Wypasiona Kuchnia (19) **19.05** Policjantki i policjanci (1440) – serial obyczaj. Polska 2026 **20.05** A na deser... (12) **20.20** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1048-1051) **0.20** Gwiazdy kabaretu (182, 176)

TVP Kultura

9.25 ★★★ Panna Nikt – dramat Polska 1996, reż. Andrzej Wajda **11.20** Kosmos 1999 (31) **12.25** Wydarzenie aktualne **13.00** Hollywoodzki remake (3) **14.05** ★★★★ Jutro idziemy do kina – dram. wojenny Polska 2007 **16.05** Alternatywy 4 (8) **17.15** Tamte lata, tamte dni (88) **18.00** ★★★★ Niewiniątka – dramat USA 1961 **20.00** ★★★★ Schmidt – dramat USA 2002, reż. Alexander Payne, wyk. Jack Nicholson, Kathy Bates, Hope Davis **22.15** Klub Jazzowy (13) **23.30** ★★★★ Cube – dramat Kanada 1997

TV Trwam

11.00 Kropelka radości **12.03** Informacje **12.20** Warto zauważyć... w mijającym tygodniu **12.50** Natura obiektywnie **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.45** Jak wygrać małżeństwo? **15.00** Dzielna niewiasta **15.15** Mateczniki polskości **15.30** Wierzę w Boga **16.10** Historia PL **17.00** Łzy Maryi z La Salette **17.30** Przełamując bariery **18.05** Informacje **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Manna z nieba **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.20** Różaniec **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

10.10 (L) Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **10.55** Lekkie gadki **11.55** Reportaż **12.25 (L)** Piłka nożna: Lechia Gdańsk – FKS Stal Mielec **14.30** Sportowe ABC **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał **17.15** Lekkoatletyka: MŚ w biegach ul. w Kopenhadze **18.30** Studio **18.55 (L)** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **22.05** Sportowy wieczór **22.40** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.05** Boks: Aaron McKenna – Etinosa Oliha

TV Puls

5.00 Dyżur (39, 40) **6.00** Kobra – oddział specjalny (9-11) **9.00** Taki jest świat (37) **9.25** Boso przez świat (68) **10.00** Lombard. Życie pod zastaw (741, 743, 745, 747, 749, 1020-1024) – serial obyczaj. Polska 2024 **20.00** ★★★ Uprowadzona II – film sensac. Fr. 2012, reż. Olivier Megaton, wyk. Liam Neeson **21.55** ★★★★ John Wick 4 – film sensac. USA/Niemcy 2023, reż. Chad Stahelski, wyk. Keanu Reeves **1.05** ★★★ Revolt – film sf USA 2017 **3.00** Taki jest świat (37) **3.25** Dyżur (42) **4.00** Menu na miarę (11, 1)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

NIEDZIELA 20 Września

TVP 1

7.00 Msza św. w Krakowie Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Pociąg do Polski (3) **9.05** U Pana Boga w ogródku (3) **10.00** Ojciec Mateusz (452) **10.55** Komisarz Alex (323): Czwórka do brydża **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Portret kapłana (21) **13.05** Małe wielkie podróże (3) **14.05** Rolnik szuka żony. Odwiedziny (2) **14.30** Lalka (3)

16.00 Zaraz wracam (144, 145)
17.00 Teleexpress
17.35 Daję słowo – Maciej Orłoś: Stefan Friedmann
18.40 Jaka to melodia?
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.25 Gra z Cieniem (16) Helena i Staszka podejmują próbę odbicia Pawła z domu dziecka, nie wiedząc, że ich śladem podążają Kosek i bezwzględna bezpieka. Tomasz wkrada się w łaski dowódcy lotniska w Łasku.
21.25 Rolnik szuka żony (3) – reality show Polska 2026
22.20 Rolnik szuka żony. Odwiedziny (3)
22.45 Pozew o miłość – komedia ★★★ romant. Irlandia/W. Brytania/Niemcy/USA 2004 Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
0.30 Sully – dramat obyczaj. ★★★★ USA 2016
2.10 Jaka to melodia?
3.05 Skutki noszenia kapelusza w maju ★★★ – komedia Polska 1995
4.40 Sprawdzamy

TVP 2

5.10 Barwy szczęścia (3400, 3401) **6.25** M jak miłość (1940) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.00** Jak to się mówi, czyli Kasia u Bralczyka (70) – program edukacyjny Polska 2026 **11.35** The Voice of Poland (3, 4): Przesłuchania w ciemno – program rozrywkowy Polska 2026 **14.00** Familiada – teleturniej **14.35** Koło fortuny – teleturniej

15.10 Szansa na sukces. Opole 2027: Kuba Badach
16.10 Europa da się lubić – nowe pokolenie
17.15 Tak to leciało!
18.15 Omnibus – szybcy i mądrzy – teleturniej
19.10 Kocham Cię, Polsko!
20.40 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010 Reż. Pierre Morel, wyk. John Travolta, Jonathan Rhys Meyers, Kasia Smutniak
22.20 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Wł./Ar. Saud. 2023 Reż. Michael Mann, wyk. Adam Driver, Penélope Cruz, Shailene Woodley Enzo Ferrari, były kierowca rajdowy, przechodzi bardzo trudny okres. Jego firma stoi na progu bankructwa. Co gorsza, umiera jego syn. Enzo decyduje się wziąć udział w jednym z najtrudniejszych wyścigów samochodowych.
0.45 Będziemy mieszkać razem (3) – serial sensacyjny Polska 2023
1.45 Królowe życia – komedia ★★★ W. Bryt./USA 2019

Polsat

5.25 Telezakupy TV Okazje – program promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – magazyn informacyjny **8.00** Halo tu Polsat – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Nasz nowy dom (375) – reality show Polska 2026 **12.40** ★★★★ Aladyn – film przygodowy USA/W. Bryt./Singapur/Kanada/Czechy/Serbia/Chiny 2019, reż. Guy Ritchie, wyk. Will Smith, Mena Massoud, Naomi Scott

15.25 Twoja twarz brzmi znajomo – prog. rozrywkowy
17.30 Awantura o kasę – teleturniej
18.50 Wydarzenia
19.15 Wypasiona Kuchnia (21) – serial kom. Polska 2026
19.35 Być gwiazdą – cykl reportaży
19.55 Dancing with the Stars. Taniec z gwiazdami – program rozrywkowy
22.50 Jeszcze większe dzieci ★★ – komedia USA 2013 Reż. Dennis Dugan, wyk. Adam Sandler, Chris Rock, David Spade Lenny po latach postanawia wrócić w rodzinne strony, bo tęskni za kolegami z młodości. Początkowy entuzjazm ustępuje miejsca przerażeniu. Lenny nie spodziewa się, że koledzy są aż tak szaleni.
1.00 Boski żigolo – komedia ★★★ romantyczna USA 1999 Reż. Mike Mitchell, wyk. Rob Schneider, William Forsythe, Eddie Griffin
2.55 Święty interes ★★★ – komedia Polska 2010
4.55 Disco gramy!

TVN

5.40 Uwaga! (7741) **5.55** Ukryta prawda (1481) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2023 **6.50** Kuchenne rewolucje: Łódź – Burger i Spółka **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.30** Kobieta na krańcu świata (4) – prowadz. Martyna Wojciechowska **12.40** Co za tydzień (1261) – prowadz. Olivier Janiak **13.30** Azja Express (3) – reality show Polska 2026

15.20 Sonic: Szybki jak błyskawica II – film animowany USA/Japonia/Kanada/W. Bryt. 2022
17.50 Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys
19.00 Fakty
19.45 MasterChef – show
21.25 Spadek ★★★ – komediodra. Polska 2024 Reż. Sylwester Jakimow, wyk. Jan Peszek, Maciej Stuhr, Joanna Trzepiecińska, Mateusz Król
23.30 Gra fortuny ★★★ – thriller USA 2023 Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Aubrey Plaza, Cary Elwes As wywiadu Orson Fortune i jego ekipa werbują największego gwiazdora Hollywood, by pomógł im udaremnić nielegalną transakcję sprzedaży supernowoczesnej broni zagrażającej światu.
1.55 Uwaga! – magazyn
2.15 Superwizjer (1350)
2.50 Klara (5, 6) – serial kom. Polska 2024
4.00 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (13)

TVN 7

6.10 Wiza na miłość: pierwsze spotkanie (24) **7.05** New Looney Tunes (44, 45) **7.40** ★★★ Mój przyjaciel delfin II: Ocalić Mandy – film przyg. USA 2014 **9.55** The Floor (7, 8) **11.15** Top Model (3) **12.45** Ukryta prawda (1540, 1541) **14.50** Szpital św. Anny (63, 64) **16.50** Detektywi (128) **17.50** ★★★ Gniew Tytanów – film przyg. USA/Hiszp. 2012 **20.00** ★★★★ Diuna: Część druga – film przyg. USA/Kan. 2023, reż. Denis Villeneuve, wyk. Timothée Chalamet **23.30** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021 **1.55** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019 **4.05** Fachowcy

TV 4

6.00 Łowcy skarbów. Kto da więcej (214) **7.00** Wielkie tajemnice historii (5, 6) **8.50** A na deser... (12) **9.00** Ewa gotuje (481) **9.30** Galileo (1210, 1211) **11.30** Mini Galileo (176) **11.55** ★★★ Stuart Malutki 2 – film fam. USA 2002 **13.35** ★★★ Hot Shots! – kom. USA 1991 **15.25** ★★ Niewidzialny – film sens. USA 2005, reż. Rob Cohen, wyk. Josh Lucas, Jessica Biel **17.50** Uroczysko (207-210) **20.00** Wypasiona Kuchnia (20) **20.05** Sprawiedliwi. Trójmiasto (165-168) **0.15** STOP Drogówka (378) **1.20** Wielkie tajemnice historii (7, 8) **3.10** Gwiazdy kabaretu (2)

TVP Kultura

9.35 Przystań nad Biblią (29) **9.50** ★★★★★ Przyjęcie na dziesięć osób plus trzy – film ob. Polska 1973 **11.00** Kosmos 1999 (32) **12.05** Teatr TV: Wróg ludu – Polska 2026 **13.50** ★★★ Sirocco – film przyg. USA 1951 **15.40** Alternatywy 4 (9) **17.15** Studio Kultura – niedziela z... **18.05** Kto ma tyle wdzięku co ja... Jubileusz Danuty Rinn **20.00** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **22.10** Porozmawiajmy szczerze (23) **22.50** Pokolenie „Matrixa" **23.55** Te wspaniałe bąbelki w tych pulsujących limfocytach

TV Trwam

11.45 Solidarność – narodziny wolności **12.00** Anioł Pański z Ojcem Świętym Leonem XIV **12.15** Papież Polak do rodaków **13.00** Rotmistrz Pilecki. Ofiarowanie **15.00** Wieś to też Polska **16.10** Koncert życzeń **16.50** Mateczniki polskości **17.00** Natura et Homo **17.30** Sól Ziemi **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Baśniowy teatr lalek **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Od Lutra do Marksa – Historia Kościoła **21.00** Apel Jasnogórski **21.45** Stan bezpieczeństwa państwa **22.00** Mocni Jego mocą

TVP Sport

8.35 Retr. sport. **11.00** Futbol totalny **11.55 (L)** Piłka nożna: Stal Stalowa Wola – Resovia Rzeszów **14.10** Studio **14.25 (L)** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **16.30** Studio **16.55** Reportaż **17.25 (L)** Piłka nożna: Podbeskidzie Bielsko-Biała – Unia Skierniewice **19.45** Studio **20.10 (L)** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **22.50** Sportowy wieczór **23.25** Piłka nożna: MŚ (k) do lat 20: 2. ćwierćfinał **1.30** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **3.35** Boks: Andres Cortes – Eridson Garcia

TV Puls

6.35 Kobra – oddział specjalny (12) **7.35** Don Matteo: Boski detektyw (19, 20) **9.50** Kurierzy (80, 81) **11.50** ★★★ Johnny English: Nokaut – kom. W. Bryt./Fr./USA/Chiny 2018 **13.40** ★★★ Goście, goście 2 – kom. Fr. 1998 **16.05** ★★★ Goście w Ameryce – kom. Fr./USA 2001 **18.00** ★★★ Wasabi: Hubert zawodowiec – kom. Jap./Fr. 2001 **20.00** ★★ Demaskator – thriller USA/Australia/Chiny 2022 **22.05** ★★ Rozgrzeszenie – thriller USA 2024 **0.20** ★★★ 16 przecznic – film sens. USA/Niemcy 2006

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

PONIEDZIAŁEK 21 Września

TVP 1

7.00 Msza św. na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (142) **8.55** Ranczo (10): Porwanie **10.00** Komisarz Alex (11) **11.00** Ojciec Mateusz (267): Reguły gry **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Rok w ogrodzie extra **12.55** Małe wielkie podróże (3) – serial dokumentalny Wielka Brytania 2023 **14.00** Splątane losy (49)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1033)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4737)
– telenowela Polska 2026
18.40 Akacjowa 38 (960)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (7) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
Zośka mówi rodzicom Kamila o istnieniu Nica. Oliwia nie potrafi przestać myśleć o Davide i bardzo odczuwa jego brak. Zośka, Jagoda i Ewka spędzają beztroskie chwile na działce.
20.55 Teatr TV: Wróg ludu – spektakl Polska 2026
Reż. Małgorzata Bogajewska, wyk. Piotr Franasowicz, Grzegorz Małecki, Łukasz Lewandowski
22.05 Postscriptum: Wróg ludu
22.35 Pasażer – film dokument. Polska 2025
0.10 Balans bieli
0.55 Pełnia zła – thriller psychol. ★★★ USA/Kanada 1993

TVP 2

5.30 M jak miłość (1842) **6.20** Rodzina (nie od) święta (52) **6.55** Barwy szczęścia (3401) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Okrasa łamie przepisy (412): Suszone wspomnienia z Borów Tucholskich **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (202) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (922): Ja chyba śnię – serial obyczaj. Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (481) – telenowela Hiszp. 2024
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3401 -odc. powtórkowy**, 3402)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1941) – serial Polska 2026
21.50 Na sygnale (923)
Stan Róży pogarsza się, ale dziewczyna i tak jedzie na dyżur z zespołem Benia. Doktor Vick odpowiada na wezwanie do szkoły, w której podczas apelu zemdlało kilkoro dzieci.
22.20 Berlin Ku'damm '77 (3) – serial obycz. Niemcy 2025
23.15 Matlock (15, 16) – serial krym. USA 2025
1.00 Zaślubiona (3) – serial obyczaj. Włochy 2022
2.05 Ferrari – film biograficzny ★★★ W. Bryt./Włochy/Arabia Saudyjska 2023
4.20 Rodzinka.pl

Polsat

5.40 Telezakupy TV Okazje – program-promocyjno-reklamowy **6.00** Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (441): Wszystko można kupić **9.40** Wypasiona Kuchnia (12) **9.45** Malanowski i Partnerzy (442): Bez skrupułów **10.20** Dlaczego ja? (1302, 1303) **12.25** Gliniarze Śląsk (14): Cień **13.25** Gliniarze (970, 971): Na ratunek Bossowi / Zajazd

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1229)
16.55 Gliniarze Śląsk (15) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4249) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (22) – serial kom. Polska 2026
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.35 Jeden gniewny człowiek ★★★★ – thriller W. Bryt./USA 2021
Reż. Guy Ritchie, wyk. Jason Statham, Holt McCallany, Jeffrey Donovan
23.05 Barry Seal: Król przemytu ★★★★ – film sensac. USA 2017
Reż. Doug Liman, wyk. Tom Cruise, Domhnall Gleeson, Sarah Wright
Barry to przemytnik, pilot i jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce lat 80. Zostaje zwerbowany przez CIA, aby przeprowadzić jedną z największych tajnych operacji.
1.40 Split – horror USA/Jap. 2016 ★★★★ Reż. M. Night Shyamalan
4.10 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.00 Nauka jazdy (7) **5.40** Uwaga! (7742) **5.55** Ukryta prawda (1482) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Nusma", Lębork **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (13) – magazyn **11.30** Kuchenne rewolucje: Chorzów – Frelka i Hanys / Restauracja „Diavolo", Częstochowa **13.40** Ukryta prawda (1626-1627, 1764) – serial fabular.-dokum. Polska 2026

16.50 Szpital św. Anny (145) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (346) – serial fab.-dok. Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4280) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Taskmaster – program rozrywkowy Polska 2026
22.40 Godziny szczytu ★★★★ – film sensac. USA 1998
Reż. Brett Ratner, wyk. Jackie Chan, Chris Tucker, Tom Wilkinson
Inspektor z Hongkongu bierze udział w poszukiwaniach porwanej córki chińskiego konsula. Rozpoczyna współpracę z miejscowym policjantem i wpada w tarapaty.
0.40 Przepiękne! ★★★ – komediodr. Polska 2025
Reż. Katarzyna Priwieziencew, wyk. Hanna Śleszyńska, Olaf Lubaszenko, Marta Nieradkiewicz
3.10 Co za tydzień – magazyn
3.50 Uwaga! – magazyn
4.10 Młode gliny (15) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

6.50 Szkoła (468, 469) **8.45** Ukryta prawda (1389, 1547, 1548) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (694-696) **13.55** Detektywi (130) **15.00** Szpital św. Anny (135) **16.00** Szpital (879) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (558) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (10) **19.00** Ukryta prawda (1690) **20.00** Hotel Paradise (15) **21.00** ★★★ Reminiscencja – thriller USA 2021, reż. Lisa Joy, wyk. Hugh Jackman, Rebecca Ferguson **23.30** ★★★ Zapowiedź – thriller USA/W. Bryt./Australia 2009, reż. Alex Proyas, wyk. Nicolas Cage **2.00** Mówię Wam (5) **3.10** Wrota piekieł (5)

TVP Kultura

11.10 ★★★★ Stan posiadania – film obycz. Polska/Niemcy 1989 **13.10** Hollywoodzki remake (3) **14.15** Kosmos 1999 (31) **15.15** ★★★★ Mała mama – dram. Fr. 2021 **16.40** Przygody pana Michała (5, 6) **18.00** Dobry tytuł (53) **18.40** Rawhide (67) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Wiek niewinności – dramat USA 1993 **22.25** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.50** ★★★ Most na Renie – dramat USA/CSSR/Niemcy 1969 **1.00** Pokolenie „Matrixa"

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **10.55** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **13.10** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **15.10** Piłka nożna: GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.55** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol – magazyn piłkarski **23.00** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.20** Boks: Jose Valenzuela – Diego Torres

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (138) **8.55** Policjantki i policjanci (627-629) **11.55** Na ratunek 112 (1101, 1102) **12.55** Trudne sprawy (911, 752, 753) **15.55** Policjantki i policjanci (1450) **17.00** Trudne sprawy (1367) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (443) **19.00** Policjantki i policjanci (1451) **20.00** Wypasiona Kuchnia (21) **20.05** Uroczysko (273) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1052) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (169) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (7): Wojciech Chmielarz – Łowca **23.10** ★★★ Wyspa strachu – thriller USA 2009

TV Trwam

11.30 Warto być ojcem **11.45** Muzyczne chwile **12.20** Bogu i ludziom – ks. Stanisław Sudoł **13.10** Kościół w Palczy, wspólnota Pana Jezusa **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Wykłady z kongresu „Katolicy a cielesność" **15.00** Koncert zespołu Mały Śląsk z Radzionkowa **16.10** Łzy Maryi z La Salette **16.40** Porady medyczne bonifratrów **17.00** Świadkowie **17.30** Spotkanie Rodziny Radia Maryja **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski

TVP Sport

8.40 Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **10.55** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **13.10** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **15.10** Piłka nożna: GKS Tychy – Sandecja Nowy Sącz **17.15** Magazyn Betclic 2. Ligi **17.55** Piłka nożna: Pogoń Siedlce – Arka Gdynia **20.00** Magazyn Betclic 1. Ligi **21.30** Gol – magazyn piłkarski **23.00** Boks: WKB Rushh Kielce – Golden Team Nowy Sącz **1.20** Boks: Jose Valenzuela – Diego Torres

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (11, 12) **8.00** Kobra – oddział specjalny (13, 14) **10.00** Zaklinaczka duchów (95) **11.00** Kotka (34) **12.00** Nie igraj z aniołem (165) **13.00** Wspaniałe stulecie (7) **14.00** Kurierzy (84) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (750, 751) **17.00** Rodzinny interes (1) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1024, 1025) **20.00** ★★★ Purpurowe rzeki – thriller Fr. 2000 **22.10** ★★★ Purpurowe rzeki II: Aniołowie apokalipsy – thriller Fr./Wł./W. Bryt. 2004 **0.05** ★★ Książę – film sens. USA 2014 **2.00** Dzielnica strachu (474)

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

WTOREK 22 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Kościół z bliska **8.00** Serwis Info **8.10** Pogoda Info **8.20** Zaraz wracam (143) **8.55** Ranczo (11): Wspólny wróg **9.55** Komisarz Alex (12): Amok **10.55** Ojciec Mateusz (268): Akcja **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (2) – serial dok. Hiszpania 2026 **14.00** Splątane losy (50)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
Codzienny teleturniej, oparty na formule krzyżówki. Czworo uczestników zmierzy się ze sobą, by zdobyć tytuł finalisty dnia i uzyskać możliwość udziału w finale tygodnia.
16.00 Dziedzictwo (1034)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4738)
18.40 Akacjowa 38 (961)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (8)
21.05 Sekielski wieczorową porą – magazyn publicystyczny
22.10 Tequila Sunrise – film ★★★ sensacyjny USA 1988
Reż. Robert Towne, wyk. Mel Gibson, Michelle Pfeiffer, Kurt Russell
0.15 Pozew o miłość – komedia ★★★ romantyczna Irlandia/W. Bryt./Niemcy/USA 2004
Reż. Peter Howitt, wyk. Pierce Brosnan, Julianne Moore, Michael Sheen
1.55 Bodo – musical Polska 2017 ★★★ Reż. Michał Kwieciński

TVP 2

5.00 Rodzinka.pl **5.30** M jak miłość (1843) **6.20** Synaj – opowieść zapisana w skale **6.50** Barwy szczęścia (3402) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Rosół polski (39) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny – teleturniej **13.15** Panna młoda (203) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (923): Winowajcy – serial obycz. Polska

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (482)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (204)
Engin wyjaśnia Cihanowi, dlaczego podejrzewa Beyzę. Hancer utrzymuje to, co mówiła o kłamstwach Beyzy. Po naradzie z ojcem Beyza proponuje Cihanowi układ. Ziarno niepokoju w umyśle Cihana zaczyna kiełkować.
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3402 -odc. powtórkowy**, 3403)** – serial Polska 2026
20.40 Kulisy „M jak miłość"
20.50 M jak miłość (1942)
21.50 Na sygnale (924, 925)
22.55 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni: Studio festiwalu
23.15 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022
1.10 Pozdrowienia z Paryża ★★★ – film sensacyjny Francja/W. Bryt./USA 2010
2.55 Ukraina: Zwierzęta w cieniu wojny – film dok. Kanada/USA/Ukraina 2024

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (443): Niechciane morderstwo **9.40** Wypasiona Kuchnia (13) **9.45** Malanowski i Partnerzy (444): Niepokalane poczęcie **10.15** Dlaczego ja? (1304, 1305): Niedoskonałe życie Julii / Święto babci **12.20** Gliniarze Śląsk (15): Zatopionya **13.20** Gliniarze (972, 973): Ostateczność / Pora zapłaty

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1230)
16.55 Gliniarze Śląsk (16)
Policjanci badają sprawę prześladowanego w szkole nastolatka, który trafił do szpitala, gdy zwymiotował krwią. W tym czasie rozwija się romans Pitera i Dominiki, który niepokoi Mirona.
18.00 Pierwsza miłość (4250) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń"
19.25 Wypasiona Kuchnia (23)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Szybcy i wściekli 10 ★★★ – film sensacyjny USA/Chiny/Japonia 2023
Reż. Louis Leterrier, wyk. Vin Diesel, Jason Momoa, Michelle Rodriguez
23.40 Kokainowy Rick – dramat ★★★ kryminalny USA 2018
Reż. Yann Demange, wyk. Matthew McConaughey, Richie Merritt, Bel Powley
2.00 Złoto pustyni ★★★★ – dramat wojenny USA/Australia 1999
4.40 Disco gramy!

TVN

5.10 Nauka jazdy (8) **5.40** Uwaga! (8091) – magazyn **5.55** Ukryta prawda (1483) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Gusto Kuchnia i Wino", Bydgoszcz **7.45** Dzień Dobry TVN – program informac.-public. **11.20** Doradca smaku (14) **11.30** Kuchenne rewolucje: Kępno – „Kulinarna Warszawka" / Restauracja „Zamek", Szczecinek **13.40** Ukryta prawda (1628-1629, 1765)

16.50 Szpital św. Anny (146) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (347)
Podczas transportu darów dla uchodźców dochodzi do zamachu bombowego na dziewczynę, Jej ojciec niedawno wyszedł z więzienia po odbyciu kary za znęcanie się nad rodziną i staje się głównym podejrzanym.
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4281) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuba Wojewódzki – talk show
22.45 Igrzyska śmierci: ★★★ **Ballada ptaków i węży** – film przygodowy USA/Kanada 2023
Reż. Francis Lawrence, wyk. Tom Blyth, Rachel Zegler, Viola Davis
1.55 Superwizjer
2.35 Uwaga! – magazyn
2.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (14): Na scenie życia – serial kryminalny USA/Kanada 2010
4.00 Młode gliny (16)

TVN 7

6.50 Szkoła (471, 472) **8.45** Ukryta prawda (1390, 1549, 1550) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (697-699) **13.55** Detektywi (131) **15.00** Szpital św. Anny (136) **16.00** Szpital (880) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (559) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (11) **19.00** Ukryta prawda (1691) **20.00** Hotel Paradise (16) **21.00** ★★★ Przynęta – thriller W. Bryt./USA 2019, reż. Steven Knight, wyk. Matthew McConaughey, Diane Lane **23.20** ★★★ To: Rozdział II – horror USA/Kan. 2019, reż. Andy Muschietti, wyk. James McAvoy **2.50** Hotel Paradise (15)

TVP Kultura

11.40 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.05** Agnieszka... Morawińska, co ty tutaj robisz? **13.30** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.50** Kosmos 1999 (32) **14.55** ★★★ Sirocco – film przygod. USA 1951 **16.40** Przygody pana Michała (7, 8) **18.00** W poszukiwaniu dobrego filmu (50) **18.40** Rawhide (68) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** Teatr TV: Narty Ojca Świętego – Polska 2007 **21.50** ★★★★ Tori i Lokita – dramat Belg./Fr. 2022

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **10.40** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **12.50** Gol **14.25** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze **19.40** Sportowe ABC **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **0.55** Oktagon MMA: Gala 90 w Berlinie **3.10** Boks: Francesca Hennessy – Aurora De Persio

TV 4

7.55 Bogaty dom – biedny dom (139) **8.55** Policjantki i policjanci (630-632) **11.55** Na ratunek 112 (1103, 1104) **12.55** Trudne sprawy (754-756) **15.55** Policjantki i policjanci (1451) **17.00** Trudne sprawy (1368) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (444) **19.00** Policjantki i policjanci (1452) **20.00** Wypasiona Kuchnia (22) **20.05** Uroczysko (274) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1053) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (170) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (1): Katarzyna Bonda: Łaska **23.20** ★★★ Dziedzictwo Bourne'a – film sensac. USA/Japonia 2012

TV Trwam

12.20 Głos serca (103) **13.05** Blask prawdy **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.30** Post Scriptum **15.00** Prawo do Polski – Śląsk Cieszyński **16.10** Jestem mamą **16.25** Przyroda w obiektywie **16.40** Zdrowie z Bożej apteki **17.00** Wierzę w Boga **17.30** Burza w okręgu krakowskim **18.15** Rozmowy niedokończone **19.30** Każdy maluch to potrafi **19.45** Modlitwa z tel. udziałem dzieci **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia

TVP Sport

9.10 Magazyn Betclic 1. Ligi **10.40** Piłka nożna: Lech Poznań – Radomiak Radom **12.50** Gol **14.25** Żużel: TAURON Indywidualne Mistrzostwa Europy w Rzeszowie **16.30** Piłka kobiet **17.30** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze **19.40** Sportowe ABC **20.05** Retransmisja sportowa **22.00** Sportowy wieczór **22.30** Lekkoatletyka: ORLEN Memoriał Janusza Kusocińskiego w Chorzowie **0.55** Oktagon MMA: Gala 90 w Berlinie **3.10** Boks: Francesca Hennessy – Aurora De Persio

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (12, 13) **8.00** Kobra – oddział specjalny (14, 15) **10.00** Zaklinaczka duchów (96) **11.00** Kotka (35) **12.00** Nie igraj z aniołem (166) **13.00** Wspaniałe stulecie (8) **14.00** Rodzinny interes (1) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (752, 753) **17.00** Rodzinny interes (2) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1025, 1026) **20.00** ★★ Snajper: Samotna misja – film sens. USA 2022 **22.00** ★★ Zabójcza pułapka – film sens. W. Bryt. 2024 **23.50** ★★ Panama – thriller USA/W. Bryt./Puerto Rico 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

eprasa.pl 6ee2b68687

ŚRODA 23 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Rodzina (nie od) święta **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (144) **9.00** Ranczo (12): Honor gminy **10.00** Komisarz Alex (13): Cel: Alex **11.00** Ojciec Mateusz (269): Figiel **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** Magazyn rolniczy **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (3): Zabójcze kolce i zielone kolcorogi **14.00** Splątane losy (51)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1035)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4739)
18.40 Akacjowa 38 (962)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Felicita (9) – serial obycz. Polska/Włochy 2026
21.05 Prawdziwa zbrodnia ★★★ – film krymin. USA 1999 Reż. Clint Eastwood
23.25 Tsunami 2004. Azjatycka apokalipsa – film dokument. Francja 2025
0.25 Dom pod Dwoma Orłami. ★★★ **Kłamstwa Zofii** – film obyczaj. Polska 2023 Reż. Waldemar Krzystek, wyk. Karolina Gruszka, Mirosław Baka, Jan Frycz Rok 1945. Do Wrocławia przybywa repatriantka Zofia. Mieszka w poniemieckiej willi, a jej współlokatorem jest oficer UB, samotnie wychowujący pasierba.
2.10 Tequila Sunrise ★★★ – film sensac. USA 1988

TVP 2

5.30 M jak miłość (1844) **6.20** Pożyteczni.pl (383) – magazyn **6.50** Barwy szczęścia (3403) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Gwiazdorska kuchnia Ani (49) – magazyn kulinarny **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (204) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque – teleturniej **14.35** Na sygnale (924): Tajemny krąg – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (483)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (205)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3403 -odc. powtórk.**, 3404)**
20.40 Przepis dnia – magazyn
20.50 Na dobre i na złe (998)
21.50 Na sygnale (926): Na haju
22.20 Magazyn Ekspresu Reporterów – magazyn
23.15 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
23.40 Ślub na medal – komedia ★★★ romantyczna Kanada 2023 Reż. Panta Mosleh, wyk. Nikki McKenzie, Giles Panton, Rami Kahlon Narzeczeni chce zorganizować tematyczny ślub, nie mogą się jednak zdecydować, jaki ma być temat przewodni uroczystości. Wynajmują więc zawodowych organizatorów.
1.15 Peaky Blinders (5)
2.25 Werner Herzog. Radykalny marzyciel – film dokument. Niemcy/W. Bryt. 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program inform.-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (447): Miłość matki **9.40** Wypasiona Kuchnia (14) **9.45** Malanowski i Partnerzy (448): Agent Irek **10.15** Dlaczego ja? (1306, 1307): Wyrodna matka / Światło domu rodzinnego **12.20** Gliniarze Śląsk (16): Sam przeciwko wszystkim **13.20** Gliniarze (974, 975): Zemsta / Akt desperacji – serial fab.-dok. Polska 2024

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1231) Policjanci poszukują porwanego przez dwójkę napastników trzynastolatka. Wpadają na trop agresywnego sąsiada oraz odkrywają skomplikowaną sytuację rodzinną chłopca.
16.55 Gliniarze Śląsk (17)
18.00 Pierwsza miłość (4251) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (24)
19.55 Milionerzy – teleturniej
20.30 Kabaret K2. Jedziemy po bandzie – program rozrywkowy Polska 2026
22.00 Sami swoi ★★★★★ – komedia Polska 1967 Reż. Sylwester Chęciński, wyk. Wacław Kowalski, Władysław Hańcza, Zdzisław Karczewski
23.50 Jutro będzie futro II ★★ – komedia USA 2015
1.55 Gruby i chudszy II: ★★ Rodzina Klumpów – komedia USA 2000
4.15 Kabaretowa Ekstraklasa
4.40 Disco gramy!

TVN

5.05 Nauka jazdy (9) **5.40** Uwaga! (8092) **5.55** Ukryta prawda (1484) **6.50** Kuchenne rewolucje: Restauracja „Karpielówka”, Warszawa **7.45** Dzień Dobry TVN – program inf.-publicyst. **11.20** Doradca smaku (15) – magazyn kulinarny **11.30** Kuchenne rewolucje: Kraków, Restauracja „Voila” / Piła, Restauracja „Gwda” **13.40** Ukryta prawda (1630-1631, 1766) – serial fab.-dok. Polska 2024

16.50 Szpital św. Anny (147) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (348) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! (8093) – magazyn publicystyczny
20.15 Na Wspólnej (4282) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej Stu śmiałków staje do pojedynków na podzielonej na pola arenie. Zaczynają grę z przypisanym polem i własną kategorią wiedzy. Mogą przejmować teren rywali, wyzywając ich na pojedynki.
21.30 Top Model – reality show
23.05 Kolory zła: Czerwień – thriller Polska 2024 Reż. Adrian Panek, wyk. Maja Ostaszewska, Jakub Gierszał, Zofia Jastrzębska
1.20 Klara (7, 8) – serial komediowy Polska 2024
2.40 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (15): Nibylandia – serial krym. USA 2010
3.40 Uwaga! (8093) – magazyn
4.00 Młode gliny (17) – serial krym. Polska 2026

TVN 7

8.45 Ukryta prawda (1391, 1551, 1552) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (700-702) **13.55** Detektywi (132) **15.00** Szpital św. Anny (137) **16.00** Szpital (881) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (560) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (12) **19.00** Ukryta prawda (1692) **20.00** Hotel Paradise (17) **21.00** ★★★ Magnezja – dramat Polska 2020, reż. Maciej Bochniak, wyk. Dawid Ogrodnik **23.35** ★★★★ Sztuka kochania. Historia Michaliny Wisłockiej – film biogr. Polska 2017, reż. Maria Sadowska, wyk. Magdalena Boczarska **2.05** Hotel Paradise (16)

TVP Kultura

12.20 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.45** Portret Janusza Gajosa **13.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **14.05** Alternatywy 4 (8) **15.20** ★★★ Kocie ślady – film krym. Polska 1971 **16.50** Przygody pana Michała (9, 10) **18.05** Kolekcja (16) **18.20** Informacje kulturalne **18.45** Rawhide (69) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.00** ★★★★ Różyczka – dramat Polska 2010 **22.05** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.30** Cztery pory tańca

TVP Sport

9.15 Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. ćwierćfinał; 2. ćwierćfinał **13.25** Piłka kobiet **14.20** Pełnosprawni **14.50 (L)** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **17.15** Lekkoatletyka: Mistrzostwa Świata w biegach ulicznych w Kopenhadze: Półmaraton kobiet i mężczyzn **18.20 (L)** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **20.45** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **22.30** Sportowy wieczór **23.05** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 1. półfinał **1.10** Oktagon MMA: Gala w Kolonii

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (633-635) **11.55** Na ratunek 112 (1105, 1106) **12.55** Trudne sprawy (757-759) **15.55** Policjantki i policjanci (1452) **17.00** Trudne sprawy (1369) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (445) **19.00** Policjantki i policjanci (1453) **20.00** Wypasiona Kuchnia (23) **20.05** Uroczysko (275) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1054) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (171) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (2): Wojciech Chmielarz – Portret kobiety nad brzegiem morza **23.20** ★★ Samolot z forsą – film sensac. USA 2020

TV Trwam

11.10 Mateczniki polskości **11.25** Jestem mamą **11.40** Myśląc historia **11.50** Odnaleźć siebie **12.20** Głos serca (104) **13.05** Europejska perła baroku **13.30** Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Słudzy Boga i człowieka. Aniołowie **15.00** Katownie praskie **15.50** Ma się rozumieć **16.10** Na zdrowie **16.30** Rozmowy o edukacji **17.00** Po stronie prawdy **18.15** Rozmowy niedokończone **19.20** Odnaleźć siebie **19.30** Bóg z nami **20.20** Różaniec **20.50** Myśląc Ojczyzna **21.00** Apel Jasnogórski

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (13, 14) **8.00** Kobra – oddział specjalny (15, 16) **10.00** Zaklinaczka duchów (97) **11.00** Kotka (36) **12.00** Nie igraj z aniołem (167) **13.00** Wspaniałe stulecie (9) **14.00** Rodzinny interes (2) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (754, 755) **17.00** Rodzinny interes (3) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1026, 1027) **20.00** ★★★ Droga do odkupienia – thriller USA/Niemcy/Szwajc. 2022 **22.35** ★★ Rytuał śmierci – thriller USA 2023 **0.20** ★★ Gorące krzesło – film sens. USA 2022

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

CZWARTEK 24 Września

TVP 1

7.00 Msza święta na Jasnej Górze **7.30** Pełnia wiary (123) – program religijny **8.00** Serwis Info **8.20** Zaraz wracam (145) **9.00** Ranczo (13): Wielkie wybory **10.00** Komisarz Alex (14): Mordercze lato **11.00** Ojciec Mateusz (270): Iluzjonista **12.00** Serwis Info **12.10** Agrobiznes, Agropogoda **12.40** To się opłaca **12.55** Mali mieszkańcy Półwyspu Iberyjskiego (4) **14.00** Splątane losy (52)

15.00 Serwis Info – magazyn
15.10 Reporterzy – magazyn
15.35 Gra słów. Krzyżówka
16.00 Dziedzictwo (1036)
17.00 Teleexpress
17.25 Jaka to melodia?
18.05 Klan (4740)
18.40 Akacjowa 38 (963)
19.30 19.30
19.55 Pytanie dnia
20.30 Ojciec Mateusz (453) – serial krym. Polska 2026
21.25 Sprawa dla reportera
22.30 Czas niedokonany (3) – serial obycz. Polska 2024 Zuzanna, mimo konformistycznej postawy męża, wchodzi w struktury KOR-u, organizuje wsparcie dla rodzin robotników z Ursusa i poznaje Stanisława Pyjasa. Cenzura i SB dławią studencki zespół Tadka.
23.30 Gra z Cieniem (16) – serial krym. Polska 2026
0.25 Kanał tajemnic – film krym. ★★★ Francja/Belgia 2020
2.15 Magazyn Ekspresu Reporterów
3.20 Sprawa dla reportera
4.40 Wykrywacz kłamstw
4.55 Pytanie dnia

TVP 2

5.30 M jak miłość (1845) **6.25** Operacja zdrowie (85) **6.55** Barwy szczęścia (3404) **7.30** Pytanie na śniadanie – program informacyjno-publicystyczny **11.45** Jedzenie ma znaczenie, nauka na talerzu (28) **12.25** Koło fortuny **13.15** Panna młoda (205) – serial obycz. Turcja 2024 **14.05** Va banque **14.35** Na sygnale (925): Długa droga do domu – serial obyczajowy Polska 2026

15.05 La Promesa – pałac tajemnic (484)
16.00 Koło fortuny – teleturniej
16.35 Familiada – teleturniej
17.20 Panna młoda (206)
18.15 Va banque – teleturniej
18.50 Jeden z dziesięciu
19.25 Barwy szczęścia (3404 -odc. powtórkowy**, 3405)** – serial Polska 2026
20.40 Postaw na milion Zawodnicy teleturnieju otrzymują milion złotych na początku rozgrywki. By wyjść ze studia z nagrodą, muszą poprawnie odpowiedzieć na 8 pytań dotyczących jednej z dwóch wybranych kategorii.
21.40 Europa da się lubić – nowe pokolenie
22.35 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni – studio festiwalu
22.55 Prawo Bronxu ★★★★ – dramat obycz. USA 1993 Reż. Robert De Niro, wyk. Chazz Palminteri, Robert De Niro, Lillo Brancato
1.05 Rodzinka.pl (319)
1.40 Peaky Blinders (6)
2.45 Strzępy – dramat obyczaj. ★★★★ Polska 2022

Polsat

6.00 Nowy dzień – program informacyjno-publicystyczny **9.10** Malanowski i Partnerzy (449): Zmarnowane życie **9.40** Wypasiona Kuchnia (15) **9.45** Malanowski i Partnerzy (450): Zabójczy taniec **10.15** Dlaczego ja? (1308, 1309): Dobra matka / Być tatą czy nie? To trudny wybór dla Tomasza **12.20** Gliniarze Śląsk (17): Miłości nie ma dziś **13.20** Gliniarze (976, 977): W potrzasku / Turyści

15.30 Wydarzenia
15.50 Pogoda
15.55 Gliniarze (1232) – serial fabularno-dokumentalny Polska 2026
16.55 Gliniarze Śląsk (18) – serial krym. Polska 2026
18.00 Pierwsza miłość (4252) – serial Polska 2026
18.50 Wydarzenia
19.15 Gość „Wydarzeń”
19.25 Wypasiona Kuchnia (25) – serial kom. Polska 2026, wyst. Piotr Gąsowski
19.55 Milionerzy – teleturniej, prowadz. Hubert Urbański
20.30 Nasz nowy dom (376) – reality show Polska 2026
21.40 Zdrada (4) – serial krym. Polska 2023 Patryk szpieguje żonę po odkryciu jej półnagich zdjęć w obcym łóżku. Policja bada alibi Bartka, co wzbudza obawy u jego ojca. Marek zostaje zawieszony w obowiązkach ucznia za pobicie Jagody.
22.55 Złodziej życia – thriller ★★★ USA/W. Bryt. 2004 Reż. D.J. Caruso, wyk. Angelina Jolie, Ethan Hawke, Kiefer Sutherland

TVN

5.05 Nauka jazdy (10) **5.40** Uwaga! (8093) **5.55** Ukryta prawda (1485) **6.50** Kuchenne rewolucje: Rybnik – Don Martinez **7.45** Dzień Dobry TVN – program informacyjno-publicystyczny **11.20** Doradca smaku (16) **11.30** Kuchenne rewolucj: Biedrusko, Restauracja „Czterej Pancerni” / Restauracja „Nowa Villa Ostródzka”, Warszawa **13.40** Ukryta prawda (1632-1633, 1767)

16.50 Szpital św. Anny (148) – serial obycz. Polska 2026
17.55 Detektywi (349)
19.00 Fakty
19.55 Uwaga! – magazyn
20.15 Na Wspólnej (4283) – serial Polska 2026
20.50 The Floor – teleturniej
21.30 Kuchenne rewolucje: Wejherowo – Deptak
22.40 Miss Agent – komedia ★★★ sensacyjna USA 2000 Reż. Donald Petrie, wyk. Sandra Bullock, Michael Caine, Benjamin Bratt Przed finałem Miss Ameryki morderca, ukrywający się pod pseudonimem Obywatel, informuje organizatorów, że podłoży bombę. Agentka FBI ma wziąć udział w konkursie i udaremnić zamach.
0.55 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (16): Fetyszysta
2.00 Bartosz Zmarzlik. Ścigając marzenia – serial dok. Polska 2023
2.30 Uwaga! – magazyn
2.50 Młode gliny (18, 19) – serial krym. Polska 2026
4.50 Zamieszkać na plaży – serial dok. USA 2019

TVN 7

6.50 Szkoła (477, 478) **8.45** Ukryta prawda (1392, 1553, 1554) **11.50** W-11 Wydział Śledczy (703-705) **13.55** Detektywi (133) **15.00** Szpital św. Anny (138) **16.00** Szpital (882) **17.00** Sędzia Anna Maria Wesołowska (561) **18.00** Rozwód. Walka o wszystko (13) **19.00** Ukryta prawda (1693) **20.00** Hotel Paradise (18) **21.00** ★★★★ Vabank II, czyli riposta – komedia krym. Polska 1984, reż. Juliusz Machulski, wyk. Jan Machulski, Leonard Pietraszak **23.15** Taskmaster **0.15** ★★★★ Barbie – kom. USA/W. Bryt. 2023, reż. Greta Gerwig, wyk. Margot Robbie

TVP Kultura

11.45 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **12.10** Reżyserzy (6) **13.00** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **13.25** Alternatywy 4 (9) **15.00** ★★★ Skutki noszenia kapelusza w maju – komedia Polska 1995 **16.30** Przygody pana Michała (11, 12) **17.45** Kulturalni (37) **18.40** Rawhide (70) **19.40** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **20.10** ★★★ 24 godziny – dramat Hiszp./Belg. 2022 **21.55** 51. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni **22.20** Hala odlotów (202)

TVP Sport

9.10 Piłka nożna: MŚ w Kanadzie, Meksyku i USA: Na bis – skr. 1/16 finału **11.20** Piłka nożna: MŚ kobiet do lat 20 w Polsce: 2. półfinał **13.30** Magazyn Betclic 2. Ligi **14.05** Ryszard Szurkowski – wyścig przez życie **15.10** Retransmisja sportowa **17.10** Zapowiedź Ligi Narodów UEFA **19.00** Piłka nożna: Portugalia – Hiszpania **21.15** Ring TVP Sport **22.10** Sportowy wieczór **22.45** Piłka nożna: Mistrzostwa Świata w Kanadzie, Meksyku i USA: 1/16 finału: USA – Bośnia i Hercegowina **1.00** MMA: Gala 92 w Pradze

TV 4

8.55 Policjantki i policjanci (636-638) **11.55** Na ratunek 112 (1107, 1108) **12.55** Trudne sprawy (760-762) **15.55** Policjantki i policjanci (1453) **17.00** Trudne sprawy (1370) **18.00** Łowcy skarbów. Kto da więcej (446) **19.00** Policjantki i policjanci (1454) **20.00** Wypasiona Kuchnia (24) **20.05** Uroczysko (276) **20.40** Sprawiedliwi – wydział kryminalny (1055) **21.40** Sprawiedliwi. Trójmiasto (172) **22.45** Opowiem ci o zbrodni (3): Katarzyna Puzyńska. Morderstwo na dziesiątym piętrze **23.20** ★★ Domino śmierci – film akcji USA 2019, reż. Ken Sanzel, wyk. Nicolas Cage

TV Trwam

13.30 Msza święta z Jasnej Góry **14.20** Muzyczne chwile **14.30** Ojcostwo – polecam **15.00** Po stronie prawdy **16.10** Z wędką nad wodę w Polskę i świat **16.35** Sól Ziemi **17.05** Akademia pro-life **17.15** Muzyczne chwile **17.30** Odpowiedzialni za Kościół **18.15** Rozmowy niedokończone **19.25** Rodzinny Ogród Zoologiczny „Królestwo Stworzenia” **20.00** Informacje **20.20** Różaniec **20.50** Kartka z kalendarza – Powstanie Warszawskie **21.00** Apel Jasnogórski **21.40** Polski punkt widzenia **22.00** Głos serca (105)

TV Puls

6.00 Policjanci z Miami (14, 15) **8.00** Kobra – oddział specjalny (16, 1) **10.00** Zaklinaczka duchów (98) **11.00** Kotka (37) **12.00** Nie igraj z aniołem (168) **13.00** Wspaniałe stulecie (10) **14.00** Rodzinny interes (3) **15.00** Lombard. Życie pod zastaw (756, 757) **17.00** Rodzinny interes (4) **18.00** Lombard. Życie pod zastaw (1027, 1028) **20.00** ★★★ Pakt z mordercą – thriller Niemcy/Hiszp./USA 2017 **21.50** ★★★ Gotowy na wszystko – thriller Belg./Fr. 2018 **23.25** ★★★ Largo Winch II: Spisek – thriller Fr./Belgia 2011

★★★★★ koniecznie ★★★★ zdecydowanie tak ★★★ możesz ★★ nie musisz ★ zdecydowanie nie **(L)** na żywo

DVB T stacje dostępne w naziemnej telewizji cyfrowej

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Twoje ogłoszenie ukaże się na tym terenie



»Punkty ogłoszeń blisko Ciebie

POWIAT ŁUKOWSKI

Łuków
- Redakcja ul. Kwiatkowskiego 5
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Punkt Kurierski PAKERSI ul. Browarna 35/1, Łuków

Wojcieszków
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

Trzebieszów
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

Serokomla
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

POWIAT RADZYŃSKI

Radzyń:
- Redakcja Plac Wolności 11
- Ubezpieczenia Krzysztof Hryciuk, ul. Dąbrowskiego 15
- Brylancik ul. Ostrowiecka 20
- Ubezpieczenia Pogoda ul. Ostrowiecka 17

Wohyń
- Kwiaciarnia Barbara Podgajna ul. Średnia 28

POWIAT PARCZEWSKI

Parczew
- Ubezpieczenia i Nieruchomości Edward Ochnik, ul. Nowa 8
- PH Ola Anna Abramiuk ul. Kolejowa 1

Milanów
- Lewiatan ul. Szkolna 20

Sosnowica
- Groszek Jarosław Mazurek ul. Wojska Polskiego 87

POWIAT LUBARTOWSKI

Lubartów
- Redakcja ul. Ks. Szulca 1
- Lombrard Karat ul. Lubelska 33

Kamionka
- Sklep Karolina ul. Lubartowska 12

Ostrów Lubelski
- Witex Witold Barszcz ul. Żabia 2

Ostrówek
- Sklep Korona, Ostrówk Kolonia 12

Kock
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Piłsudskiego 17 (obok Stokrotki)
- Ubezpieczenia Tomasz Przeworski, ul. Kleeberga 10 (obok Biedronki)

Jeziorzany
- Dom Handlowy Anna Blicharz ul. Rynek 24

Michów
- Komis Bogusława Staniak ul. Rynek I 21

POWIAT ŁĘCZYŃSKI

ŁĘCZNA
- BIURO UBEZPIECZEŃ - ZOFIA OSAK, ul. Targowa 14

Cyców
- Ubezpieczenia Kamila Bednaruk-Sadlak, ul.Chełmska

POWIAT BIALSKI

Biała Podl.
- Punkt Opłat Mariusz Maksymiuk ul. Piłsudskiego 12

Międzyrzec
- Sklep papierniczo-zabawkowy Krzysztof Grzeszczyk ul. Targowa 6 (hala targowa)
- Ubezpieczenia JAKAR Tomasz Zaniewicz ul. Żelazna 4

POWIAT OPOLSKI

Opole Lubelskie
- MiR Ubezpieczenia ul. Lubelska 16/11 (obok PKO S.A.)
- RS Control Stacja Kontroli Pojazdów ul. Willowa 22 (obok mleczarni)

Poniatowa
- MiR Ubezpieczenia ul. 1 Maja 15/1 (obok policji)

POWIAT PUŁAWSKI

Kurów
- Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)

POWIAT BIŁGORAJSKI

Biłgoraj
- "Pikul Media" Przemysław Pakuła, ul. Armii Kraków 84, 23-400 Biłgoraj

HOROSKOP

BARAN
Utrafisz w odpowiedni moment z ważną decyzją. To, co wydawało się ryzykowne, zacznie przynosić konkretne korzyści. W miłości czeka Cię więcej zrozumienia niż dyskusji.

BLIŹNIĘTA
Rozwiniesz znajomość, która może okazać się ważniejsza, niż przypuszczasz. W pracy pojawi się możliwość zdobycia nowych kompetencji. Nie bój się zadawać pytań.

LEW
Zaplanujesz kolejne miesiące z dużym wyprzedzeniem, co pozwoli uniknąć stresu. To dobry czas na inwestowanie we własny rozwój i zdrowie.

WAGA
Obdarzysz kogoś zaufaniem, które zostanie odwzajemnione. W finansach pojawi się okazja do korzystnej decyzji, ale nie działaj pod presją.

STRZELEC
Strzelec – Przemienisz zwykły tydzień w pasmo ciekawych wydarzeń dzięki swojej otwartości. Gwiazdy sprzyjają podróżom i spotkaniom z inspirującymi ludźmi.

WODNIK
Wypracujesz rozwiązanie, które zakończy długotrwały problem. To dobry moment na twórcze działania oraz realizację ambitnych pomysłów.

BYK
Wyciszysz emocje i dzięki temu łatwiej rozwiążesz rodzinny problem. Korzystny tydzień na oszczędzanie oraz planowanie jesiennych zmian. Zadbaj o regularny odpoczynek.

RAK
Umacniasz swoją pozycję cierpliwością i konsekwencją. Ktoś zauważy Twój wysiłek i zaproponuje ciekawą współpracę. W uczuciach drobne gesty powiedzą więcej niż słowa.

PANNA
Przeformułujesz cele, dzięki czemu odzyskasz motywację do działania. Merkury sprzyja nauce, negocjacjom oraz nowym wyzwaniom zawodowym.

SKORPION
Ugruntujesz swoją pozycję w pracy lub w ważnym projekcie. Cierpliwość okaże się cenniejsza niż szybkie rezultaty. W domu zapanuje więcej harmonii.

KOZIOROŻEC
Zrównoważysz życie zawodowe z prywatnym, odzyskując energię do działania. Ktoś doceni Twoją lojalność i zaproponuje wspólny projekt.

RYBY
Rozświetlisz atmosferę swoim spokojem i empatią. Bliscy odwdzięczą się wsparciem, a intuicja pomoże uniknąć niepotrzebnych komplikacji.

POGODA

(temperatura dzień/noc, zachmurzenie, prędkość i kierunek wiatru, ciśnienie)

WT	ŚR	CZW	PT	SOB	NIEDZ	PN
20 11	21 11	20 12	21 12	19 12	21 12	20 11
7 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	11 km/h	15 km/h	15 km/h
1024 hPa	1019 hPa	1016 hPa	1020 hPa	1021 hPa	1020 hPa	1020hPa

WTOREK 15 WRZEŚNIA: wschód godz. 06:04, zachód godz. 18:44
PONIEDZIAŁEK 21 WRZEŚNIA: wschód godz. 6:14, zachód godz. 18:30

REG

» JAK NADAĆ OGŁOSZENIE

1 Na kuponie
Kupon należy dostarczyć do redakcji lub punktu przyjmowania ogłoszeń.

2 W punkcie nadawania ogłoszeń
Koszt jednorazowej publikacji ogłoszenia wynosi **10 zł,** w przypadku usług **15 zł.**

3 SMS
Wyślij sms na numer 79567
w treści wpisz: WL. oraz treść ogłoszenia.
Koszt smsa to 11,07 zł (z Vat)
Przykład: wl.sprzedam audi A4, 96 r., benzyna, gaz
UWAGA: używanie polskich znaków np, ą, ż, ó powoduje skrócenie liczby znaków w smsie (zależne od operatora sieci)

KUPON NA OGŁOSZENIA BEZPŁATNE

(ważny do 28 . 09. 2026 r.)

Dotyczy sprzadaży jednej rzeczy do 1000 zł lub oddania za darmo

kategoria: ..... treść: .....

.....

.....

Cena ..... miejscowość ..... tel.: .....

Warunkiem publikacji ogłoszenia jest czytelne wypełnienie wszystkich rubryk

eprasa.pl 6ee2b68687

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM DZIAŁKĘ, POLE, GOSPODARSTWO

SPRZEDAM działkę rolno-budowlana o pow 30ar blisko rzeka i las-okolice Kocka-wiecej informacji pod nr tel Tel. 667799205

SPRZEDAM działkę,1000 m2, zagospodarowana z dużą ilością drzew, dostępny prąd, woda i kanalizacja, bez pośredników, Puławy przy ul. Juliana Opani, cena 650 tys. do negocjacjiTel. 509708747

SPRZEDAM Działkę budowlaną pow. 2137 m2 w Parczewie, ul. Kleeberga. Na działce budynek z cegły klinkierowej 9,7x18,6 i budynek drewniany cena 280 tys do uzgodnienia tel. 500-773-445Tel. 500773445

SPRZEDAM działki budowlane RzeczycaTel. 506832111

SPRZEDAM działkę budowlaną w Andrzejówce, z pozwoleniem na budowę, 68 ar. Tel. 535009331, 665490932

SPRZEDAM posesję rolną .Kownatki 58. Tel. 509 194 366

SPRZEDAM działkę rolną częściowo pod zabudowę o pow. 2,20 ha w Żabikowie Tel. 601 226 081

SPRZEDAM działkę o pow. 1,22 ha prostokąt ok. 66 m x 195 m. Może być pod zabudowę, ogrodnictwo, rzemiosło. Radzyń Podl. ul. Zielona , szybki dojazd ul Lubelską. C 44 zł/ m2 C 535 tysTel. 662 220 861

LOKALE, OBIEKTY GOSPODARCZE

HALA 500m² + 100 m² socjal na działce 70 ar, MPZP. Trafo 170 kW, dojazd TIR, brak sąsiadów. Możliwość dokupienia działki obok, 460 tyś - cena do neg. Pow. Biłgorajski. Tel. 573039434

SPRZEDAM DOM

DOMY w zabudowie szeregowej Dąbrowica k. Biłgoraja. Tel. 451 588 060, 661 522 882

SPRZEDAM dom drewniany o pow. ok. 90 m2 w stanie dobrym do niewielkiego remontu na działce 24 ary. Cichostów Kolonia 45. Cena do uzgodnieniaTel. 692 171 673

DOM piętrowy podpiwniczony 200m2 woda kanalizacja, 2 budynki po warsztacie ślusarsko-samoch. po 100m2 z 3 kanałami. Działka ogrodzona 0,45ha w pobliżu rzeka Wieprz i las. Dojazd drogą asfaltową. Milejów pow. Łęczna cena 450tys.zł.Tel. 886884634

SPRZEDAM MIESZKANIE

SPRZEDAM lub wynajmę mieszkanie 50 m2, Biłgoraj os. Ogrody. II p, 2 pokoje, osobna kuchnia, parking po obu stronach bloku, długi balkon, pełna własność Tel. 609 304 827

SPRZEDAM kawalerkę o pow. 33m2, Lubartów, ul. Mickiewicza 8A, III piętro. Mieszkanie tylko do odświeżenia. 290 000zł. Tel. 733684705

SPRZEDAM mieszkanie w bloku w Lubartowie Tel. 698 233 029

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie, ul. Spółdzielcza 13, powierzchnia 39 m2, z całym wyposażeniem, IV piętro, cena 265 000 złTel. 508890856

SPRZEDAM mieszkanie w Parczewie71,56m2 na 4-ym piętrze ul.Spółdzielcza przestronne i częściowe do remontu łazienka i wc po remoncie,dobra lokaozacja blisko szkoła,przedszkole,sklepy. cena do negocjacjiTel. 515616546

MAM DO WYNAJĘCIA, WYDZIERŻAWIENIA

WYNAJMĘ dom wolnostojący : kuchnia, pokój, łazienka + przybudówka. Wierzchowiny powiat radzyński. Bliższe informacje pod nr Tel. 735 601 464

WYNAJMĘ kawalerkę 36 m2 w nowym budownictwie , umeblowaną z agd, z miejscem parkingowym ul. Parkowa 64 Biłgoraj Tel. 604523017

WYNAJMĘ mieszkanie cena do uzgodienia 50m2 w Parczewie Tel. 507115949

WYNAJMĘ stancję studentkom na ul. Łukaszyńskiej w Białej Podlaskiej. Bliższe informacje pod nr Tel. 510629070

WYNAJMĘ parterowy DOM częściowo umeblowany w Tuchowiczu, 10km od Łukowa. Jest oddzielny licznik na energię elektryczną. Cena do uzgodnienia. Więcej informacji pod numerem telefonu 882364522.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM budynek usługowo-mieszkalny z działka w centrum Kakolewnicy Tel. 668 321 384

MOTORYZACJA

FIAT

SPRZEDAM samochód marki fiat uno, pojemność 999, benzyna+ gaz, samochód w bardzo dobrym stanie. Zapraszam do obejrzenia. Tel. 503069471

MOTOCYKLE/ SKUTERY

MOTOCYKL firmy Balton. Poj.125cm3, 2019r, przebieg 8000. Okolice Kamionki. 6000zł. Tel. 727510935

VOLKSWAGEN

SHARAN 1996r, benzyna + gaz, 2.0l. Przebieg 250 000km. Lubartów. 3000zł--do uzgodn. Tel. 604992320

SKODA

SPRZEDAM Skodę Fabię 1.2 z 2004r, stan idealny, przebieg 211 tys. serwisowany na bieżąco, garażowany. Cena 9 200 zł do negocjacjiTel. 607615176

SEAT

SPRZEDAM SEAT Ibiza rok 2012, cena 10 000 zł Tel. 571-385-663 Tel. 571385663

CORDOBA 1,9cm3, bez turba, kolor czarny, 2004r,diesel, zużycie paliwa 4,7l/100km. Stan bardzo dobry. Lubartów. 4800zł. Tel. 782083736

RENAULT

SPRZEDAM RENAULT / Megane IV Grandtour, kombi / 2021 / benzyna, wersja INTENS automat. Pojemność / Moc silnika 1332 cm3 / 103 kW (140 kM). Serwisowany, bezwypadkowy, gwarancja. Przebieg 98300 km. w ciągłym użyciu może się zmienić. Łuków.Tel. 604067981

MITSCHUBISHI

SPRZEDAM MITSCHUBISI 1.6 BENZYNA 2003 CENA 4500ZŁ DO NEGOCJACJITel. 694884756

KUPIĘ

KUPIĘ auta do 5 tys złTel. 534004239

CZĘŚCI

SPRZEDAM ładne kompletne koła na 4 śruby 185/60/14 do Seat Toledo oraz VW GOLF III oraz PASSATA B4. Cena 100zł za szt. Tel. 600 035 040

ALUFELGI 16" 5x112 do Audi z ładnymi oponami zimowymi Continental 225x55x16 4 szt. kpl. stan bardzo dobry, cena 999 zł, ok. AdamowaTel. 604891618

SPRZEDAM fotele do busa, resory do busa, szyba przednia i tylnia do Fata 125 p, ramę do Lincolna. Tel. 504 173 243

INNE

SPRZEDAM samochód ciężarowy marki MAN 14-280 rok produkcji 2003 zawieszenie poduszki przód i tył. DCM 12t. Cena do uzgodnieniaTel. 502310501

ROLNICZE

INNE

SPRZEDAM dużą ocieplana budę (nowa) Tel. 608 658 105

KUPIĘ

ZAKUPIĆ ciągnik Władimirec T 25 lu C 330 oraz siewnik zbożowy, glebogryzarkę, rozrzutnikTel. 506646298

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę, siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zboża Tel. 783 154 031

PILNIE KUPIĘ każdy sprzęt ciągnik rolniczy, kombajn ziemniaczany sadzarkę sortownik, kopaczkę, glebogryzarkę talerzówkę prasę, przyczepę, wywrotkę, rozsiewacz RCW, gniotownik wialnię Tel. 512 598 054

KUPIĘ PRASĘ kostkującą, rolującą, siewnik, przyczepę, talerzówkę, glebogryzarkę,ciągnik z napędem i mały, kombajn zbożowy, ładowarka teleskopowa sprawne i uszkodzone, owijarkę do bel Tel. 503 643 162

PŁODY ROLNE

SPRZEDAM sianoTel. 508028553

SPRZEDAM siano I skos. Bele 120/120 60szt. Cena 100 zł / szt. Transport i załadunek w zakresie własnym.Tel. 603717460

SPRZEDAM mąkę pszenną bezglutenową i wysokobiałkową,obie mąki dobre do gotowania i pieczenia oraz gorczycę z domieszką gryki na poplon. SamokląskiTel. 506196863

SPRZEDAM zboże na siew jesienny,rok po CN.pszenica Provision i Gentleman wysokobiałkowa oraz pszenżyto Belcanto.Samokląski.Tel. 506196863

SPRZĘT

SPRZEDAM siewnik zbożowy 2,5m szer. z grabkami. 1500zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM taśmociąg do obornika-1000zł oraz siewnik lejowy do nawozu-700zł. Tel. 514969559

SPRZEDAM krajzegę, mało używana, metalowa, wierzch blatu na zawiasach. otwierany i zamykany, silnik 4kW, dł. 126 cm, szer. 86 cm, wysokość 81 cm. Piła 60. Cena do uzgod.Okolice Puław Tel. 609 342 674

SPRZEDAM rozrzutnik obornika dwuosiowy SIMPA stan b.dobryTel. 789 485 224

ŁUPARKA ŚWIDROWA DO DRZEWA NA SILNIK - NA PODNOŚNIK Tel. 607721588

SPRZEDAM siewnik poznaniak, pługi 2,3,4 taśmociąg do obornika, sortownik do ziemniaków, sadzarka do rozrzutnik obornika, brony, kombajn Anna, owijarkę, agregat pościerniskowy, Cyklop tur do C360 Tel. 667 799 205

UBOJNIA ZWIERZĄT RZEŹNYCH SP. ZO.O.

B.M. DOBROWOLSKIE

- skup bydła
- byki
- jałówki
- dorosłe
- skup koni



Kom. 511 660 072, 502 690 528
tel/ fax +48 25 797 41 38
e-mail: ubojniadobrowolska@o2.pl
Stare Kobiałki 106 21-450 Stoczek Łukowski

SPRZEDAM rozbijak do pokosów, kosiarka rotacyjna, opryskiwacz, kopaczka do ziemniaków, kombajn Bizon, C360,C330, talerzówki: 18,16,28 talerzy. agregat przedsiewny. Przyczepa 6 tonowa Tel. 667 799 205

BRONY TRÓJKI 650ZŁ; PŁUGI TRÓJKI 800ZŁ; KULTYWATOR; PAJĄK DO SIANA 450 ZŁ; KOMBAJN ZBOŻOWY „SAMPO 500"; WC NA BUDOWĘ UŻYWANE DREWNIANE; PŁUGI DWÓJKI; CIELAKI (JAŁÓWKI)Tel. 502243030

AGREGAT talerzowy 3 m.wał rurowy 3 letni 14 tys zł ParczewTel. 512893527

SPRZEDAM SIEWNIK ZBOŻOWY, KOSIARKĘ ROTACYJNĄ, AGREGAT UPRAWOWY, KULTYWATOR Z WAŁKIEM KRUSZĄCYM, SIEWNIK NAWOZOWY. PŁUG TRZYSKIBOWY. OKOLICE KOCKA Tel. 530065300

SPRZEDAM rozsiewacz do wapna RCW ,sortownik do ziemniaków, siewnik Poznaniak, opryskiwacz, rozsiewacz motyl.Tel. 516496134

SPRZEDAM Ursus C330 z kabiną, stan dobry, pługi dwójki i kultywator, cena 16 tys, okolice Parczewa Tel. 501417269

BRONY ciągnikowe generator prądotwórczy Yato 2013 4000V YT-85437 mało używany sprzedam piec na pelet używany EKO GREW 2,5KWTel. 516898743

SPRZEDAM tryjer do zboża cena 800 złTel. 603717460

SPRZEDAM ręczną 4-ramkową wirówkę do miodu. Uniwersalna. cena 350 zł do lekkiej negocjacjiTel. 603717460

SPRZEDAM pług Fogel 4-o skibowy,obrotowy stan b.dobry cena 24.000 zł .możliwośc transportu-Tel. 512893527

SPRZEDAM: PŁUG 2 skibowy grudziądzki. Cena 999,oo . Cyców Tel. 507 690 115

SPRZEDAM wóz konny w dobrym stanie. Gmina Serniki. 1200zł. Tel. 605 950 240

KUPIĘ TALERZÓWKĘ, glebogryzarkę, kopaczkę-,siewnik, agregat, ciągnik z turem, przyczepę, żmijkę do zbożaTel. 783 154 031

KOPACZKA, żmijka do zboża, rozsiewacz motyl, siewnik poznaniak 6 Tel. 505071250

TALERZÓWKA, kosiarka dyskowa, owijarka, chwytak do bel Tel. 661899344

SPRZEDAM Władymirec T25, opryskiwacz 400L, kopaczka, rozrzutnik jednoosiowy, glebogryzarka 1,65m, krajzega, młynek do zboża elektryczny.Tel. 509832339

SPRZEDAM : OPONA ciągnikowa „Baruna" 12,4*24, stan bardzo dobry. Cena 450 zł .CycówTel. 507690115

KOPACZKA ciągnikowa dwurzędowa - taśmy nowe, rozsiewacz do nawozów Motyl, plugi 3-skibowe, brony ciągnikowe, ograbiarka ciągnikowa karuzelowa Tel. 796248452

SPRZEDAM śrutownik na kamienie, zgrabiarkę, maszynę Lublinianke, uprząż konną, pług, brony, rozrusznik do żuka, silniczek do pralkiTel. 788300429

360-3P, rozrzutnik, siewnik poznaniak, kopaczka, talerzówka, pługi dwójkiTel. 690287976

SPRZEDAM ciągnik C330, rok 1985 z kabiną. Przyczepa jednoosiowa , wymiary 3m x 1,5m Tel. 517961403

SPRZEDAM wał ciągnikowy gładki, wymiary 2,5 m*40 cm.. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

SPRZEDAM pług 3 skibowy grudziądzki. Cena do negocjacji. CycówTel. 507690115

OPAŁ SOSNOWY CIENKI 150ZŁ/M; SŁOMA I SIANO W CIUKACH I BELACH; KOSIARKA BIJAKOWA NOWA; WAŁKI DO KULTYWATORA NOWE; PRZYCZEPA NIEMIECKA; KOPACZKA KONNA; CIELAKI JAŁÓWKITel. 502243030

CIĄGNIKI SAM na silniku 7 KM - 2500 zł i 15 KM - Podzespoły Star, silnik CH 102, 15 - konny, cena 4500 zł do negocjacji Lubartów, dzwonić po godz. 13Tel. 885 906 421

KUPIĘ WSZYSTKIE CIĄGNIKI, PRASY, ŁADOWARKI, PRZYCZEPY, KOMBAJNY, MASZYNY, CASE, DEUTZ--FAHR, RENAULT, SAME, ZETOR, URSUS, PRONAR, MTZ, T25, SIPMA, KRONE i inne także uszkodzone Tel. Tel. 665 207 084

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

KUPIĘ C-330. T-25 kombajn Anna lub inne, może być do remontu i bez prawa rejestracji, przyczepę wywrotkę oraz każdy sprzęt rolniczy, rozsiewacz motyl, dobrze zapłacę gotówka od rękiTel. 576 922 246

» ROLNICZE

SPRZEDAM URSUS C-330 81r stan bardzo dobry Tel. 600 527 990

SPRZEDAM pług 3 skibowy unia rozsiewacz motyl Ok siemienia na numer brama rozsuwana 4.20 na wuzkah i slupkiTel. 502398044

DRUG mieszalnik pasz i śrutownik silnik esak palony z rozrusznika. Przekładnia rozrzutnika obciążniki przed c 360 pług akpil 4 skibowy 4raz 40Tel. 500027799

SPRZEDAM ciągnik ursus C328 cen12500 Biłgoraj Tel. 518 075 077

SPRZEDAM suszarnie do zboza i kukurydzy, agregat do produkcji kaszy gryczanej, obluskiwacz do kaszy jeczmiennej i dmuchawe do zboza Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kosiarkę rotacyjną, kultywator z bronkami (mini agregat) 14 zębów Tel. 513670313

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM konia wałacha 9 lat rasa małopolska może być pod siodło . Radzyń Podlaski Tel. 604 948 681

SPRZEDAM krowę 4-letnią Sim , termin wycielenia począt.października,cena do uzgodnienia , ok. KamionkaiTel. 886373095



SPRZEDAM TRANSPORTER DLA PSA/ KOTA-FERIA, na kółkach, rozmiar 5(M), dł. 80cm./ szer. 56cm./ wys. 59cm., używany 1 raz do przelotu (2022r.) , odpowiada normom dla samolotu, wyprodukowany zgodnie z aktualnymi wytycznymi IATA, cena do uzgod. Radzyń PodlaskiTel. 605634356

SPRZEDAM króle rasy srokacz czarno-białe oraz koguty zielononóżki i srebrytki złotej cena do uzgodnienia Gródek szlacheckiTel. 665764484

SPRZEDAM prosięta z własnej hodowli Glinny stokTel. 733798711

SPRZEDAM Daniele do dalszego howu czy na uboj samice, samce oraz mlodziez 18 i 4 miejsce Tel. 602 467 753

SPRZEDAM kury nioski 70 tygodniowe, niosące. Cena 22 zł / szt. Puławy, Łuków, Lubartów, Radzyń Podl. Parczew część zachodnia, Ryki. Możliwość dowozu Tel. 509 348 264

SPRZEDA m pawie młode wielkości kuropatwy i gołębie Pawiki różne kolory cena do uzgodnieniaTel. 694602881

MEDYCZNE

SPRZEDAM wózek inwalidzki elektryczny 3 kołowy stan b.dobry model LUXXON 3800 ParczewTel. 721665009

SPRZEDAM nowy elektryczny wózek inwalidzki „Power-Tim". 3500zł. Tel. 889 088 977

» ART. DZIECIĘCE

SPRZEDAM samochód na baterie dla dzieci Tel. 698 233 029

SPRZEDAM łóżeczko drewniane dla noworodka. Tel. 506048484

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

UKŁADANIE kostki brukowejTel. 501 956 111

CYKLINOWANIE bezpyłowe,Tel. 605660777

WYKONAM gładzie, malowanie ,układanie paneli, sufity podwieszane, ścianki działowe z k-g, poddasza. Tel. 511991311

MALOWANIE DACHÓW Tel. 516 964 592

MALOWANIE dachów. Tel. 604 217 219

» SERWIS

POMPY wodne naprawa, skup używanych Tel. 604 200 271

» AGD

ODDAM za darmo lodówko-zamrażarkę Indesit. Stan dobry, sprawna. Lubartów. Tel. 783802677

» URZĄDZENIA

SPRZEDAM grzejnik aluminiowy 54cm x 33cm. . Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM grzejnik żeliwny. Wys. 65cm i szer. 35cm-4 żeberka. Drugi o wys. 60cm i szer. 52cm.-6 żeberek. Lubartów. Tel. 534474985

SPRZEDAM nowe reduktory tlenowy i acytlenowy, nowe nieużywane palniki do spawania i cięcia metalu. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM trzyżyłowy przewód w gumie dł. 33 m. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław. Tel. 609 342 674

SPRZEDAM wężownice kuchenną na wodę ciepłą, nowa, nieużywana. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

OKLEJARKA do obrzeży meblowych MSU - 45 Cena do ustalenia; Frezarka do obrzeżny meblowych EKO-NO Jaroma Cena do ustalenia Tel. 606 141 210

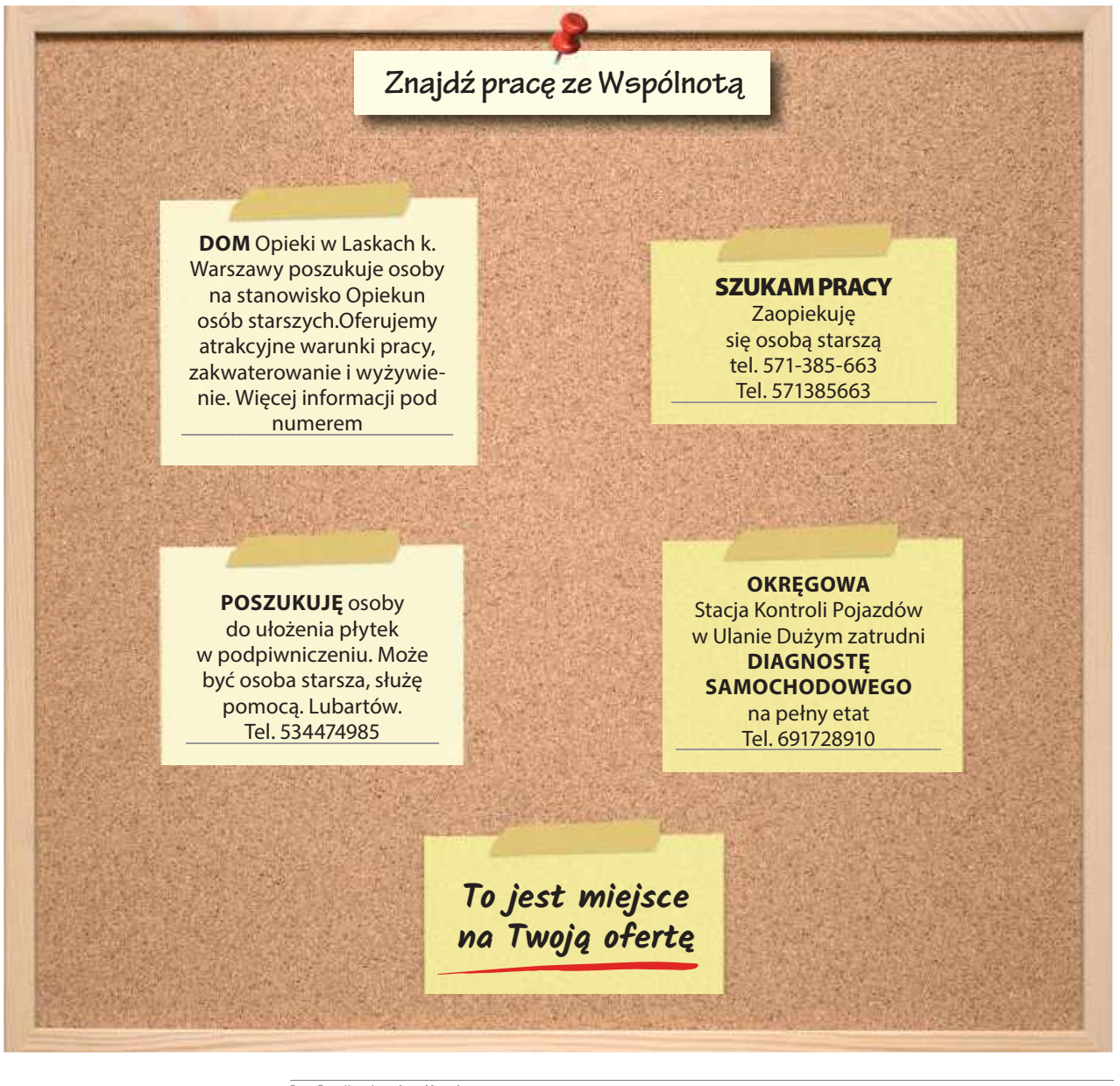
SPRZEDAM bojler 140l Tel. 504 173 243

DOM

» MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM deski półtorówki dł. 1,26m, suche, równe ok. 60szt. Deski dębowe, suche, calówki, ok. 20szt. Bale sosnowe grub. 6cm, ok. 10szt. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM blachę falistą ocynkowaną z rozbiórki garażu 8 arkuszy, dł. 2m, szer. 1,15 m. 6 arkuszy dł. 180 cm, szer. 86 cm. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674



REKLAMA

PSYCHOTERAPIA
Małgorzata Orzechowska

Gabinet
Psychoterapii
Małgorzata Orzechowska

Psychoterapia indywidulana:
- depresja, zaburzenia lękowe, zaburzenia osobowości
- nadmierne zamartwianie się, poczucie bezsilności, brak nadziei na przyszłość, bezsenność, autoagresja, myśli samobójcze
- powtarzające się problemy w relacjach np. poczucie odrzucenia, konflikty, izolowanie się, lęk społeczny, trudność w stworzeniu stałego satysfakcjonującego związku

Terapia par:
- doświadczenie kryzysu w relacji
- częste konflikty
- zdrada
- poczucie wypalenia w związku

Łuków
ul. Rogalińskiego 8
Radzyń Podlaski
ul. Ostrowiecka 38
tel. 660 667 093
www.gabinetyterapii.pl

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

SPRZEDAM drzwi dwuskrzydłowe garażowe z blachy faliste, ocynkowanej. Cena do uzgodnienia. Okolice Puław Tel. 609 342 674

RURY na tunele foliowe fi 32x1.1 koszt 3.50 zł/ mb Tel. 608 057 374

SPRZEDAM BALE SOSNOWE SUCHE GRUBOŚĆ 10CM CENA DO UZGODNIENIA OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

SPRZEDAM DESKI SUCHE CAŁÓWKI 1 1/2 M3 OKOLICE OSTROWA LUBELSKIEGOTel. 605128561

» INNE

SPRZEDAM elektrody „czwórki" ER146, tzw. różowe, ok. 120szt. Lubartów. Tel. 53 447 49 85

SPRZEDAM drzwi metalowe gospodarcze 213x110. Lubartów. Tel. 534474985

PIEC CO na drzewo i wegiel 120m.Cena 5000zl. Tel. 694 966 771

SPRZEDAM piec CO „KAMINO" żeliwny na węgiel i drewno oraz grzejniki żeliwne nowe Tel. 513670313

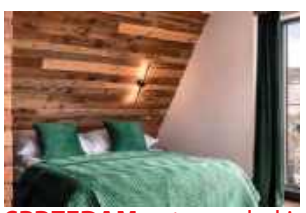
» MEBLE

SPRZEDAM stolik pod telewizor na kółkach i ławę. Tel. 506048484

SPRZEDAM drzwi kuchenne, łazienkowe, wejściowe. Tel. 504 173 243

ROZMAITOŚCI

GARNEK kamienny 5 l, cena 70 zł, LubartówTel. 513 955 417



SPRZEDAM stare deski, belki i drewno na ściany, sufity, elewację boazeria do wystroju wnętrz. Możliwa wysyłka. Tel. 787 459 267 email: dobrodrew@wp.pl www: www.dodrodrew.pl Kontakt FB dobrodrew

GROSZEK POLSKI BARTEX GOLD, OGIEŃ ULTRA, ORZECH ULTRA SUCHY 3% popiołu, BRYKIET TORFOWY I DĘBOWY RUF. DOSTAWA 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

PELLET SOSNOWY, REZULT, GRANULITA, BARLINEK, GOLD ENERGY, EPSERWIS, OLCZYK I DĘBOWY EDWOOD, A1 CERTYFIKAT DOSTĘPNY OD RĘKI. DOSTAWA SAMOCHÓD Z WINDĄ 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

OBRZYNKI TARTACZNE Z ŁATY I GRUBE, Cena 150 zł za metr, dostawa 2-5 paczek, 4zł/km. Czarna ziemia, piasek, żwir, żużel od 3-12t. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO • TANIO • SOLIDNIE
tel. 502 053 214

DREWNO kominkowe i opałowe rąbane suche i mokre: SOSNA, BRZOZA, DĄB, GRAB, BUK. Dostępne od ręki. Transport min. 3m, 3zł/km. ŁUKÓW Tel. 604 652 819

SPRZEDAM wysięgnik budowlany Tel. 504 173 243

KOŁDRA z pierza, 160 X 210, cena 120 zł, LubartówTel. 513 955 417

CEOWNIK hutniczy zdjęty z konstrukcji 140 mm po 6 mb 48 zł/ mb Tel. 608 057 374

» USŁUGI

DACHY usługi dekarskie Tel. 663 460 880

USLUGI elektryczne naprawy usterki itp. Posiadam uprawnienia elektryczne SEP Tel. 884 943 058

» MATRYMONIALNE

EMERYT l. 70, zaprzyjaźni się z samotną panią w celu przyjaźni, wspólnych wycieczek, być może wspólnego zamieszkaniaTel. 724456100

MAM 66 lat. Poznam samotną Panią do 68 lat. Tel. 519563237

STUDNIE
Mirosław Izdebski
Dąbrówka Stany 74
608 046 239 504 320 592
✓ STUDNIE WIERCONE ✓ DESZCZOWNIE
✓ POMPY CIEPŁA ✓ NAWODNIENIA

Media System
ALARMY I MONITORING
doradzamy
montujemy
serwisujemy
83 352 12 15
www.mediasystem-tdi.pl
ul. Pocztowa 4 Radzyń Podlaski

WYWÓZ ZŁOMU
sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne
WYCINKA DRZEW
podcinanie, karczowanie, koszenie i sprzątanie działek, wywóz lub zrębkowanie gałęzi
PRACE ROZBIÓRKOWE
(stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.)
MYCIE
malowanie elewacji, dachów itp.
ODŚNIEŻANIE
dachów, placów, wywóz śniegu
CAŁE WOJEWÓDZTWO
od 8 do 21
514-299-106

SZAMBA
PROSTOKĄTNE
6 m³, 8 m³, 10 m³
Z ATESTEM
Ulan Duży 64
Tel. 501 012 989
E-mail: przybysz.58@wp.pl
www.szambabetonoweulanduzy.pl

AUTOPROMOCJA
TYGODNIK LOKALNY
wspólnota
NADAJ OGŁOSZENIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU
Wyślij SMS pod numer: 79567
o treści: WL.treść ogłoszenia
np. wl.sprzedam audi A4, 97 r., benzyna gaz
Koszt SMS-a to 11,07 zł z VAT
Szczegółowy regulamin na 24wspolnota.pl



REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Bez węzełków, z sercem i cierpliwością. Spotykają się, by haftować po dawnemu

Ta dziewczyna z nieba mi spadła! Jak pani Zofia znalazła uczennicę

Jedna haftuje od dzieciństwa i przez lata szukała kogoś, komu mogłaby przekazać swoją wiedzę. Druga od dawna fascynuje się sztuką ludową i chciała nauczyć się techniki wykonywania ręczników obrzędowych, których w naszej okolicy już nikt nie używa. Tak spotkały się pani Zofia i Ilona – mistrzyni i uczennica w programie „Mistrz i Uczeń" Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi.



Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat. Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. Fot. Beata Malczuk

Zofia Kaliszuk z haftem związana jest od najmłodszych lat.

– Z mamą chodziłam jako dziecko do pewnej pani. Pamiętam, że na ścianie wisiał przy obrazie taki ręcznik. Zainteresowało mnie to i tak mi zostało – wspomina.

Choć zna chyba wszystkie możliwe techniki hafciarskie, dziś specjalnością mieszkanki Janowa Podlaskiego jest tradycyjny haft płaski na starym, samodziałowym płótnie, a szczególne miejsce zajmują w jej twórczości ręczniki obrzędowe. W 2014 roku została przyjęta do Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

Ręcznik na całe życie

Ręczniki te nie były dawniej tylko ozdobą. Miały swoje znaczenie i towarzyszyły człowiekowi przez całe życie. Związane były z ważnymi wydarzeniami rodzinnymi i obrzędowymi. Kiedy rodziło się dziecko, otrzymywało ręcznik, który mógł towarzyszyć mu przez całe życie. Dziewczyna mogła mieć taki ręcznik w swoim wianie, a zamożniejsze panny miały ich więcej.

– To było na Podlasiu. Później ta tradycja pojawiła się również tutaj, na południowym Podlasiu – opowiada pani Zosia. Współczesne ręczniki powstają na podstawie dawnych wzorów. Ważną rolę odegrała tu badaczka z Bielska Podlaskiego, która docierała do mieszkańców podlaskich wsi, zbierała zachowane ręczniki i wzory, a następnie wydała cztery katalogi. To właśnie z nich pani Zofia czerpie inspiracje. Nie wszystkie wzory jednak tylko odtwarza. Niektóre projektuje sama, jak choćby motyw kwitnącego lnu.– Słynę z dokładności – mówi z uśmiechem.

Jeden ręcznik powstaje nawet przez miesiąc. Na końcu pojawia się jeszcze charakterystyczna koronka po brzegach. Praca wymaga nie tylko cierpliwości, ale też znajomości dawnych sposobów przygotowania materiału. Pani Zosia przekazuje uczennicy również te mniej widoczne tajniki.

– Jak dostaję rolkę płótna, wrzucam do gara szare mydło, wkładam je i gotuję. Pięć, dziesięć, piętnaście minut. Bo płótno trzeba odpowiednio przygotować. Zazwyczaj jest ono za ciemne – tłumaczy.

„Ta dziewczyna z nieba mi spadła"

Ilona Niewęgłowska od lat zajmuje się haftem i sztuką ludową. Jest znaną w powiecie bialskim animatorką kulturalną. I radną powiatu bialskiego - mówią o niej „nasza dziewczyna z misją i z pasją". Wykonuje ludowe makatki – białe, haftowane niebieską nitką, często z napisami w stylu „Czysta woda zdrowia doda". Zbiera wzory i interesuje się tradycyjnym rękodziełem. Ręczników obrzędowych nie wykonywała jednak wcześniej. Zofia Kaliszuk mówi, o niej: ta dziewczyna z nieba mi spadła.

– W naszej okolicy właściwie nikt już nie robi tych ręczników. Najbliżej jest chyba Bielsk Podlaski. Nie miałam komu przekazać tej wiedzy. To trzeba lubić, trzeba kawałek duszy w to włożyć – mówi mistrzyni.

Z Iloną spotkała się podczas jednej z wystaw. Wtedy okazało się, że obie mają podobne zainteresowania. Ilona przyznaje, że nauka wymagała opanowania wielu szczegółów, których wcześniej nie znała.

– Nie umiałam na przykład chować nitki. Robiłam węzełki, a w hafcie nie ma węzełków. Z obu stron ma być płasko i ładnie – opowiada.

Pani Zosia pokazała jej kolejne techniki i „sztuczki", między innymi sposób wykonywania monogramu. Albo, jak sprawić, żeby wzór był taki lekko wypukły.

- Niektórzy pytają, czy tam coś wpychamy... a to jest sposób prasowania, zawsze od lewej strony. No i nitkę trzeba napowietrzyć. W mulinie jest 6 nitek. Wyciąga się dwie, najpierw jedną, potem drugą, a potem łączy znów. I już jest napowietrzona i mamy potem taki efekt - pokazuje jeden z ręczników.

Będzie wielka wystawa i świat się o nich dowie

Założeniem projektu „Mistrz i Uczeń" jest wykonanie trzech ręczników: jednego haftowanego techniką płaską oraz dwóch wykonanych haftem krzyżykowym. Gotowe prace mają zostać zaprezentowane na wystawie planowanej na styczeń.

- Mój pierwszy ręcznik przedstawiał maki, chabry i rumianki. Oddałam go do Muzeum Etnograficznego w Warszawie. Drugi był z jarzębiną. Nie tylko korzystam z wzorów z katalogu, ale także sama tworzę różne motywy, jak kwitnący len na przykład - opowiada doświadczona hafciarka.

Na tradycyjnych ręcznikach znajdowały się też często ptaki, a także wzory geometryczne. Paw symbolizuje bogactwo, natomiast dwa ptaki zwrócone do siebie dziobkami – miłość. Uczennica Ilona mówi skromnie, że własnych pomysłów na tym etapie nie chce jeszcze przenosić na płótno. Poprzestanie na odwzorowaniu tych z katalogu.

To dopiero początek

Co po projekcie?

– Ja mam wobec niej plany. Chciałabym, żeby zrobiła potem jeszcze kilka ręczników i wstąpiła do Stowarzyszenia Twórców Ludowych. A potem zabiorę ją na Jarmark Jagielloński. Ilona również wie, co chce zrobić z otrzymaną wiedzą.

– Będę to kontynuować to dzieło i szerzyć wiedzę. Zależy mi ogromnie na tym, żeby to u nas rozpowszechniać. Mało kto, nawet w kołach gospodyń wiejskich, zna ręczniki obrzędowe. Odbiór jest znakomity, zainteresowanie duże. Podczas niedawnej potańcówki ze Zdzisławem Marczukiem uczestnicy mogli podziwiać prace Zofii Kaliszuk. Zainteresowanie przerosło oczekiwania. Mnóstwo ludzi było zaskoczonych. Dopytywali, oglądali. Były tam również autorskie makatki pani Zosi – opowiada Ilona.

Dlaczego warto podtrzymywać tradycję? Ręcznik obrzędowy to nie tylko kawałek płótna i misterny haft. To pamięć o dawnych zwyczajach, rodzinnych historiach i umiejętnościach przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Dziś ta historia ma szansę być pisana dalej – już przez mistrzynię i jej uczennicę. To także codzienna rutyna. Pani Zofia rano najchętniej siada do haftowania i nie wyobraża sobie bez tego życia. Ilona – wieczorami, gdy zakończą się codzienne obowiązki. Obie łączy jednak to samo: przekonanie, że tradycja ma sens tylko wtedy, gdy znajduje kolejnych ludzi, którzy chcą ją poznać i przekazać dalej.

Nie wszyscy wiedzą...

W Znanej pieśni „Matko moja ja wiem", w której są słowa: na zwalonym przez burzę starym pniu, barwny ręcznik rozwinę... chodzi właśnie o ręcznik obrzędowy. Mówiło się na niego też rusznyk.

Beata Malczuk

REG

eprasa.pl 6ee2b68687

Wyższa Szkoła Gotowania na Gazie - spotkanie CCVI

Zima idzie. Zapas słoniny niezbędny...

Ja wiem, Łaskawi Państwo, że w sklepach wszystkiego dobra mnogość. Że lady aż uginają się od bogactwa kiełbas, wędzonek, pasztetów, pieczeni i że nawet niektóre z nich to dobre i nie wstyd gościom dawać... Ale ze mnie koniec końców i tak wyjdzie dziecię i wnuczę rolników z Podlasia. Jak na zimę w lodówce nie mam porządnego kawała własnoręcznie marynowanej słoniny, to się po prostu nie czuję bezpiecznie.

Stosunek do słoniny w ostatnich latach ewoluował. Wskazania dietetyków, chęć utrzymania za wszelką cenę szczupłej sylwetki, zauroczenie delikatesowymi, wymyślnymi produktami wydawały się spychać ją do drugiego szeregu jako relikt kuchni prostej, w zasadzie ciekawostkę. Ale też wiem, że jeśli gdzieś wystawiałem na stół, to znikała najszybciej... **Niech żyje słonina!**

Prawdziwym za to problemem jest trudność w znalezieniu porządnej, odpowiedniej grubości - taka na trzy palce to absolutne minimum. W cenie dziś są prosiaki chudziutkie, w których tłuszczu tyle, co na mediolańskiej modelce. Warto więc wejść w konszachty z jakimś rozsądnym rolnikiem, który, oczywiście w zgodzie z wszystkimi przepisami i reżimem sanitarnym, gdzieś tam w kąciku chlewa wyhoduje, najlepiej na odpadkach z własnego stołu, porządnego wieprzka, który miał czas życiem się nacieszyć... **Niech żyją rolnicy!**

Sposobów na przygotowanie słoniny oczywiście jest bez liku, można wędzić, marynować na sucho i mokro, ja natomiast przypomnę Państwu sposób na **kiszenie.** Łatwizna, a efekt nadzwyczajny.

Do długiego przechowywania wybieramy kawałek jak najgrubszy. Co ważne: **wycinamy z niego wszelkie przerosty, kawałki chudości**. Zawierają one bowiem resztki krwi, co może nam całą robotę zepsuć. Już w tym momencie musimy też postanowić, w jakim naczyniu będziemy potem prowadzić cały proces - **musi jedno pasować do drugiego**, nie chcemy tam zbyt wiele powietrza. Dziadek miał kamionkowy garnek, ja mam szklany pojemnik z przykrywką. Plastik odradzam.



Słoninę płuczemy delikatnie w zimnej wodzie i starannie wycieramy papierowym ręcznikiem. **Odcinamy skórę**. Przycinamy do kształtu pudełka. Nie musi być jednorodny - możemy w jednym pojemniku robić kilka kostek wielkości zbliżonej do tych np. masła - wtedy łatwo jedną wyjąć w potrzebie.

Przygotowujemy **mieszankę przypraw.** U mnie jest to posiekany czosnek, trochę grubo mielonego pieprzu i pokruszony liść laurowy. Ale oczywiście możecie też użyć suszonej cebuli, słodkiej wędzonej papryki albo skręcić w kierunku kminku...

Kilogram surowej, grubej słoniny
2 razy po pół kilograma drobnej soli
czosnek, pieprz, liść laurowy

Tłuszcz najlepiej przewodzi smak, więc nie musi być tego za wiele. Nawet nie powinno, bo główną rolę ma grać sama słonina.

Nacieramy starannie z każdej strony.

Dno pojemnika **wysypujemy ściśle solą**. Mięso nie może dotykać ścian. **Zasypujemy resztą soli**. Nie ma obaw, że ona cała wniknie do środka. Nie. Weźmie tyle, ile trzeba. Od góry **przykrywamy pergaminem kucharskim** i dociskamy. Odstawiamy w chłodne miejsce na tydzień.

Ponieważ sól wyciągnęła ze słoniny w tym czasie nieco wilgoci, **po tygodniu wysypujemy starą, a wsypujemy nową.** Znowu układamy **ściśle, dociskamy i odstawiamy**. Po dwóch tygodniach możemy odkroić pierwszy plasterek i obejrzeć pod światło. Jeżeli świat przez niego widać - znaczy że jest gotowe. Ale tak naprawdę to **najlepsze będzie po miesiącu**. Przechowywać można do wiosny. Czy dłużej - z praktyki nie wiem, zawsze znikało...

Podaję pokrojoną w cieniutkie plastry, z plasterkami cebuli i - co ważne! - lekko skropione jakimś delikatnym octem.

Zbigniew Smółko

KRZYŻÓWKA

Drzewo Filona i Laury		Spec od rozwoju mowy	Pisany w Internecie		"… Benet" Fredry			Popis gitarzysty		Podawany w cm	Barwa œniegu		Odstaj¹ce u dzbana		Brytyjski grosz											
					Po³o¿ony na patelni			Zawi¹zany wêze³			Piêœci¹ w nos															
Oceaniczny ptak						3			Zwê¿enie w pasie			4	28				22									
Dzień urlopu		18				5	Spo³eczeństwo					10			Bydlêca zaraza		Wydaje s³owniki		27							
			23	24	Styl skoków Wszo³y			17		Zrolowany œledŸ																
										Poza																
Cztery kó³ka dla Audi		16		6			Opiewa czyny bohatera		11				20	O, gaz		Æwiczy dla zdrowia		Wzmacnia plecak							
							Karny podatek	Roœlina wodna																		
Rodzaj bu³ki			John, pi³karz	Echo burzy									Niepe³ny sen													
Karteczka przy towarze				Umowa o pracê									Indianin	21			14									
Paliwo silnikowe								Stop ¿elaza		9					Miejsce cudu Jezusa		Sucha na sawannie									
								W bok																		
Rajska kraina		13			£¹czy brzegi rzeki		7	1			Rywal PKS					15		2								
			8		Kawa do mleka	19					Stern, futurysta						12									
Dzienny - sklepu		25	Prawy dop³yw Wis³y				Rodzi go roœlina				26			Lisia jama				29								
Miasto œw. Franciszka					Podana na powitanie						Miasto na Ukrainie															

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29

REG

eprasa.pl 6ee2b68687